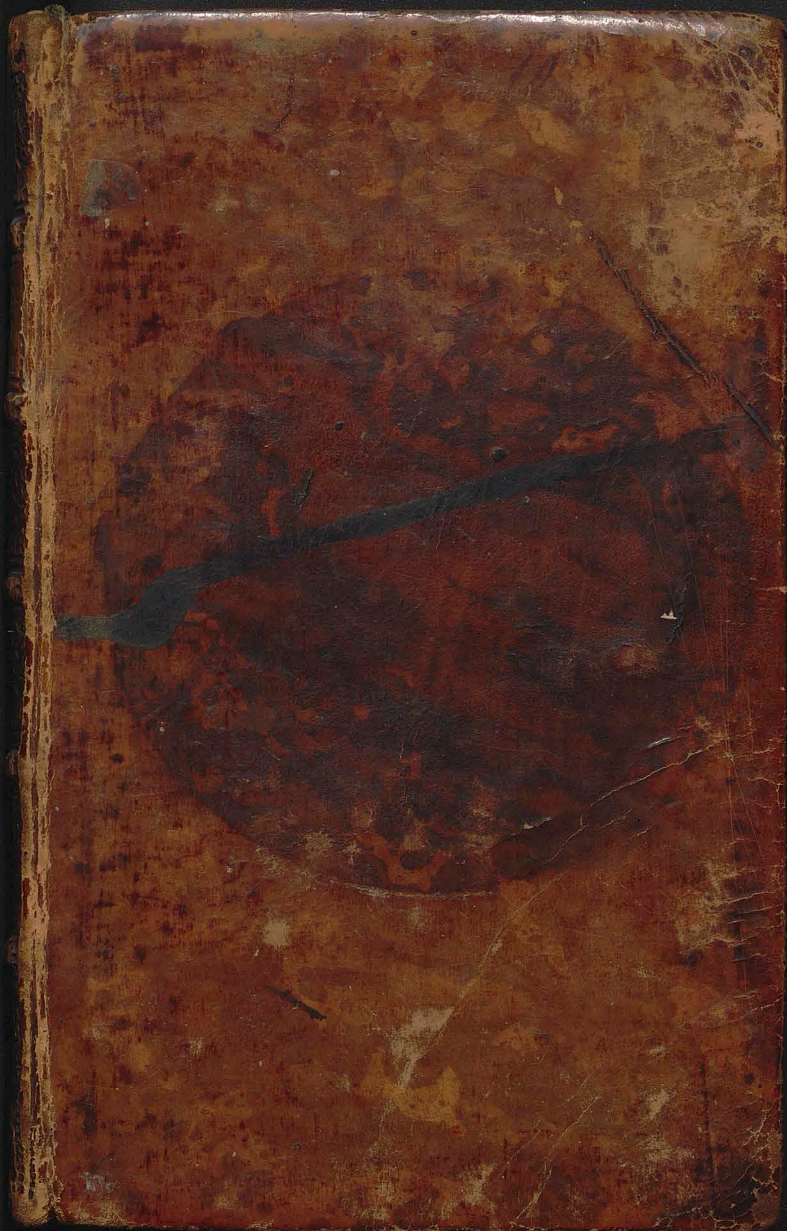





V
B
J
C

HUGO GROCYUSZ
O
PRAWDZIE
WIARY CHRZESCIANSKIEY

Przetłomaczony Roku 1766.



w WARSZAWIE

*w Drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum
1766.*



PRZEDMOWA

Obiasnia się to każdemu rozumnemu cokolwiek nad tym uwagę zastanawiaiącemu : że z Wiary dostateczney wszystko dobre, z niedostatku Jey wszystko złe wynika, owszem chociażby rzecz iaka nie z intencyi Wiary czyniona wydawała się chwalebna, nie iest takowa w istocie, ale tylko łudzącym pierwsze weyrzenie pozorem ; co mnie przez całe życie doświadczenie pokazywało. Osobliwsze przeto było moie polubienie w opisach do Wiary się stosuiących, między ktoremi gdy mi się natrafiła Książka Łacińska *Hugona Grocyusza* iuż piątego w roku 1639. drukowania, *o Prawdzie Wiary Chrześciańskiey*, z chęcią przedsięwziąłem nad inne, y zanimby mi przyszło drugie własne Książki do druku podać, tey na Oyczysty iezyk wytłomaczenie, z wyrażonych poniżey przyczyn, przed ktoremi należy mi nieco na-

mienić o Autorze, abym mocniey z poznania Tegoż do czytania pobudził.

Hugo Grocyusz, ieden z naymędrſzych ludzi urodził ſię w Hollandyi Mieście Delft dnia 10. kwietnia Roku 1583. Maiąc lat ośm pisał Wiersze łacińſkie: w roku Wieku Swego piętnaſtym wydał kſiążkę *Martianus Capella* z Notami, lat maiący ſiedmnaście był Adwokatem y ſtawał w ſprawach: roku 1613. oſiadł w Mieśie Roterdamie, y tam był Sendykiem. Za ściſłe przywiązanie do Barnewelda ktory był Poſłem Hollenderſkim do Francyi, ſkazany zoſtał na wieczne więzienie, z ktorego ſztucznie wyprowadzony od Zony ſwoiey znayduiącey sposob w miłości, z domu Regerbergowny. Udał ſię zatym do Belgium Katolickiego, potym do Francyi do Ludwika XIII. od ktorego miał naznaczoną pensyą. Powrocił znowu do Hollandyi za wezwaniem tam Jego od Xiążęcia d' Orange, ale gdy nieprzyiaciele iego ponawiać prześladowanie zaczęli, umknął ſię do Hamburga do Krolowy Szwedzkiey Kryſtyny, tam na ten czas będącey, y zoſtał iey Konſyliarzem. W

Chara-

Charakterze tym był od Niey posłany do Francyi, zkąd powrociwszy do Sztokolmu, y sprawiwszy się przed wspomnioną Krolową z powierzonego Urzędu, udał się znowu do Hollandyi, albo iako drudzy twierdzą, przebierał się przez Hollandyą do Polski. W podroży tey zachorował y umarł w Mieście Rostock dnia 28. Sierpnia, roku 1665. ktorego Syn Piotr, był ieden z nayznamienitszych wieku siedmnastego Minister, wielą wsławiony Poselstwami. Jakowey był *Hugo Grocyusz* Religii? nie masz w opisaniu życia iego żadnego wyrażenia; ani też w książce do tłomacznenia wziętey, iest iego zamierzenie zbijania tych ktore są przeciwko Wierze S. Katolickiey błędow, albo ich zasłaniania, ale szczegulnie gruntownego dowodzenia, że iest Wiara, y ta iedyna Chrześciańska. Można iednak y o Religii Jego ztąd nieiako wnosić, że zostawał w znakomitey służbie, iako się rzekło u Krolowy Krystyny, ktora była zawsze Katoliczką, y po odstąpieniu Tronu Szwedzkiego, umarła w teyże Wierze. Książki ktore wydał (wszystkie po łacinie) są

ſą te : *Tractatus Belli & Pacis : Mare liberum* albo *Commentarius in Sacram Scripturam : De Imperio Summarum Poteſtatum circa ſacra : Hiſtoria & Annales Hollandiæ : Epiſtolæ variæ* ; y tę *O Prawdzie Wiary Chrześciańſkiey* , wſzyſtkiemi iuż ięzykami w Europie, oprocz Polſkiego wydaną ; do tłomaczenia przedſięwziętą.

Przedſięwzięte iey tłomaczenie ztąd nayprzod : że ſkutki ktore ta kſiążka ſprawiać może, mieſzczą ſię w krotkim dość opiſie, a w tym zebranie ieſt wielu dowodow, y tych naywięcey z naturalnych racyi wnieſionych, tak zaś Myśli zniewalaiących, iakoby kto kogo za rękę wziąwſzy, powodował. Nie będzie tedy odrażac, y owſzem powinnaby powabić światowych czytelnikow ſwoią krotkością, ktorzy po więkſzey iuż części, nie zażywaią czytania Polſkich kſiążek ; oraz zatrudnieni światowemi okolicznościami, y cwiczeniem ſię do ſprawowania ich, powiadaią : iż nie maią do czytania takowych Materyi czasu , lubo gdyby niezmierność potrzeby Wiary miała rowne względy

dy, znalezliby w licznych kſięgach więcey Jey daleko doſtatecznie wyrażonych dowodow, zatym iż właśnie podług czaſu potrzebne tego opiſu z ſtarożytności wydobycie, gdy naſtało prawie powſzechne zarzucenie innych, a czytanie wydanych od rożnego Narodu y Religii Autorow Francuſkim Językiem kſiążek, ktorych wiele iawnie Wiarę obmawiaią; inne w oddzieloney cale, y w naydalſzey od Wiary piſane Materyi, przecięż przez nakręcenie opiſu, uſzczypliwie Wiary dotykaią; y psuiąc grunt, na ktorym ſtoią wſzyſtkie cnoty, razem obyczaiow upadek ſprawuią: iako o tym nieumieiący tego Języka, od wielu wiadomych upewniony ieſtem. Zgorſzeni więc czytaniem takowych kſiążek liczni, ktorzy nie maią utwierdzaiących Ducha Nauk, tylko światową wiadomość y z tychże ſamych kſiążek powzięte rozumienie, czynią ſię Sędziami uſtaw y Taiemnic Wiary, nie doſyć maiąc na tym, aby umieli Wiarę, ale wſzyſtko czego uczy chcą poymować, y nic wierzyć nie chcą, czego poiąć nie mogą. Znoſzą naypierwſzą ofiarę Bogu,

ktorą

ktorą ieſt Wiara, y chcą, aby ſię BOG zniżył aż do ograniczenia rozumem ſtworzonym, czegoby ani Wſzechmocność Jego ſprawić zdołała, aby mogła wyżſzą, nad Swoię nieſkończoną, albo ſobie rowną ſtworzyć doſkonałość. Są, powiadaią (ach iakaż wieku tego obrzydliwość) ktorzy widząc niepoiętey nigdy doſtateczności porządek w wſzyſtkich okręgu Swiata rzeczach, obiawiaiący im iaśnie Stworcę, y Wſzechmocność Jego Mądrości; Z tey ſamey przyczyny iż niepoięty, rozumieią, iż muſi bydź ſam przez ſię przedwiecznie złożony, y ten nazywaią iakąś naturą, ktorey inney iſtoty nie znayduią, tylko tę co y temu, co ieſt wcale nic. Przekonywa tedy ta kſiążka w ſzczegulności takowych, y ſtaie ſię prawie zwierciadłem pokazuiącym iawną bytność Boga. Przekonywa mocno tych, w teraźnieyſzym świecie zagęſzczonych, ktorzyby chcieli wyzwoleni bydz od wſzelkich obowiązkow Religii, zaczym dozwalaiąc przewrotom y wybiegom Myśli wyuzdaney ſwobody, otwieraią namiętnościom ſwoim iak nayobſzernieyſze do buiania pole. Pokazuie

ta

ta kſiążka pewność Wiary oczywiście, ktorą każdy podług ſpoſobności poięcia ſwoiego z konieczney potrzeby umieć powinien, ſą zaś takowi, ktorzy y nie będąc fałſzywym uprzedzeniem omamieni, y maiący iako Nauki świeckie, tak y myśl dowcipną, przecięż Wiary albo omale, albo prawie nic nie umieią, zaczym w poſtępkach ſwoich uſtawicznie błądzą, idąc oślep bez powodu przewodnika. Drudzy tak daleko w światowych zapędzili ſię Intereſſach, że Wiary odſtąpili, o niey zapomniawſzy, przypomnienia więc y ocknienia potrzebni. Inni widząc w ſzczegulności zwykłe od złych poczciwych ludzi prześladowania, y dopuſzczane na nich od Boga utrapienia, złośliwych zaś obfitość ſzczęścia; oraz z czytania takowego ktorego dość nie poymuią, albo na ktorego zagadnienie, odpowiedzieć ſobie nie umieią, zoſtaią tak w wątpliwościach, a drudzy y w mocnych błędach uwikłani, że ſię z nich wyzuć nie mogą, a y ci, potrzebni z tych więzow uwolnienia.

Może kto zarzucić, że z przetłomaczenia tey kſiążki, mogą wielu mniey

oświe-

oświeconych ludzi czytaiący, wpaść w powątpiewania o tych rzeczach, o ktorych pierwey żadney nie maiąc wątpliwości, iako im do wierzenia podane, tak wierzyli. Wątpliwości żadnych nie podaie ta kśiążka ale znosi, znosząc zaś w przedśięwzięciu utwierdza. Nadto iest daleka od tego, aby ią mogły rozumieć proste umysły, iest dla nich taka, iakoby była mało im wiadomym pisana ięzykiem. Czytana tylko z zrozumieniem będzie od tych, ktorzy maią dostateczne świeckie nauki, albo ktorzy przenikaiący maią rozsądek, y wraz przez chęć do czytania y doświadczenie wielu rzeczy obiaśniony, a ktorzy wspomnione myśl zarażaiące kśiążki zwykle czytuią, y te dobrze rozumieią, a przez to staią śię niektorzy takowemi, iże wprzod niżeli Wiarę umieią, tę cale odrzucaią y w sobie znoszą. Ci zatym w tym na swoim przepaść zguby zapędzie cofnąc śię mogą. Inni zabieraiący śię do czytania, gdy takowemi porażaiącemi kśiążkami świat w tych czasach napełniony, mogą y bez winy swoiey napaść na zgorszenie, czytaiąc co innego w Tytule, co innego w

wyra-

w wyrażeniach kſiążki, albo co tak ukrytego, że nie doſtrzegą ſwego upadku, a przeto czytaiąc przy dokończeniu nauk wprzody tę kſiążkę, uprzedzą ſwoie nieſzczęście. Agdy iedni poprawieni, drudzy utwierdzeni zoſtaną; mniey rozumieiący poydą zawſze za ich przykładem dobrym, iako teraz udaią ſię za złym.

Może znowu kto mowić: że dla takowych ludzi doſyć było tęż kſiążkę tak iuż dła dawności rzadką, w tym, w ktorym była ięzyku, przedrukować. Ludzie nie umieiący procz rodowitego ięzyka tylko łacińſki, maią całe foliały opiſow y dowodow Wiary, gdy w łacinie ſą wſzyſtkie, iako całkowita y Filozyfia y Teologia Ducha obiaſniaiące nauki. Ludzie zaś ci o ktorych ſię tu mowi, wielu cale odrzucili czytanie łacińſkie, wielu nie rozumieią doſkonale, wielu maią dowcip wrodzony y nabyty, a drudzy y nauki, bez umieiętności tego ięzyka. Są y Damy naydalszych ſiągaiące wysokości, wiadomości rzeczy ciekawe, y w czytaniu uſtawiczne, y ktore też chcą bydź tło-

maczami

maczami y Sędziami rzeczy trudnych, nawet y w ſamey delikatności Wiary. Są także w tey nabożney Niewieści płci, częścią przez zbytek ciekawości w czytaniu, częścią złym przykładem zgorſzone. Nadto idzie o rzecz do zrozumienia każdemu naypotrzebnieyſzą, przeto trzeba, aby była nayłatwieyſzym ięzykiem podana, nayprzyzwoiciey tey Mowy, ktora (iako mowią) z mlekiem wyſſana. Y z teyże pewwnie pobudki maią Tę, inne Europy narody właſnemi tłomaczoną ięzykami.

Naoſtatek niechay ſię komu nie zdaie przyzwoite świeckiemu rzeczy do Ducha należących przedſięwzięcie; a ia mowię kto może niech pracuie podług przyrodzoney ſposobności. Może mieć kto powołanie świeckie, a ſkłonność do rzeczy Duchowi należących, może mieć kto powołanie Duchowne, y ſkłonność do rzeczy nie tylko Duchownych, ale oraz do dania Zbawienney Rady, do porządnego rozrządzenia, y innych Dzieł, bardzo także Narodowi ludzkiemu potrzebnych, niech każdy używa ſwego na Chwałę

Boſką

Boſką talentu. Mowię ieſzcze: każdy ma rowną Zbawienia potrzebę, y w począ-tkach Wiary Chześciańſkiey nie przez ie-den wiek, wſzyſcy zarownie ſtarali ſię z wſzelkim uſiłowaniem o rzeczy wieczne, wſzyſcy prawie zarownie ſtarali ſię nie więcey iako podług konieczney potrzeby natury, o rzeczy doczeſne, ani iednak zbywało ludowi Chrześciańſkiemu, w rze-czach doczeſnych na obfitości. Na ko-niec nagany nie uważam, gdzie zacho-dzi w przyſłudze bliźniemu, ofiara Bogu.

Tłomaczyłem tę kſiążkę nic iſtotne-go nie odmieniaiąc, odmieniło ſię tylko al-bo pominęło nieco, w ſamych wyrażo-nych w niey przedmowach, a to naywię-cey dla ſkrocenia. Tłomaczyć oraz chcia-łem bez ſtarania, tylko o iak naydokła-dnieyſze do zrozumienia rzeczy ſłowa, dla wſzelkiey ułatwienia trudności, czego ie-żeli doſtatecznie nie wykonałem, ſtało ſię to, częścią przez przyrodzoną ludzką, a ktorą ia w ſobie znamienitſzą poznaię, nie-doſkonałość, częścią abym nie przedłużał opiſu, a przez to Czytelnika od rzeczy tak Zbawienney nie odrażał. Rzecz też

to

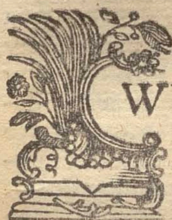
to ieſt, iako ſię rzekło : nie dla proſtych umyſłow piſana. Niechay więc nikt poiętność maiący tey kſiążki nie zaniechywa, owſzem przez Sumnienie y drugim ſpoſobnego rozumu do czytania podaie, idzie bowiem o rzecz naywiękſzą gdy o Wiarę, bowiem tey wyznawanie w uczynkach wypełniane, ſprawia wieczność ſzczęśliwości, do Wiary oraz przyrzucone ſą y Rządy świata y wſzelkie ſzczęście doczeſne, aż do naydalſzey potomności ściągaiące ſię. Mowię o wyznawaniu Wiary, wypełnianym w uczynkach, z ktoremi ieſt tak ziednoczona, iż mieć nie może całości, o czym będą z oſobna o demnie uwagi, ieżeli Bog życia pozwoli. Zatym o wybaczenie niedoſtateczności w tłomaczeniu pokornie upraſzam.

ADAM KEMPSKI
Sekretarz Laſki
Wielkiey Koronney
mpp.



O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA PIERWSZA



WYwiadywać ſię ode mnie zwykłeś zacny Mężu: iakowaby iſtota była tych Kſiążek, ktore na obronę Zakonu Chrześciańſkiego oyczyſtym ięzykiem piſałem. Ani ſię twoiemu wywiadywaniu dziwuię, ktory wſzyſtko co ieſt czytania godnego, z rownym czytałeś rozſądkiem, ile wydoſkonalili toż o Wierze piſanie Filozoficzną ſubtelnością, Teologiczną doſkonałością, a razem ſzczęśliwą wymo-

wą inni świeżi, znakomici Kśięgopiso-wie. Z przyczyny tey pożytecznieysza rzeczby śię zdawała ktorego z tych przetłumaczenie, a niżeli zaczęcie nowego dzieła. Ale iakoby o tym sądzili drudzy? niewiem: lecz od ciebie, ktory iesteś łaskawy y wyrozumiały w rozsądzeniu, łatwo śię spodziewam bydź wolny od winy, gdy powiem, że czytawszy nietylko tamtych świeżo piszących, ale y Jzraelitow za swoim dawnym, y Chrześcian wielu za Chrześciańskim Zakonem pisma, chciałem zażyć moiego iakiegożkolwiek rozsądku. Przyzwoita bowiem, ażeby prawdy tylko prawdą bronić, y to takową, ktoreyby dowody własny moy rozum zwyciężały: gdyżbym daremnie pracował około przekonania rozumu innych, ieżelibym sam wprzody w rozumieniu własnym przekonany niepozostał. Wybrałem przeto z dawnych y świeższych Pisarzow ktore naypewnieysze uznałem dowody, pominąwszy te, ktore mi śię mniey skuteczne zdawały; y niemaiąc względu na ważność świadectwa tych Kśiążek, ktore iż są podrzucone, albo pewność miałem, albo słusznie porozumiewałem. Ktorych zaś Kśiążek dowody sam dostateczne uznawałem, te y w przynależyty porządek ułożyłem, y iako mogłem nayłatwiey do pospolitego zrozumienia

mienia wytłumaczyłem. Zamyſł albowiem moy był wſzyſtkim zaiſte wſpoł Obywatelom Moim, ale oſobliwie żegluiącym, dzieło zrządzić pożyteczne, ażeby w długim owym na Morzu prożnowania przeciągu, łożyli raczey czas na rzecz potrzebną, niżeli, iako zbyt wielu czyni, marnie temuż pomijać dopuſzczali; y ażeby ſpoſobności żeglowania, iako udzielonego ſobie ze Skarbnic Boſkich daru, nie dla ſwego tylko zyſku, ale y dla prawdziwey to ieſt Chrześciańſkiey Wiary rozſzerzenia zażywali. Ani do tego zbywa pobudki, gdy przez owe przedłużone Morſkie podroże często natrafiaią albo na Pogan, iako w Sinie y Gwinei, albo na Mahometanow, iako pod panowaniem Turkow, Perſow, y Afrykańczykow, często oraz na żydow, ktorzy także iuż iawni ſą Chrześciańſtwa nieprzyiaciele, a ktorzy ſą rozproſzeni po naywiękſzych Swiata ziemſkiego częściach. Ani będzie zbywało na niezbożnych, ktorzy utaiony z boiaźni iad, gdy ſię poda ſpoſobność proſtakom dla zarazy odkrywaią: przeciwko którym złym przypadkom, życzę Ja, ażeby przyzwoicie naſi byli opatrzeni, y którzy doſtatecznieyſzego ſą dowcipu, aby mężnie uſiłowali przekonania błędów: drudzy przynaymniey tego ſię ſtrzegli, aby od innych przemożeni nie

 byli.

byli. Y w pierwſzey iuż Kſiędze, abym pokazał że nieieſt próżną rzeczą Wiara, od ſamego Jey gruntu zaczynam, który ieſt, iże ieſt iakowe Boſtwo.

BOG ieſt. Jż ſą rzeczy wielorakie, które bydź zaczęły, z proſtego domyſłu y iednoſtaynego wſzyſtkich ludzi rozumienia iawna pewność ieſt: Te zaś rzeczy ſobie nie ſą przyczyną, ażeby były: gdyż co nie ieſt, to nic czynić niemoże, ani ſama rzecz mogłaby bydź wprzód, niźliby była. Jdzie więc zatym, że zkąd inąd miały ſwoy początek: co nietylko o tych rzeczach. na które patrzamy, albośmy Je widzieli, przyznać należy; ale y o owych, z których rzeczy nam widome pochodzą: y to aż dotąd, dokąd, do iakiey niedoydziemy przyczyny, która nigdy bydź nie zaczęła, y któraby była (iako zwykliśmy mowić) nie trefunkiem, ale z konieczney potrzeby. Ta zaś przyczyna iakażkolwiekby więc była (o czym wprędce mówić zaczniemy) ta ſama ieſt, co ſię Boſtwem nazywa, albo przez ſłowo, Bóg, znaczy. Powtórny dowod przez który pokazuiemy Boſtwo bydź iakowe, bierze ſię z oczywiſtego wſzyſtkich Narodów zezwolenia; u których rozeznanie, y ludzka obyczayność przez naſtąpienie w przedłużonym zamięſzaniu czaſów dzikości, niezupełnie zaginęły: Bowiem gdy co

z lud-

z ludzkiego rozumienia pochodzi, o tym ani iednoſtayne ieſt mniemanie u wſzyſtkich, y toż mniemanie częſto ſię odmienia; poięcie zaś poznania Boſtwa niemaſz Kraiu w którymby niezoſtawało, albo ſię w odmianie czasów odmieniało; co ſamemu Aryſtoteleſowi uwagę wzbudziło, Człowiekowi takim rzeczom naymniey niewierzącemu: zaczym koniecznie przyczynę tego iakową przyznać należy, która ſię na cały ludzki narod rozciąga: a ta inſza bydź niemoże, tylko albo wyrok Samego BOGA, albo podanie wiadomości króre od pierwſzych Narodu ludzkiego Rodziców wynika: z krórych przyczyn, ieżeli pierwſzą przyimuiemy, iuż ſię to iawnie pokazuie, czego ſzukamy: ieżeli przyczynę powtórną, żadna przez zdrowy rozum odpowiedź nie może bydź poczytana za przyzwoitą, dlaczegobyśmy wierzyli, aby pierwsi Nasi Rodzicy co zmyślonego w rzeczy nayiękſzey wagi, wſzyſtkiey potomności podali. Nadto czyli dawniey poznane, czyli ſwieżo wynalezione Swiata części uważamy, gdzie teraz (iakośmy rzekli) cokolwiek ieſt ludzkiey obyczayności, wynurza ſię to Boſtwa poznanie y u Narodów dowcip y nauki maiących, y u Narodów tępſzych do poięcia, z których ani owych rozumniey-

mnieyſzych aby można było wſzyſtkich omylić, ani takich wynaleść, w którychby y dlaczego inni innych zwodzili; wcale nieieſt rzecz podobna do wiary. Ani to bydź może od kogo za pozorny nawet zarzut: iże kilku w tak wielu wiekach było, którzy bydź BOGA albo niewierzyli, albo raczey, iż w niego niewierzą, udawali: Bowiem y ſama małość liczby Ich, oraz iż zaraz iako były zrozumiane ich przepiſy y miemianie od wſzyſtkich ogólnie odrzucone ieſt, dowodem ieſt, iż toż mniemanie niepochodziło od zdrowego rozumu, który ludziom poſpolity ieſt; ale albo przez chciwość nowości, która z zapędu niewſtrzymaney pychy wypada, iakową byli ogarnieni owi, co uſiłowali w ludzi wmowić, iże ieſt Snieg czarny; albo wynika z porażonego umyſłu, podobnie iako gdy kto ſkażonego podniebienia, nie w tym ſmaku iedzenie uczuwa w którym ieſt: zwłaſzcza gdy y Dzieiopiſowie, y inne piſma nauczaią, iż, im kto był cnotliwſzy, tym pilniey od niego ſtrzeżona była o BOGU wiadomość. Y tak iawnie, od zepſowanego dowcipu tych naywięcey, którzy w tym maią potrzebę, aby niebył iakowy BÓG, to ieſt ſpraw ludzkich Sędzia, iż pochodzi to odſtąpienie od tak dawno, y od

wſzyſt-

wſzyſtkich przyiętego zdania, nawet ſię y z tego pokazuie, że cokolwiek oni za fundament Swiatu zakładaią, czyli wſzelkich rodzaiów naſtępſtwo bez żadnego początku, czyli atomów ſkupienie, czyli cokolwiekby innego chcieli, to nie mnieyſze y owſzem daleko więkſze ma w ſobie do poięcia trudności, ani nad rozumienie to, które ieſt od wſzyſtkich przyięte, więcey może mieć podobieńſtwa do wiary: co każdemu nad tą rzeczą trochę uwagę zaſtanawiaiącemu, dość ſię oczywiście pokazuie. Bowiem iż zarzucaią niektórzy, że BOGA niewidzą, z tey przyczyny ani wierzyć chcą, tedy ieżeli cokolwiek ſwiatła rozumu maią, łatwo poznaią, iako ten zarzut nieieſt godny człowieka, który teraz wierzy, że ma myśl, a tey także nie widzi. Ani iż poięcia iſtoty Boſkiey obſzernością naſzego dowcipu ogarnąć niemożemy, przeto z tey przyczyny iż takowa ieſt iſtota, powątpiwać powinniśmy. Jeſt bowiem każdego niżſzego rodzaiu właſność, iż ktore ſą rzeczy nad przyrodzenie Jego wyżſzey y doſkonalſzey natury, tych poymować niemoże. Ani beſtye zaiſte, coby był człowiek, poymuią, tym mniey wiedzić mogą przez iakowe ſpoſoby ludzie Rzeczypoſpolitę ſtanowią y rządzą, Planet biegi ro-

zmierzaią, po morzu żegluią: te bowiem wszystkie sprawy poięcie ich przewyższaią. Y z tego samego Człowiek iako nad zwierzęta zacnością przyrodzenia wyniesiony iest, a to nie od siebie samego; wnosić powinien, iż niemniey nad Jego przyrodzenie iest inne wyższe, iako Jego nad zwierzęce; a dlatego, że iest nieiaka istota, która iako zacnością wyższa nad człowieka, tak y poięcia iego sposobność przewyższa.

BOG iest ieden. Dowiodłszy iże iest koniecznie iakowe Bostwo, następuie mowić o własnościach Jego, z których się pierwsza, podług porządku podaie, że niemasz więcey Bogów, ale ieden iest BOG. Dowodzi się to z tych przyczyn, iż BOG (iako się wyżey rzekło) iest to, co iest z konieczney potrzeby, albo co iest samo przez się bez żadnego początku; z konieczney zaś potrzeby, lub samo przez siebie cożkolwiek iest, nie ile iest w ogulności, uważa się, ale ile w samey rzeczy iest: w samey zaś rzeczy są rzeczy poiedynkowe. A ieżeli więcey bydź Bogów będziesz twierdził, iuż w każdym zosobna z nich niebędziesz znaydował konieczney potrzeby, czemuby byli: y niebędziesz miał żadney przyczyny, czemubyś bardziey wierzył iż tych Bogów iest dwóch a nie trzech, albo dziesiąciu a nie pięciu. Przyday y to: iż

rozmno-

rozmnożenie rzeczy poiedynkowych wynika z przyczyn płodności, podług którey płodności więcey ſię rzeczy albo mniey rozmnaża; BOG zaś ani początku ani żadney przyczyny, z którey-by pochodził, mieć niemoże. Do tego: w każdey rzeczy poiedyńczey, to ieſt oſobney ſą niektóre oſobne własności, któremi ſię między ſobą rożniąc przedzielaią; których własności przedzielaiących, BOGU, który ieſt iſtota koniecznie potrzebna przydawać, niemaſz żadney potrzeby. Ani zaiſte doyzrzane ſą kiedy iakiekolwiek znaki, aby miało bydź więcey Bogów: bowiem cała wſzyſtkich rzeczy liczba ieden ſkłada świat, na nim iedno iaśnieie ſłońce, w Człowieku też każdym iedna rządzi myśl. Oprocz tego, gdyby było dwóch albo więcey Bogów wolnie chcących y czyniących, mógliby mieć przeciwną ſobie wolą: przeſzkadzałby zatym ieden drugiemu, przez coby mniey doſtatecznie co chciał ſprawował; aby zaś mogła bydź przeſzkoda BOGU, ani to ieſt rzecz naywyżſzemu doſtoieńſtwu przyſtoina, ani może bydź z mocą Boſtwa pogodzona. Abyśmy inne BOGA przymioty znali, wſzyſtko to co ſię pod Jmieniem doſkonałości rozumieć zwykło, iż w BOGU ieſt, ztąd ſię poznaie: że ktorakolwiek ieſt doſkonałość w rzeczach, te-

dy

dy ta albo miała swoie zaczęcia, albo niemiała: ktora niemiała początku, BOGA doskonałość iest: ktora miała początek, potrzeba iest, aby miała zkądby się zaczęła: Y gdy od niczego nic niemoże z tych rzeczy, które są, pochodzić, następuie ztąd, iż które w skutkach przyczyn pokazuią się doskonałości, te są w samych przyczynach: ażeby mocą tychże doskonałości przyczyna mogła co sprawić w rzeczy od siebie pochodzącey, a zatym wszystkie te doskonałości są w pierwszey przyczynie wszystkich przyczyn. Ani pierwsza przyczyna z żadney potym doskonałości, po wyprowadzeniu od siebie innych przyczyn y rzeczy, ogołocona bydź mogła: albowiem co iest przedwiecznego, to od innych rzeczy niezawisło, ani naymniey przez czynienie tych rzeczy może mieć uszczerbku: ani też od samey siebie, gdyż wszelka natura do swoiey dąży doskonałości: Przydać należy: iż te doskonałości są w BOGU sposobem nieskończonym: gdyż przymiot każdey rzeczy ma swoie ograniczenie, albo iż przyczyna, przez którą ta rzecz iest tyle a niewięcey, tego przymiotu Jey udzieliła; albo iż sama przyczyna, tyle a niewięcey tego w sobie przymiotu mieścić mogła: BOGU zaś żadna natura nic siebie nieudziela: ani sam zkąd inąd nic dla

siebie

ſiebie niezabiera, zoſtaiący (iakośmy wprzódy mowiſi) przez ſiebie, albo z konieczney potrzeby.

BOG ieſt przedwieczny, Wſzechmocny. nieſkończoną. mądrością y koniecznie, nieſkończenie dobry.

A gdy oczywiſtość ieſt, że ſię doſkonalſze nazywaią te rzeczy, które żyią, od tych które nieżyią; które czynienia co możność maią, od tych które niemaią; które rozumieią, od tych które ſą nierozumne; które ſą dobre, od tych które ſą mniey takowe; wynika z tąd (cośmy teraz rzekli) iż te wſzyſtkie przymioty przyzwoite ſą BOGU, y koniecznie przyzwoite nieſkończenie. Y tak ieſt życia nieſkończonego, to ieſt wieczny; ieſt mocy nieograniczoney, to ieſt wſzechmocny; równie nieſkończenie mądry, y koniecznie bez naymnieyſzey w czym uymy, nieſkończenie dobry.

BOG ieſt przyczyną wſzyſtkich rzeczy.

Którekolwiek zatym ſą rzeczy, iże od BOGA maią ſwoiey iſtności początek, pokazuie ſię to z tych dowodów któreśmy wprzody wyraźili. Wnieśliśmy bowiem, że to, co przez ſiebie albo z konieczney potrzeby ieſt, że ieſt rzecz iedna: zkąd naſtępuie, iże wſzyſtkie inne rzeczy zaczęły ſię od zreczy iakowey rożniącey ſię od nich: które zaś rzeczy zkąd inąd maią początek, te wſzyſtkie w ſobie, albo w przyczynach ſwoich zaczęły ſię od tego, co ſię nigdy niezaczęło, to ieſt od BOGA; cośmy iuż wprzódy poznali. Ani tylko rozum, ale ſam nie-

iako domyśl tego dowodzi: bowiem ieżeli ludzkiego ciała przedziwnemu złożeniu wewnątrz y zewnątrz przypatruiemy się, y iako w nim wszystkie y naydrobnieysze cząstki maią swoie używanie, bez żadnego usiłowania, y bez żadnego dokładu dowcipu Rodziców; tak zaś kunsztownie, iż Filozofowie y Lekarze nayprzednieysi nigdy się temu układowi dosyć wydziwić niemogą, pokazuie to, że sprawcą natury iest myśl naydostatecznieysza: o czym czytać można Galena, osobliwie w którey części Ksiąg oczu y rąk używanie roztrząsa. Owszem y niemych zwierząt Ciała toż pokazuią: bowiem nie z dokładu mocy materyi, ale do pewnego końca w swoich mieyscach stanowione y utworzone są ich części. Ani tylko zwierząt, ale y szczepów y zioł także znaczą; iako Filozofowie dostatecznie uważali. Toż dowcipnie Strabo uważył w położeniu wod, które, ieżeli ich materyi własność miarkować będziesz, powinny były bydź w srzodku między ziemią y powietrzem, a teraz są po ziemi rozlane, to iest: aby płodności iey, y ludzkiemu życiu nic nieprzeszkadzało. Dla końca zaś iakowego co czynić, nie iest sprawa tylko przenikaiącey potrzeby, zatym rozumney natury. Ani zaś poiedyńcze tylko rzeczy do osobnego swego końca są

ro-

rozrządzone, ale y do powſzechnego całego Swiata; iako ſię to pokazuie, uważaiąc wodę, która przeciwko włáſnemu przyrodzeniu w górę ſię wznosi (a ztąd deſzcze y roſy padaią) ażeby przez ſrzodkuiącą na powietrzu prożność, nieoſychała ze wſzyſtkiemi Ziemſkiemi Stworzeniami ziemia: y woda tak ieſt utworzona, iż nierozdzielnym części łączeniem ſię ſama ſię utrzymuie. Koniec zaś ten ogólny zamierzany, y moc do tego końca niemogła bydź do tego wkorzenionia, tylko od mądrości, któreyby rządom podpadał Swiat cały. Owſzem y z beſtyi niektóre ſprawuią czyny tak porządne y do ſwego końca zmierzaiące, iż ſię koniecznie pokazuie, że ſą od iakowego rozumu powodowane: co w ſprawowaniu mrówek y pſzczół nayiawniey ſię pokazuie: ale y w innych zwierzach niektórych, ktore przed wſzelkim doſwiadczeniem, albo od tego, coby im było ſzkodliwego uciekaią, albo tego, coby im było pożytecznie ſzukaią. Ani właſna ich ieſt ta ſpoſobność czyli to wynalezienia, czyli między złym y dobrym rozeznania, ztąd ſię pokazuie: że zawſze ich czynienia ſą iednakowe, y do innych czynów bynaymniey nietrudnieyſzych żadney niemaią możności: zaczym od zewnętrzney przyczyny albo te zwierze kieruiącey, albo ſwoy ſkutek

tek w nich wpaiaiącey, potrzeba ieſt aby te czyny pochodziły: która zaiſte przyczyna nieieſt co innego, tylko iedynie to, co ſię Bóg nazywa. Nuż zaś na Niebie Płanety y które ſię między niemi nayokazaley wydaią, Słońce y Mieſiąc, biegi ſprawuią tak umiarkowane do płodności rodzaiow Ziemſkich y żyiących rzeczy zdrowia, iże ani można poiąć aby co ſpoſobnieyſzego mogło bydź y wnaybiegleyſzey myśly wynalezionego. Gdy ſię bowiem z inney miary rzecz uważa, dalekoby rozumowi ludzkiemu poięetneyſzy był przez Ekwatora tych Płanet bieg, inny zaś wymierzony widziemy ukośnym krągiem, aby przez takowy bieg daley w ziemi rozległościach z nich wynikaiące zaſiągały pożytki. Jako zaś używanie rzeczy Ziemſkich ieſt dla zwierząt, tak wſzyſtkich innych zwierząt używanie ieſt naybardziey dla Człowieka, który nayziadliwſze, naymocnieyſze, y nayzuchwalſze, przewyżſzaiącym dowcipem pod moc ſwoię poddaie: z którey przyczyny że Swiat dla Człowieka ſtworzony, także Stoikowie uznawali. A gdy aż tak daleko ſpoſobność mocy Człowieka niemoże zaſięgać, ażeby y Niebieſkie Płanety y Swiatła do ſwoiey zniewalał uſługi; ani aby te ſame przez ſię będąc materyalne człowiekowi ſię poddawały, nie ieſt

rzecz

rzecz do wiary podobna: wnosi ſię zatym, iż wyżſza nieiaka ieſt myśl, ktorey władzy rządem iaśnieiące owe machiny, człowiekowi tak dalece w niżſzym zoſtaiącemu położeniu, uſtawiczney użyczaią pomocy: która to myśl nie inna ieſt, tylko Zrządziciel Machin Niebieſkich, y całego Świata. Poruſzania zaś Płanet y rożnych Gwiazd, tak krążeniem opaſuiące ſrzodkiem okrąg ziemi, iako y inne ich poboczne biegi, iawnie pokazuią, iż tego nieſprawuie możność materyi, ale iż ſię to dzieie przez wolnie czyniącego rozrządzenie Toż ſwiadczy tych Płanet y Gwiazd iednych z tey, innych z drugiey Niebios ſtrony oſadzenie, y ziemi tudzieſz morza tak nierówne ułożenie. Ani to do inney przyczyny ſtuſować można, że Płanety y inne Luminarze, na tę więcey niż na inną ſtronę bieg ſwoy kieruią. Sama zaś Swiata ogromność wcale doſkonała to ieſt okrągła, y części iey iakoby w łonie Nieba zewſząd zachowane, oraz przedziwnym porządkiem ułożone, doſyć iawnie ſwiadczą, iż ſię te części nie przypadkiem połączyły, ale iż od rozumu y to naywyżſzey doſkonałości w mieyſcach ſwoich ſtanowione. Bowiem ktoż tak bardzo bezrozumny ieſt? aby ſię od przypadku cokolwiek tak kunſztownego ſpodziewał, iakoby wie-

rzył

rzył że przypadkiem Kamienie y Drzewa na wyſtawienie domu ſpoiły ſię; albo aby z rozrzuconych przypadkiem liter, a chociażby y ſłów, złożyły ſię wierſze: gdy y ten który ryſunki Geometryczne na piaſzczyſtym mieyſcu obaczył, powiedział, iże widział ślady Człowieka, doſtatecznie poznaiąc,że od przypadku takie znaki ſtać ſię niemogły. Oprocz tego,iże nie przed wiekami zoſtawał ludzki Naród,ale od pewnego czaſu powziął ſwoy początek, utwierdzaią to między innemi dowodami co raz więkſze w naukach poſtępki, y nieoſiadłe niegdy Kraje,które potym zaczęły mieć Mieſzkańców; co y mowa na Wyſpach Morſkich zażywana wyſwiadcza, pochodząca od Obywatelów przyległych Morzu,y tych Wyſep Krajow.Nadto niektóre zwyczaie tak Ludziom powſzechne ſwiadczą, że nie tak przyrodzenia natchnieniu, albo oczywiſtemu wyſilonego rozumu domyſłowi przyznać te można,iako od nieuſtannego, y ledwie na iakich mieyſcach przez złośliwych Ludzi, albo nieſzczęśliwość czasów przerwanego, wiadomości od pierwſzych drugim ludziom y drugich naſtępcom podawania, przyięte bydź powinny:iaki niegdy zwyczay był, ofiar przy nabożeńſtwie zabiianie, y dotąd ieſzcze zachowany wſtyd w ſprawach

lu-

lubieżnych, uroczyſte obchodzenie ſlubow małżeńſkich, y kazirodztwa unikanie.

Ani od tego cośmy mówili oddalać nas powinno, iże na wiele złych przypadków patrzamy, których początek doſtatecznie widać, że BOGU bydź przypiſywany niemoże, który naydoſkonaley (iako ſię pierwey rzekło) dobrym ieſt. Bowiem gdyśmy mówili, że BOG ieſt wſzyſtkich rzeczy przyczyną, dołożyliśmy że tych rzeczy, które prawdziwie w ieſtności zoſtaią. Nic bowiem nie ieſt przeſzkodą, ażeby też rzeczy które ſą w ieſtności, zatym ſą przyczyną niektórych ſpraw przypadkowych, iakowe ſą uczynki dobre lub złe. BOG człowieka, y duchy nad człowieka wynieſione ſtworzył z czynienia wolnością, która czynienia wolność nieieſt przez ſiebie zła, ale może ſwoią mocą co złego ſprawować. Y tego zaiſte rodzaiu złego, które moralnie to ieſt z złego mocy zażycia złym ſię nazywa, koniecznie BOGU przypiſywać przyczynę, ieſt to cale zbrodnią. Ale ſą które w inſzym rozumieniu nazywaią ſię złe rzeczy, a raczey należy nazywać te nieſzczęściem, iże komu z ludzi zal albo ſzkodę iakową ſprawuią, które od BOGA pochodzić rozumiey, dla poprawy człowieka, albo też dla ukarania wyſtę-

Na zarzut o przyczynie złego,

pkowi przyzwoitego; nic to iednak nie ieſt, gdy w tym nieſzczęściu niemaſz nic coby dobroci przeciwnego było: owſzem często takie nieſzczęścia z ſamey dobroci wynikałą, iako więc od dobrego lekarza nieprzyiemne ſmakowi lekarſtwo.

Przeciwko dwiema początkom.

Odrzucić zaś tu z natrafienia należy owych zdanie, którzy dwa początki czyniące, inny dobry, inny zły położyli. Z dwóch bowiem rzeczy ſobie przeciwnych zruinowanie może naſtąpić, ale porządne ułożenie niemoże. Ani też, iako co ieſt przez ſię dobrego, tak co bydź przez ſię y wſzelkim ſpoſobem złego może: gdyż co ieſt złego, ieſt to nieiakim niedoſtatkiem, który bydź niemoże tylko w rzeczy takiey, co ſię w ieſtności znayduie: ta zaś rzecz ſama która ieſt w ieſtności, iuż ieſt coś dobrego.

Wſzyſtko co ieſt od BOGA ieſt rządzone.

BOGA zaś Opatrznością że ieſt rządzone wſzyſtko cokolwiek ieſt, ztąd ſię okazuie, iż nie tylko ludzie iako rozumem obdarzeni, ale, y ptaki, y czworonogie zwierzęta, w których coś ieſt kieruiącego ich zamiaſt rozumu, ſtaranie maią ſwoich płodów. Która doſkonałość w ſtworzeniach że ieſt częścią dobroci znakomitą, BOGU przypiſywana bydź powinna, tym bardziey, iż on ieſt y wſzyſtko umieiący, y wſzechmocny, tak iż niemoże nic poznawać tych rze-

czy

czy co się dzieią, albo co się dziać maią; y te sam umiarkowywać y kierować z wszelką może łatwością: do czego y owo należy (cośmy iuż wyżey mówili) o wzruszaniu rzeczy przeciwko własności przyrodzienia, dla końca potrzeby wszystkiego ogólnie stworzenia.

Y rzeczy podmiesięczne.

Wiele zatym błądzą ci, którzy tę Opatrzność w okrągach tylko Nieba zawieraią, tak z dowodu iuż wniesionego, y ze wszystkich rzeczy stworzonych w których moc swoię obiawia, pokazuie się, iako też ztąd, iż biegi Płanety gwiazd (co nayprzednieysi Filozofowie uznaią, y samo doświadczenie iawnie skazuie) rozrządzone są do używania człowieka. Słuszność zaś iest, ażeby większe było staranie około tego dla którego potrzeby iest co zrządzone, niżeli około tego co iest do zażywania drugiego przygotowane.

Y rzeczy które są poiedynkowe.

Ani mniey błądzą którzy tylko Boską pieczą o rzeczach w ogólności rozumieią, lecz iż się ta nierozciąga nad rzeczami ktore są w sobie zosobna, to iest poiedyncze. Bowiem ieżeli rozumieią że rzeczy poiedynkowe nie są BOGU wiadome, co niektórzy potakuią, aniby siebie samego GOG poznawał; ani zaiste nieskończoną by był mądrością (co iuż wprzod stwierdziliśmy)

gdyby ſię do każdey zoſobna rzeczy wiadomość Jego nieściągała. A ieżeli y rzeczy poiedynkowe poznaie BOG, czemuż y niema mieć tychże w opiece: mianowicie gdy y poiedyńcze rzeczy, iako ſą poiedyńcze, zrządzone bywaią do pewnego końca, poczęści do ſzczegulności, poczęści do ogulności zamierzonego: y ſame rzeczy rodzaie (które od BOGA zachowywane owi ſami mądrzy uznaią) niemogłyby bydź utrzymane tylko w rzeczach poiedyńczych; tak: iż gdyby poiedyńcze rzeczy wyginąć mogły, oddalone będąc od Boſkiey Opatrzności, mogłyby zaginąć y ſame rzeczy rodzaie.

Dowodzi ſię to z utrzymowania Królestw.

Opatrzności Boſkiey około rzeczy ludzkich niemały dowod Filozofowie y Dzieiopiſowie uznaią w utrzymowaniu ſię Rzeczypoſpolitych: nayprzod w ogulności, że gdziekolwiek porządek ow panowania, y panowaniu poſłuſzeńſtwa przyięty ieſt, zoſtaie zawſze: zatym częſto też w ſzczegulności w długo wiekuiącym trwaniu tego albo owego wprowadzonego panowania obyczaiu; iako to Krolewſkiego u Aſſyryiczyków, Egipcyanów, y Franków, Panów przednieyſzych u Wenetów. Acz bowiem ludzka mądrość nieiako cokolwiek w tym utrzymywaniu ma mocy ſwoiey: iednak gdy ſię doſta-

tecznie

tecznie uważy, iak wielka ieſt liczba złych ludzi, y któreby okoliczności zewnętrznie ſzkodzić mogły, tudzież przyrodzone niby rzeczom odmiany, niezdaie ſię aby tak długo iakowe Królestwo utrzymować ſię mogło, tylko za oſobliwſzą iakową Boſką ſprawą; która iawniey ieſzcze pokazuie ſię, gdy ſię BOGU podoba czynić Państw odmianę: Bowiem iakowych on w owczas do wykonania tey rzeczy, iako od ſiebie wyznaczoney inſtrumentów zażywa: mniemay Cyrusa, Alexandra, Cezara Dyktatora, u Tatarów Cinga, u Chińczykow Namkaa: tym wſzyſtko, nawet co od ludzkiey przezorności niezawiſło nad właſne ich powodzi ſię życzenie; więcey niżeli pogodzić można z zwykłą przypadkow ludzkich różnością: ktore takowe iednego z drugim ſzczęśliwego powodzenia podobieństwo, y do pewnego końca iakoby zmowienie, znakiem ieſt opatrznego kierowania. Albowiem w rzucaniu Graczów kilku razy los iednakowy urzucić, przypadkiem bydź może, ale gdyby komu ſtórazy iednakowy padał, nikt niebędzie taki któryby nietwierdził, iż to z iakowego kunſztu pochodzi.

Ale nayiaśniey Boſkiey Opatrzności świadectwo wydaią cuda, y przepowiedzienia przyſzłych przydadków któ-

Z Cudów

które rożne hiſtorye wyrażaią. Opowiadaią te wprawdzie wiele dziejow baiecznych, lecz które rzeczy w ſwoim gdy ſię działy czaſie, maią doſtatecznych to ieſt których y ſława y rozſądek niebył podeyrzany ſwiadkow, odrzucane bydź od wierzenia niepowinny, iakoby koniecznie takowe rzeczy ſtać ſię niemogły. Bowiem gdy BOG ieſt wſzyſtko wiedzący y Wſzechmocny, coż ieſt za przeſzkoda ażeby nie mogł albo co w przyſzłym czaſie wie, oznaymić? albo co chce, uczynić? nawet oprocz zwykłego natury porządku, iako od ſiebie poſtanowionego, y pod ſwoię moc, z prawa które ma każdy nad dziełem ſwoim, podpadaiącego? A ieżeliby kto rzekł, iż takowe cuda y przepowiadania nawet y od duchow od BOGA niżſzych, mogły pochodzić, zezwolić ſię na to twierdzenie zaiſte może: ale toż ſamo drogę otwiera, aby łatwiey o mocy w tym Boſkiey była wiara: Nadto, y co owe Duchy takowego czynią, iże albo BOG przez nich czyni, albo z mądrości ſwoiey czynić dopuſzcza, rozumieć trzeba; gdy w Króleſtwach dobrze uſtanowionych nic ſię dziać niezwykło (oprocz powſzechnych Praw) tylko z nayważſzego rządcy woli.

Cuda

Cuda zaś niektore że prawdziwie niekiedy były widziane, chociażby o pewności innych wątpliwość bydź mogła, przynaymniey ſam zakon żydowſki łatwo dowodzi, który iuż tak dawno z wſzelkich ludzkich ogołocony poſiłków, y owſzem na wzgardę y pośmiewiſko wyſtawiony, po wſzyſtkich prawie Swiata Kraiach do dnia dziſieyſzego trwa; gdy wſzyſtkie inne Wiary (oprocz Chrześciańſkiey, która żydowſkiey iakoby wydoſkonalonym dokonaniem ieſt) albo zniknęły, wraz gdy im umknięta moc utrzymuiąca, y panuiących Monarchów powaga, iako znikły wſzyſtkie Wiary Poganów, albo tąż panuiących mocą y powagą ieſzcze nieuſtannie utrzymowane ſą, iako Machometyzm. A ieżeliby ſzukana była przyczyna, czemu żydowſki zakon w wſzyſtkich Hebrayczyków umyſłach tak głęboko wkorzeniony, iże niemoże bydź wyniſzczony, niemoże bydź żadna inna przywiedziona, albo wymyślona, iako ta, że którzy teraz ſą, ci od ſwoich Rodzicow, ci znowu Rodzice od ſwoich; y tak daley, póki do tych nie przyſzli ktorzy za czaſow Moyżeſza y Jozuego żyli, pewne y nieodmienne podane opowiadanie powzięli o tych cudach, które na rożnych mieyſcach, a naywięcey na ſamym z Egipſkiey niewoli wyiściu, tudzież

Zwłaſzcza zaś u Żydów ktorym wiary przyczynia z trwałości przez wielu wieków ich wiary.

dzież w drodze przez puſzczą, y na weyściu do Ziemi Kananeyſkiey, naſtąpiły, a których ſami ich owi pierwsi Rodzicy ſwiadkami byli. Ani też do wiary podobieńſtwo ieſt, ażeby z inney przyczyny ſtać ſię to mogło, iż by lud umyſłu dośyć upornego tylą obrządkami obciążaiące prawo na ſiebie przyiął; albo aby ludzie mądrzy, z wielu które wynaleść ludzki mogł rozum Znamion Zakonu, obrzezanie przyięli, które y przyiete bez wielkiego bólu bydź niemogło, y od zagranicznych wſzyſtkich było w naśmiewiſku, aniby cokolwiek mieć mogło toż obrzezanie zkąd inąd zalecenia, oprocz iż tego był BOG przez poſtanowienie ſprawcą.

Moyżeſza prawdy rzetelnością y ſtarożytnością.

Moyżeſza także pismom, ktoremi owę cuda potomney pamięci ſą podane, niewątpliwą Wiarę ziednywa, nietylko iż on był Boſkiemi zalecony wyrokami, y nad Ludem przełożony, iako o tym nieuſtanna od wieków między Hebrayczykami zoſtaię wiadomość: ale iże ſię ani o ſwoię ſławę, ani o ſwoiey Familij wynieſienie y pożytki ſtarał, dość ſię iawnie pokazuie, gdy y grzechy ſwoie które mogł zamilczyć ſam do wiadomości podał, y panowania iąko też Kapłańſtwa doſtoieńſtwa innym naznaczył, ſwoię Potomność między poſpolſtwo pokolenia Lewitow pomieści-

ściwszy, y z nim porownawszy: co wszystko dosyć obiaśnia, że niemiał żadney przyczyny czemuby miał zmyślone rzeczy pisać, iako też ani wytwornego y obłudnego zażywa opisu, iakowy zwykł fałszywym wieściom wiarę przyciągać, ale prostego y przyzwoitego rzeczy opisywaney wyrażenia. Należy do tego niewątpliwa Pism Moyżeszowych starożytność, którym żadne inne pismo niemoże przeczyć; czego dowodem y to iest, że Grekowie, od których wszelkie do innych Narodów wprowadzone nauki, umieiętność swoię zkąd inąd powziętą przyznaią, które w nich nauki y swoie rozrządzenie, y Jmie, iako też y wywod swoy dawny nieinny maią, tylko Syryackim albo Hebrayskim ięzykiem: iako y starodawne prawa Attyckie od których y Rzymskie potym powzięte, z Moyżeszowych praw swoy pierwszy maią początek.

Swiadectwami obcych Dzieiopisow.

Przybywaią do tych dowodow wielu dalekich od żydowskiego zakonu Pisarzow świadectwa, ktore pokazuią, że starodawna u wszystkich Narodow wiadomość takowa była, iakową opisy Moyżeszowe opowiadaią: Albowiem ktore on o początku Swiata pisma zostawił, toż samo prawie było wyrażenie y w naydawnieyszych Feniczykow

dzie-

dzieiach, które od Sanchuniatona zebrane przetłomaczył Filo Biblius: częścią y u Jndyiczykow y Egipcyanow; zkąd u Lina, Hesioda, y wielu Greckich Pisarzow, zamięszanie albo odmęt rzeczy w początkach Swiata, od innych pod imieniem iaia znaczony, y zwierząt, a naostatek Człowieka y zaiste na wyobrażenie Bostwa utworzonego, y nad innemi zwierzętami panowanie człowiekowi dane, wszystko to częścią u wielu Pisarzow, a naostatek u Owidyusza ktory te wyrażenia z Greckich Dzieiopisow przepisłał, wynaydziesz. Jż przez słowo Boskie wszystkie się rzeczy stały, także Epicharm y Filozofowie szkoły Platonowey głoszą; y przed niemi Pisarz starodawny nie owych pieśni, które my pod tym imieniem mamy, ale owych wierszy, które starożytność Orficznemi nazwała, nie z tey przyczyny aby miały bydź od niego złożone, ale iż rzeczy od niego wiadomości podane, w sobie miały opisane. Słońce iże nieiest światłem samorodnym, ale zkąd inąd światła zebraniem, przyznał y Empedokles: nad stanowiskami Płanet że Boskie iest mięszkanie, Aratus y Katullus: y w tym mięszkania mieyscu że wiecznie nieustaiące iest Swiatło, wyznaie Homer. Jże naydawnieyszy nad wszystkie rzeczy iest

BÓG,

BOG, to ieſt nieurodzony; naypiękniey-ſza machina świat, iako BOGA dzieło; że ciemności pierwſze ſą od światła, z powziętego od dawnych obiaśnienia nauczał Thales: a o pierwſzości ciemnoty od światła, także w wierſzach Orficznych y u Heſioda ieſt wyrażenie; y ztąd dawny zwyczay pilnie utrzymuiące Narody, czaſy przez nocy liczyli. Od naywyżſzey myśly rozrządzone wſzyſtkie rzeczy Anaxagoras; Luminarze wſzelkie Niedieſkie od BOGA ſtworzone Aratus; duchem BOGA natchnione żyiącym rzeczom życie po Greckich mędrcach Wirgiliuſz; Człowieka z gliny utworzonego Heſiod, Homer, Callimach; nakonieć iż ieden ieſt naywyżſzy BOG rzeczy wſzyſtkich przyczyną, iednoſtaynym Narodow zdaniem ogłaſzany, twierdzi Maxym Tyriuſz; y w czaſie ſiedmiu Dni dokonanego ſtworzenia świata dzieła, pamiątka zachowana nietylko u Grekow y u Włochow przez uczczenie dnia ſiodmego, co z Jozefa, Filona, Tybulla, Clemenſa Alexandryiſkiego, y Lucyana wiadomo nam ieſt, (albowiem iż to było uczczenie dnia ſiodmego u Hebrayczyków to wſzyſtkim wiadomo) ale y u Celtów, y u Jndyanów, którzy wſzyſcy na Tygodnie czaſy rozłożone maią; o czym nas uczą Philoſtrat, Dion Caſ-

Caſſius, Juſtynus Męczennik, y ſame ſtarodawne dni przezwiſka. Początki życia człowieka że były w proſtocie, y iż niebyło zyżywane żadne ciała odzienie, nauczali y Egipcyanie; z ktorey pobudki złoty od wierſzopiſow wiek, nawet y u Jndianow był wyſławiany, iako ieſt wyrażono u Strabona. Adama, y Ewy, drzewa zakazanego, y węża hiſtoryą u Bałwochwalnych Jndianów iż za czaſow w których żył była, wſpomina, Maimonides, y też wiadomość u Pegweńczykow Calaminſamenſow Poganow, teyże Jndyi ludzi znalezioną; u Brachmanów nawet Adama Jmie, u Syameńczyków iż od ſtworzenia świata iuż około Sześciu Tyſięcy lat rachuie ſię, ze ieſt mniemanie, y naſzego wieku twierdzą świadkowie. Tych którzy po naypierwſzych Rodzicach naſtąpili, y że życie aż do tyſiąca lat trwało, Berozy w Chaldeyſkich, Manethon w Egipſkich, Hiromus w Fenickich, Heſtiæus, Hecateus, Hellanicus w Greckich piſmach wyrażili: y między wierſzopiſami Heſiod, o czym tym mnieyſza do wierzenia trudność, kiedy y daleko większe niegdy ludzkie ciała odkrywſzy groby znalezione, wielu bardzo Narodów dzieie opowiedziały; a mianowicie z Greckich Piſarzow Pauſanias y Philoſtrat, z Rzymſkich

Pli-

Pliniuſz. Jako y obiawienia Boſkie, iż ſię ludziom trafiały, za nim wielość y wielkość wyſtępkow BOGA y ſłużące mu duchy od poufałego z Ludzmi ſpołkowania nieiako oddzieliły, oprocz wielu Greckich Piſarzow opowiada Catullus. Olbrzymów zwierzęce życie, o ktorym wſpomina Moyżeſz, we wſzyſtkich prawie Greckich Piſarzach, y w niektorych Łacińſkich czytane bywa. O Potopie to ieſt do uwagi: iż do czaſu tegoż Potopu wſzyſtkich prawie Narodów hiſtorya tylko dochodzi: nawet tych ktorych długo nieznanych, dopiero naſzych Rodzicow wiek znaiomych nam uczynił: zkąd y Varro cały ow powyżey potopu czas niewiadomy ſobie nazywał. Ale ktore rzeczy u Wierſzopiſow pozwalaiących ſobie baieczności w teyże zagmachtane czytamy, te z ſamey prawdy to ieſt zgadzaiąc ſię z Moyżeſzem naydawneysi Piſarze wyrażili z Chaldeyſkich Berozy, z Aſſyryiſkich Abyden, ktory y o wypuſzczoney z Arki gołębicy wſpomniał; iako y z Greckich Plutarch: y Lucyan, ktory u Hierapola w Syryi, że bardzo ſtarożytne, powiada, ſą dzieie, y o Arce, y o zachowanych przez nię nietylko wybranych ludziach, ale y zwierzach. U Molona także y Mikołaia Damaſcena taż hiſtorya wyrażona była:

NB. Dway Filozofowie [illegible] Arystotelesy Varro.

była: z ktorych oftatni y arki Jmię wyraża, ktore y w Deucaliona hiftoryi u Apollodora znayduie fię. Ale y w częściach Ameryki w Kubie, w Mechoacenie, w Nicarodze, o Potopie, o ocaleniu zwierząt, owfzem y o kruku wypufzczonym z Arki, y o gołębiu zachowana ieft pamiątka; nawet o famym Potopie w tey ziemi części ktora fię teraz Caftella złotorodna nazywa, wielu Hifzpanow świadczy. W ktorey części ziemi ludzie przed potopem przemięfzkiwali; niechay to ftanie za opowiedzenie co w Pliniufzu ieft wyrażono, że Joppen Miafto przed Potopem wybudowane. Mieyfce na ktorym po Potopie ofiadła Arka na Gorach Gordyifkich, od naydawnieyfzego wieku aż do dzifieyfzego dnia, nieuftaiąca Ormianow pokazuie pamięć. Japet Europeyczykow Rodzić y ztąd Jon, albo iako niegdy wymawiali Javon mianowany od Grekow; u Affrykanow zaś ieft Jmię Hamma ktore także Jmiona u Moyżefza czytamy; iako też y innych nazwifka, w Narodow y rożnych Krajow mowach znayduiące fię, Jozef y inni Pifarze uważaią. Już zaś przedfięwziętey dofiągnienia Nieba drogi, ktoryż z Wierfzopifow przepomniał? Sodomy pożar ieft wyrażony u Diodora Sycyliyczyka, Strabona, Tacyta, Pliniufza, Soli-

na. O obrzezaniu starodawnym obyczaiu świadczą Herodot, Diodor, Strabo, Philo Byblius: świadczą o tymże y teraz pochodzące od Abrahama Narody, nietylko Hebrayczykowie, ale Jdumeyczykowie, Jzmaelitowie, y inni. O Abrahamie, Jzaaku, Jakobie, y Jozefie historya zgadzaiąca się z opisem Moyżesza, była niegdy u Philona Bybliusza z Sanchuniathona, u Berosy, Hecatæa, Damascena, Artapana, Eupolema, Demetriusza, a częścią y u naydawnieyszego Orficznych wierszy Pisarza: znayduie się y teraz cokolwiek tey wiadomości u Justyna z Troga Pompeiusza. U tychże prawie wszystkich Pisarzow zostaie y o Moyżeszu, y o czynach Moyżeszowych pamiątka. Albowiem y o wyciągnieniu Jego z wody, y o dwoch danych mu od BOGA tablicach, Orficzne wiersze wyraźnie wspominaią: Tym przyday Polemona. y o wyiściu z Egiptu niemało iest wiadomości Egipcyanow u Manethona, Lysimacha, Chæremona. Ani zaiste każdy rozsądny może wierzyć, ażeby Moyżesz, ktory nietylko Egipcyanow miał nieprzyiacioł, ale y wiele innych Narodów, Jdumeyczykow, Arabow, Feniczykow, aby o początku Swiata, y o naydawnieyszych rzeczach śmiał iawnie wyrażać to,

w czym-

w czymby lub innemi pismami dawnieyszemi mogł bydź przekonany, lub by to wyrażenie Jego przeciwne sobie zastało w ludzi wpoione mniemanie, zadawnione y powszechne: albo aby tenże Moyżesz miał o rzeczach swego wieku to opowiadać, coby świadectwem wielu żyiących zawsze zniesione bydź mogło. Wspomnieli o Moyżeszu y Diodorus Siculus, y Strabo, y Pliniusz: Tacyt także y po tych Dionysius Longinus, pisząc o mowy subtelney, wysokości: Jamnis zaś y Mambris którzy się w Egipcie Moyżeszowi sprzeciwiali; a oprocz Talmudystow Pliniusz y Apuleiusz. O prawie samym przez Moyżesza podanym y o obrządkach zakonu, są y u innych Pisarzow niektore wyrażenia, y u Pitagorykow bardzo iest opisow wiele. Dawnych żydow tak zakonowi, iako ustawow sprawiedliwości znamienite oświadczaią świadectwo, y Strabo, y z Troga Justinus: tak iże już co o Jozuem y o innych ktore albo się znayduią, albo niegdy wynalezione są z Księgami Hebrayczykow zgadzaiące się wiadomości, ani iest przytoczenia ich potrzeba; gdyż kto daie wiarę Moyżeszowi, (ktora mu niemoże bydź uwłaczana tylko z iawnym niewstydem) ten koniecznie wierzyć będzie, iż znakomite niegdy cuda od

BO-

BOGA żydom oświadczane były; na ktore ſię w dowodzeniu ninieyſzym w ſzczegulności zapatruiemy. Poznieyſzych zaś czaſow cuda, rozumiey Eliaſza, Elizeuſza, y innych, tym bardziey niemogą bydź rozumiane za wymyślone, że w owych czaſach y wiadoma iuż więcey była żydowſka Kraina, y dla rożnicy Wiary w wielkiey zoſtawała u Sąſiadow nienawiści, ktorym było bardzo łatwo znieść wynikaiące fałſzywe wieści. Jonaſza hiſtorya ktory trzy dni w wnętrznościach wieloryba zoſtawał, wyrażona ieſt u Lycophrona, y Eneaſza Hazoa: tylko że pod podrzuczonym Jmieniem Herkuleſa przypiſywać był zwyczay dla wſławienia Jego czyikolwiek gdzie wſpaniały trafił ſię uczynek; co uważał Tacyt. Prawdziwie Juliana Apoſtatę niemnieyſzego żydow iako Chrześcian nieprzyiaciela oczywiſtość hiſtoryi wyznać przymuſiła, iże y ludzie Duchem Boſkim natchnięci żyli między Jzraelitami, y iż do ofiar Moyżeſza, y Eliaſza ogień był z Nieba ſpuſzczony. Przynależy w tym mieyſcu uważyć, że nietylko cięſzkie kary u Hebrayczyków były na tych poſtanowione, ktorzy dar Proroctwa ſobie przywłaſzczali, ale wielu Ich Krolow, ktorzy ſobie zwiękſzyć powagę tym ſpoſobem mogli, ia-

ki był Esdras y inni, nigdy nieśmieli tey czci sobie przydawać, ani przez tyle wiekow nikt inny przed przyiściem Jezusa. Tym daleko mniey można było wmowić w lud, którego się tak wiele tysięcy liczyło, wpieraiąc w niego cud niby ustawiczny y publiczny, to iest oraculum owego ktory z nad piersi naywyższego Kapłana iaśniał: co iże trwało aż do zburzenia Kościoła pierwszego, tak statecznie żydzi wszyscy zawsze wierzyli, iż koniecznie Przodkowie Ich musieli tenże cud mieć bardzo doświadczony.

Dowodzi się też co się wyraziło z przepowiedzenia przyszłych rzeczy.

Temu przez cuda dowodowi przyłącza się drugi, dla dowodzenia Boskiey Opatrzności y ten niemniey skuteczny, a to zprzepowiedzenia rzeczy przyszłych, ktorych u Hebrayczykow iest bardzo wiele, y oczywistych: iako to o osieroceniu tego ktoryby Hierichunta przywrocił: o zburzeniu przez Krola Jmieniem Joziasza Kościoła Bethela, na trzysta lat wprzody niżeli się to stało. Tak Cyrusa nawet samo Jmię y osobliwsze Jego czyny, przepowiedziane, od Ezaiasza: skutek oblężenia Hierozolimy przez Haldeyczykow, od Jeremiasza: od Daniela zaś przeniesienie panowania Assyryiczykow do Medow y Persow, a od tych do Alexandra Macedońskiego; ktorego znowu poczęści następcy

pcy bydź mieli Lagidowie y Seleucydowie; tudzież iak wiele złego Lud Hebrayski od tych wszystkich naywięcey zaś do znamienitego Antiocha ucierpieć miał, tak iawnie iest przepowiedziano, że Porfiryusz ktory dzieie Greckie za swego ieszcze czasu zostaiące gdy z tym przepowiedzeniem stosował, inaczey się sam u siebie wywikłać niemogł, aż powiadał, że te ktore Danielowi przypisowane wyrażenia, potym kiedy się iuż rzeczy stały, pisane były: ktore twierdzenie rowne iest temu, gdyby kto przeczył, że te wyrażenia ktore pod Jmieniem Wirgiliusza zostaią y zawsze były za Wirgiliuszowe miane, aby były od niego pisane za wieku Augusta Cesarza: niewięcey bowiem o tym co mowiemy powątpiwania było u Hebrayczykow, iako tym drugim u Rzymian. Przydane tu bydź mogą wyroki y znaki bardzo liczne y iawne u Mexykanow y Perwianów, które do tamtych ziem Hiszpanów, przybycie, y maiące ztąd nastąpić nieszczęśliwości przepowiedziały.

Przydane tu także bydź mogą rożne liczne sny, tak dostatecznie zgadzaiące się z nastąpionemi skutkami, ktore skutki y iakie były w sobie y iakoweby Ich były przyczyny, tym ktorym się o nich śniło, cale były niewiadome, że przy- *Dowodami inszemi,*

C2 pad-

padkowi to albo przyczynom naturalnym przypiſować bez zawſtydzenia niemożna: ktorego rodzaiu znakomite przykłady z doświadczonych Piſarzow w Kſiędze o Duſzy Tertullian zebrał: także w nocy Duchy nietylko że były widziane, ale iż y mowiły ſłyſzane, wyrażaią to Dzieiopiſowie nawet ci ktorzy od wierzenia zabobonności bardzo ſą dalecy: y naſzego oraz wieku ſą tego świadkowie, ktorzy w Synie y ktorzy w Mexyce, y w iunych Ameryki częściach mięſzkali. Ani należy pogardzać owe publiczne przez dotykanie rozpalonego żelaza niewinności doświadczania; o ktorych tyle hiſtoryi Narodów Niemieckich, y ſame ich prawa wſpominaią.

Znoſi ſię, zarzut iż teraz cuda nie ſą widywane.

Ani ſię może utrzymać ten od kogo zarzut: że teraz cuda takowe niebywaią widziane, ani takie przyſzłych rzeczy przepowiedzenia ſłyſzane: dosyć albowiem ieſt dla dowodu Boſkiey Optrzności, iż te cuda y przepowiedzenia były kiedykolwiek: który dowod ſtawiwſzy, naſtępuie, aby to przyznać y wierzyć, że tak opatrznie y mądrze wſtrzymuie teraz BOG takowe cuda y wieſzczby, iak ich pierwey opatrznie y mądrze używał. Ani zaiſte ſłuſzna rzecz była prawa całemu światu o biegu rzeczy przyrodzonym a to z niepewnością przyſzłych ſkutkow nadane,

też Prawa bez przyczyny, albo zawſze przerywać: ale dopiero w ten czas gdy należyta naſtąpiła przyczyna, iako to w owym czaſie, kiedy prawdziwego BOGA wielbienie y uczczenie na całym prawie świecie uſtaiące, w iednym tylko Ziemi kącie, to ieſt w Judzkim Kraju zoſtało; y kiedy tego Kraiu Lud przeciwko otaczaiącey wſzędzie zabobonney bezbożności przynależało utwierdzać; albo na ten czas kiedy Chrześciańſki Zakon (o ktorym wnet z oſobna mowić będziemy) z uſtawy BOGA po całym świecie miał bydź rozgłaſzany. Atoli y teraz y cudownych inſtynktów, y cudow y przyſzłych rzeczy poznawania, wielu udaiących ſię do Opatrzności doznaią.

Y iż taka ieſt wyſtępków wolność,

Zwykli niektorzy, aby mieli przyczynę o Boſkiey Opatrzności powątpiwania, wzruſzać ſię obrzydliwym zbrodniow widowiſkiem, ktoremi iakoby potopem cały świat ieſt napełniony: ktore aby były zahamowane, y aby miały dopor, ſpieraią ſię, iż by to miało bydź oſobliwſzym Opatrzności Boſkie, ieżeli ieſt iakowa, dziełem. Ale łatwa ieſt odpowiedz, gdy Człowieka BOG ſtworzył wolnego do dobrze y źle czynienia, zachowuiąc dla ſiebie dobroć koniecznie potrzebną y nieodmienną, niebyłaby rzecz dobroci przyzwoita,

ażeby

ażeby złym uczynkom przeszkodę założył, ktoraby była wolności przeciwna. Ale iednak ktorekolwiek znayduią się do przeszkody sposoby, z nadaną Człowiekowi wolnością zgodzić się mogące, (iako to prawa postanowienie y ogłoszenie, natchnienia wewnętrzne, y napominania zewnętrzne, z przerażaiącemi ieszcze groźbami, y przychęcaiącemi obietnicami) z tych sposobow żaden od BOGA nie pominiony: ale ani usiłowanie złości ustaie do zrywania tych hamulców, aby mogła wyuzdana buiać, przeto ani władza panowania zniesiona, ani Praw Boskich wiadomość wcale zmazana, nigdy bydź niemogła. Które zaś dozwalane bywaią występki, nie są zawsze bez pożytku, gdy zażywane bywaią (iakośmy wyżey namieniać zaczęli) albo dla ukarania innych niemniey występnych, albo dla wrócenia do poprawy tych, którzy z drogi cnoty zboczyli, albo dla wzbudzienia znamienitego cierpliwości y statku przykładu od tych, którzy znacznie w doskonałości postąpili. Naostatek y ci których się zdaią pominione zbrodnie, zwykli za też zbrodnie karanie z przydatkiem za odwłokę kary odbierać, aby się za czasem z niemi stało co BOG chciał, którzy to czynili co BOG niechciał.

Aie

Często że aż przytłumienę bywaią ſprawiedliwi.

A ieżeli kiedy żadnego niewidać zbrodniów ukarania, y co wielu ſłabego umyſłu będących zwykło urażać, iż dobrży niektórzy złych gwałtownością przytłumieni, nietylko życie przepędzaią w utrapieniu y nędży, ale często y śmierć ponoſzą, y ieſzcze zelżywą: nie przeto zaraz znoſzona ma bydź w ludzkich rzeczach BOGA Opatrzność, która z tak gruntownych iakośmy iuż mówili dowodów, iawnie iże ieſt pokazuie ſię: ale raczey z naymędrſzemi ludzmi tak rozumieć należy, iako ſię daley wyraża.

Stoſuie ſię toż ſamo do dowodzenia że myśl po rozłączeniu z Ciałem ieſt żyiąca.

Gdy BOG ma na baczności czyny ludzkie y ſprawiedliwy ieſt, a te ſię podczas dzieią tak że ſię zdaią pominione; oczekiwać należy iakowego po ſkończeniu tego życia ſądu, ażeby albo znaczna zbrodnia bez kary, albo wielka cnota bez pocieſzenia y nadgrody, niezoſtała.

Co ſię potwierdza podawaniem wiadomości od iednych drugim, od Przodkow naſtępcom.

To zaś abyśmy uſtanowili, iż Duſze pozoſtaią po rozdzieleniu z ciałem, uſtanowić ieſt potrzeba: co z naydawnieyſzey wiadomości pierwſzych (od kogo bowiem mogła bydź innego?) Rodziców, która do Narodów obyczaynieyſzych prawie wſzyſtkich doſzła; y iako ſię z Homerowych wierſzy obiawia, y z Filozofów nietylko Greckich, ale y dawnych Gallów, których Druidami, y

Jndyanow, którychBrachmanami nazywano: y z tych pismow które były o Egipcyanach y Trakach; nawet y Niemcom wielu Ich Pisarzów wiadomości podało. Owszem y o Sądzie Boskim po doczesnym tym życiu wiele wyrażenia zostaiącego mamy, nietylko u Greków, ale y u Egipcyanów y Jndów, iako nas Strabo, Diogenes Laertius, Plutrach nauczaią; do których przydać można podanie wiadomości, iż Swiat ten ma ogniem spłonąć, która to wiadomość niegdy u Hystaspesa y Sybillow, a tą też u Owidiusza y u Lukana, y Jndyanow Siamensow znayduie się: którego zgorzenia znak y od Astrologów upatrżony, gdy ci dostrzegaią zbliżania Słońca do ziemi. Nawet gdy do Wyspów Kanaryiskich do Ameryki, y do innych nayodlegleyszych mieysc nasi naypierwey przyszli, zastali też y tam toż o Duszach, y o Sądzie Boskim zdanie.

Czemu nie-może prze-czyć żaden dowod.

Ani zaiste może się wynaleść z natury powzięty dowod, ktoryby tę tak dawną, tak wszędzie zasiągaiącą wiadomość, mogł znosić: Bowiem widziemy, iż wszystkie rzeczy giną, y te giną albo przez stawienie się na przeciw rzeczy sobie przeciwney, a mocnieyszey, iako zimno ginie przez moc przemagaiącą ciepła; albo przez odięcie tego, od

cze-

czego ta rzecz zawiſła, iako wielkość ſklenicy ginie przez ſtłuczenie iey; albo przez uſtanię przyczyny ſprawuiącey, iako niknie światło przez zachod ſłońca: nic zaś z tych wyrażonych przykładow niemożna ſtoſować do Ducha, to ieſt myśli. Nie pierwſze: gdyż niemoże bydź, coby było myśli przeciwnego; owſzem ta ieſt iey przyrodzenia właſność, iż rzeczy ktore ſą ſobie przeciwne, te zarownie y w iednym że (bez momentu przedziału) czaſie, w ſobie mieści, ſwoim, to ieſt, zrozumienia ſpoſobem. Nie drugie: albowiem nie ieſt inna rzecz od ktorey by zawiſła natura myśli; ieżeliby bowiem bydź mogła ktora rzecz takowa, rzeczby ta była Ciało Ludzkie: ale to iż nie ieſt tą rzeczą od ktoreyby myśl zawiſła, ztąd ſię pokazuie; że gdy ſiły ktore ma Ciało pracą zmordowane bywaią ſama myśl wſzelkim czynieniem zmordowania nieuczuwa: powtore ſiły ciała obrażane bywaią zbytnim przenikaniem rzeczy naprzeciw ſiębie będącey, iako wzrok razi światło ſłońca: ale myśl im wyżſzemi, a przeto do dochodzenia rozumem trudnieyſzemi zaprzątniona ieſt okolicznościami, iako około figur od materyi oddzielonych, około wzięcia rzeczy w ogulności, tym ſię ſtaie doſkonalſza: ſiły które ſą w ciele, pracuią około tych rzeczy

czy, które mieyſcem y czaſem ogra-
niczone ſą, y to ieſt przyrodzenie ciała;
lecz myśl pracuie y około tego co ieſt
nie ograniczone y wieczne. Zaczym gdy
w czynieniu myśl od ciała nie zawiſła,
ani zawiſła od ciała ieſtność myśli. Bo-
wiem rzeczy tych, których niewidzie-
my, przyrodzenia z czego innego tyl-
ko z ſpraw które od nich pochodzą, po-
znawać niemożemy. Ale ani trzeci ow
zaginienia ſpoſob mieć w myśli mieyſce
może; Ani bowiem bydź może przy-
czyna ſprawuiąca od któreyby zawſze
myśl wynikała: Niemożeſz bowiem
mowić że tą przyczyną ſą Rodzicy, gdyż
lubo ci umrą, potomſtwo żyie: Jeżeli
zaś chcielibyśmy koniecznie aby była
iakowa przyczyna z któreyby pocho-
dziła myśl, ta inſza bydź niemoże, tyl-
ko przyczyna pierwſza, y ta od którey
wynikaią wſzyſtkie rzeczy: która z ſtro-
ny władzy którą ma nad wſzyſtkim ni-
gdy nieuſtaie: z ſtrony zaś woli aby
miała uſtąwać, a to aby BOG chciał, aże-
by ſię myśl to ieſt Duſza w nic obróciła,
żadnym niemoże bydź wſparte dowo-
dem.

Wiele potwierdzaiących dowodów. Owſzem dowody ſą niepoſpolite te-
mu przeczące, dane takie Człowieko-
wi panowanie, że może czynić co chce,
żądanie nieśmiertelności ieſt mu wro-
dzone, moc ta w ſumnieniu że ſię cie-
ſzy

ſzy z dobrych uczynków chociaſz te w ſprawowaniu ſą nayprzykrzeyſze, y że ſię nieiaką nadzieią utrzymuią przeciwko dręczeniu, które w nim ſprawuią złe uczynki, co w ſzczegulności bywa przy śmierci, iakoby przeczuwaiąc naſtępuiący ſąd: którą moc ſumnienia często y naygorsi Tyranowie, w ſobie wygaſić, coby uczynić naybardziey uſiłowali, niemogli; iako ſię to z wielu pokazało przykładów.

Naſtępować ztąd ma aby końcem Człeka była ſzczęśliwość po tym doczeſnym życiu.

Jeżeli więc myśl ieſt tego przyrodzenia, które żadnych niemą zaginienia przyczyn, y BOG wiele nam dał znaków, z których zrozumiewać należy, iż Jego ieſt wola, aby Duch zoſtawał w całości po rozłączeniu z Ciałem: niemoże bydź koniec dla Człowieka naznaczany iego godnieyſzy, iako ſtan ſzczęśliwości; y to ieſt co Plato y Filozofowie Pitagorycy powiedzieli, że dobro ieſt Człowieka, aby ſię ſtał iak naypodobnieyſzym BOGU. Jaka by zaś ta ſzczęśliwość była, y iakowym nabywana ſpoſobem, mogą zaiſte ludzie z rożnych uwag dociekać: ale ieżeli co o tym od BOGA obiawionego ieſt, to za nayprawdziwſzą y naypewnieyſzą wiadomość mieć przynależy: którą gdy Chrześciańſki Zakon nad inne pokazuie ſię nam obiecywać, czyli ma mu bydź wiara dana? w drugiey tey Kſiąſzki części roztrząſać ſię będzie.

O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA DRUGA.

Aby ſię dowiodło że to nazwiſko Chrześciańſkiemu Zakonowi przyzwoite.



DRuga tedy Kſięga (wznoſząc do Chryſtuſa w Niebie już Króluiącego z głębokości ſerca prożby, aby nam tey dodał Ducha Swego Nayświętſzego pomocy, któraby nas do rzeczy tak wielkiey wagi zdólnemi uczyniła) przedſięwzięcie naſze obiawia, iże nie to ieſt aby wſzyſtkie przepiſy Wiary Chrześciańſkiey były rozważane; ale aby ſię pokazało, że ſam Zakon Chrześciańſki ieſt nayprawdziwſzy y naypawnieyſzy: czego tak dowodzić zaczyna.

Pokazuie ſię iż JEZUS żył,

JEZUS Nazareńſki iż żył niegdy w Judzkiey Ziemi, gdy panowaniem Rzymianom zaſzczycał ſię Tyberyuſz, nietylko Chrześcianie, po wſzyſtkich Krai-

nach

nach Ziemi znayduiący ſię, nigdy nieodmiennie wyznaią, ale y żydzi wſzyſcy, którzy teraz ſą, y którzy kiedykolwiek po przyiściu JEZUSA piſali: świadczą toż y Poganie, to ieſt ani Chrześciańſkiey, ani żydowſkiey wiary Piſarze, iako więc Svetoniuſz, Tacyt, Pliniuſz młodſzy, y po tych, innych wielu.

Tenże iż był zgubiony śmiercią zelżywą.

Tegoż JEZUSA od Ponckiego Piłata, Rzymſkiego Judzkiey Ziemi Staroſty na Krzyżu zawieſzonego, wſzyſcy także Chrześcianie (chociaſz obelżywość mogli poznawać w czczeniu takowego Pana) wyznaią: wyznaią y żydzi chociaż im to nietayno, że z tey przyczyny iże Przodkowie Ich Piłatowi byli powodem do Sądu takowego, bardzo cięſzką od Chrześcian (pod których panowaniem poſpolicie przemięſzkuią) nienawiść ponoſzą. Poganów zaś których my iuż wymienili Piſarze, tóż potomney podali pamięci: owſzem przez długi potym czas zoſtawały Kſięgi Sądów Piłata, w których toż wyrażone było: do których Kſiąg świadectwa nigdy ſię Chrześciańie (iako tego niepotrzebuiąc) nieodwoływali. Ani Julian Apoſtata, ani inni prześladowcy Wiary Chrześciańſkiey, nigdy o tey o Jezuſie wiadomości wątpliwemi niezoſtali: tak iż żadna niemoże bydź wynaleziona hiſtorya, ktoraby od

od tey była pewnieyſza, y którąby tylu niemowię ludzi, ale Narodów między ſobą wcale niezgodnych, iednoſtaynym: świadectwem zoſtawała utwierdzona.

A przecięż po śmierci uklękaią na uczczenie iego ludzie rozumni.

Co gdy tak ieſt że JEZUS na Krzyżu zawiſł, widziemy iednak iż po nayodleglejſzych Swiata Kraiach ieſt iako powſzechny Pan czczony: ani tylko za naſzych albo ſwieżo pominionych czaſów, ale y dawnieyſzych, poki ſię niedoydzie do czaſu ukrzyżowania Jego, w nieuſtanney ieſt czci: rozumiey o wieku panowania Rzymianom Nerona, pod którego panowaniem wielu wyznaiących Chryſtuſa dla tego ſzczegulnie ucierpieli męczeńſtwo; tenże o którym my mowili Tacyt, y inni Dzieiopiſowie świadczą.

Czego przyczyna inſza bydź nie może tylko cuda od niego czynione.

Byli zaś zawſze między wielbiącemi Jmię Chryſtuſa wielu, y rozſądkiem obdarzeni, y nauki maiący: iakowi byli (zamilczawſzy iuż o żydach) Sergiuſz Cypru Staroſta, Dyonizy Areopagita, Polikarp Juſtyn, Jren, Athenagoras, Origines, Tertullian, Clemens Alexandryiski, y rożni inni, którzy w owych czaſach żyiąc, gdy byli mędrcami, czemuż Człowieka zelżywą śmiercią zgubionego wielbiącemi ſię ſtali? zwłaſzcza, gdy prawie wſzyſcy w innych Kraiach zrośli y wychowani byli: oraz w Chrześciańſkim Zakonie nic niebyło

tyl-

tylko takowego, coby honor albo pożytek sprawowało: niemoże więc bydź żadna dana tego przyczyna, oprocz tey iedyney, iże z pilnego rostrząsania (iakowe rozsądnym Ludziom w sprawie tak wielkiey wagi przystoi) tego dostatecznie doszli, iże prawdziwa y mocnemi świadkami stwierdzona ta wiadomość, która o cudach przez Chrystusa uczynionych po świecie się rozniosła: iako to, o uzdrowionych samemi słowami, y to przy wszystkich iawnie cięszkich y zadawnionych chorobach: o powroconym wzroku temu, ktory się ślepym urodził; o przybywaniu bochenków chleba na nakarmienie kilku Tysięcy ludzi, którzy sami tego cudu mogli bydź świadkami; o umarłych do życia wrócónych; y o innych, których iest więcey takowych cudownych czynach: która zaiste wieść w ów czas miała pewny bez wszelkiey wątpliwości powod, ponieważ potym niektórych cudów przez Chrystusa uczynionych, ani Celsus, ani Julian Apostata, gdy przeciwko Chrześcianom pisali, zapierać nieśmieli; Hebrayczykowie zaś w Księgach Talmudu oczywiście te przyznaią.

Ktore cuda, przyrodzenia

Od przyrodzoney mocy iż się te dzieła niestały, dosyć się przez to samo pokazuie, że się dziwami albo cudami na-

ży-

ſkutkowi, ani Czartowſkiey mocy przypiſane bydź niemogą, ale koniecznie od BOGA ſą pochodzące.

żywaią. Ani bowiem przez moc przyrodzenia ſtać ſię to może, ażeby ſamemi słowami, albo dotknieniem, choroby cięſzkie, y to w momencie oddalone były. A ieżeliby do przyrodzonego ſkutku mogły bydź iakim ſpoſobem te ſprawy ſtoſowane, już by to dawno byli powiedzieli ci, którzy ſię albo Chryſtuſa na ziemi ieſzcze przebywaiącego, albo Jego Ewangelij nieprzyiaciołami wyznawali. Podobnym dowodem wnoſiemy, iże ſię to ani przez omamienie działo: gdyż naywięcey tych cudow było iawnie czynionych, w oczach licznego Ludu, y między tym Ludem, w przytomności ludzi uczonych, Chryſtuſowi źle życzących, wſzyſtkie Jego ſprawy podſtrzegaiących. Przyday do tego, iż podobne czyny częſto powtorzone bywały: y ſame ich ſkutki niebyły w minutach przemiiaiące, ale dożywotnie trwaiące: Które okoliczności iako należy zważywſzy, koniecznie to naſtąpić powinno, co y ſami żydzi przyznaią. że czyny te cudowne, wynikały od iakowey mocy więkſzey niżeli Ludzkiey, to ieſt od Ducha albo dobrego albo złego. Od złego zaś że niepochodziły te ſprawy, ztąd ſię dowodzi, iż nauka Chryſtuſowa dla którey ſtwierdzenia te cuda przydawane były, du-

chom

chom złym iest przeciwna: Zakazuie bowiem takich Duchów czcić, odwodzi ludzi od wszelkiey obyczaiów sprosności, które takowym Duchom polubienie sprawuią. W rzeczy także samey pokazuie się, że gdziekolwiek ta Chrystusa nauka iest przyięta, wszędzie zniesione uczczenie Czartow y nauki Czarodzieyskie, a ieden iest BOG czczony z wyrzekaniem się Czartow: których moc y władzą przez przyiście Chrystusowe przełomaną sam Porphyrius przyznał. Wierzyć zaś nie należy, ażeby Duch chociaż zły tak dalece był bezrozumny, iżby to czyniły ieszcze tak często z czegoby niemiał żadney czci albo pożytku, przeciwnie zaś zbyt wielki uszczerbek y obelgę otrzymował. Ale ani mądrości lub dobroci Samego BOGA żadnym sposobem niemoże bydź rzecz przyzwoita, ażeby dopuszczał, iżby Czarci swoią naygrawali się sztuką z ludzi od wszelkich złości dalekich, y zawsze się BOGA boiących, iakowi byli pierwsi Chrystusowi Uczniowie: co życie Ich niewinne, y wiele utrapieniow dla ucalenia sumnienia wycierpianych, iawnie oświadczaią. Jeżelibyś zaś rzekł, iże od dobrych Duchow, od BOGA iednak niższych sprawowane były cudowne Chrystusa czyny, iuż istnie przez to samo przyzna-

ieſz, że ſię te BOGU podobały, y do Boſkiey czci należały, gdyż dobre Duchy nic nieczynią, tylko coby BOGU przyiemnego y z Jego było chwałą: chociażbyśmy iuż zamilczeli że niektore czyny Chryſtuſowe ſą takowe, które Samego BOGA ſprawcę wydaią ſię świadczyć, iako nieiednego umarłego do życia przywrocenie. Już zaś BOG cudów ani czyni, ani, aby były czynione bez przyczyny dopuſzcza: to albowiem mądremu Prawodawcy przyſtoi, ażeby od Praw przez ſiebie nadanych, oprocz tylko zaſzłey y to wielkiey przyczyny, nieodſtępował: przyczyna zaś żadna inna bydź niemoże czemu ſię te rzeczy działy, tylko ta która od Chryſtuſa podana: to ieſt aby Jego nauce było przydane świadectwo. Ani znowu ci którzy na te rzeczy patrzali, żadney inney przyczyny w umyśle ſwoim urościć niemogli: między któremi gdy było wielu (iakośmy rzekli) pobożnego umyſłu, tedy, aby to BOG czynił na ich zwiedzenie, byłaby bezbożność wierzyć. Y ta iedna była pobudka, czemu wielu żydow, ktorzy około czaſow przyiścia Jezuſowego żyli, nawet którzy naprowadzeni bydź niemogli aby podanego od Moyżeſza Prawa cząſtkę iakową opuścili (iakowi byli ktorych Nazareńczykami y Ebioneyczykami

nazy-

nazywano) iednak JEZUSA iako zeſłanego z Nieba Miſtrza uznawali.

O ſamego JEZUSA zmartwychwſtaniu pewność ieſt z świadectw wiary godnych.

Cuda przez Chryſtuſa uczynione, równy popiera dowod, Chryſtuſa Samego po ukrzyżowaniu, śmierci, pogrzebieniu, przecudowny powrot do życia. Ten albowiem nietylko iako rzecz prawdziwą, ale iako nayoſobliwſzy wiary ſwoiey fundament, zakładaią na wſzyſtkich będący mieyſcach, y we wſzyſtkich żyiący czaſach Chrześcianie: co inaczey ſtać ſię niemogło, tylko, że ci którzy byli naypierwſzemi Wiary Chrześciańſkiey Nauczycielami, dowodnie Uczniów ſwoich utwierdzili o pewności, że ſię rzecz tak ſtała. Zaiſte zaś utwierdzić w tym niemogli ludzi rozſądkiem iakowym obdarzonych, tylko upewniaiąc, że ſami tego byli oczywiſtemi świadkami: bez którego upewnienia, nikt chociaż pomiernego umyſłu niedałby Im był wiary, oſobliwie w owych czaſach, kiedy uwierzenie w to, wielu nieſzczęśliwościom y niebeſpieczeńſtwom podpadało. Twierdzone to Zmartwychwſtanie od nich z nieporuſzoną ſtatecznością, nawet Kſięgi Ich y innych Piſarżów oznaymuią: owſzem pokazuie ſię z Kſiąg, że ſię odwoływali do Piąciu ſet świadków, którzy Jezuſa po Smierci Zmartwychwſtałego oglądali: nie ieſt zaś obyczay

zmyślaiących, odwoływać się do tak wielu świadkow. Ani się to stać może, ażeby na fałszywe świadectwo tak wielu się zmowiło. Y chociażby innych świadków niebyło, iako tylko owych Dwunastu Chrześciańskiey nauki rozmnożycielow, dosyćby na nich bydź powinno: nikt bez żadney przyczyny złym nie iest. Czci żadney z popełnionego kłamstwa spodziewać się niemogli, gdy wszelki honor był przy Poganach albo żydach, od których oni lżeniem y potwarzami trapieni byli: ani się spodziewać mogli zbogacenia, gdy przeciwnie wyznawanie Wiary Chrześciańskiey często y odięciem Dobr, y zabraniem ieżeli iakie były bogactw, karane bywało: a chociażby y tey kary niebyło, iednak nauka Ewangelij opowiadana bydź od nich niemogła, tylko porzuciwszy wszelkie oDobra doczesne staranie. Ani wprawdzie inne wszelkie życia tego wygody y pożytki do zmyślania pobudzać ich mogły, gdy samo opowiedanie Ewangelij na prace, głod, pragnienie, bicie, więzienie, ich narażało. Wsławienie zaiste między swoiemi Ziomkami niebyła u nich rzecz tak szacowna, ażeby dla niey ludzie w prostocie wychowani, y których życie y nauka którą opowiadali brzydziła się winiosłością, tak wiele nieszczęśliwości podeymowa-

mowali: ani zaś ſpodziewać ſię żadnym ſpoſobem niemogli tak wielkiego poſtępku ſwoiey nauki, którey y przywiązana do ſwoich wygod natura, y wſzędzie panuiących powaga, przeciwne były; tylko z Boſkiey obietnicy. Przydać można, iże tey iakieykolwiek ſławy z wſzelkiey uwagi niemogli ſobie obiecywać trwałey, gdy za umyślnym (z ſwoiego w tym wyroku) od BOGA ukryciem, całego świata zagubę iakoby iuż bliſko naſtępuiącą rozumieli, co y z ich y z drugich potym bliſkich Chrześcian Piſma, oczywiście ſię pokazuie. Zoſtaie tedy mowić, iż dla zachowania Swoiego Zakonu kłamſtwem narabiali, czego koniecznie ieżeli ſię rzecz porządnie roztrząśnie mowic o nich niemożna: Bowiem albo Zakon ten prawdziwym z całego umyſłu wierzyli, albo niewierzyli: Gdyby niewierzyli bydź prawdziwym, owſzem gdyby niewierzyli bydź naylepſzym Zakonem, nigdyby tegoż nieobrali pominąwſzy inſze wiary, w których zoſtawać więcey było beſpieczeńſtwa y zaſzczytu: a chociażby wierzyli, iż ich wiara prawdziwa, niewyznawaliby Jey, gdyby oraz niewierzyli, iż y wyznawanie tey Wiary ieſt koniecznie potrzebne, zwłaſzcza gdy y to łatwo przewidzić mogli, y zaraż z doświadczenia widzieli, że toż

wyzna-

wyznawanie pociągało za sobą śmierć niezmiernie wielu ludzi, do którey bez słuszney przyczyny przyczyną bydź, iednakowyby był postępek iak y rozboyników. A ieżeli wierzyli Zakon swoy prawdziwy, owszem naylepszy, y iż koniecznie powinien bydź wyznawany, y to wierzyli po Mistrza swego śmierci; zaisteby to bydź niemogło, gdyby była omyliła Mistrza ich o swoim Zmartwychwstaniu obietnica: bowiem gdyby ta niezyściła się była, dosyćby to było pobudki każdemu zdrowego umysłu Człowiekowi, do odrzucenia chociażby iuż pierwey przyiętey wiary. Znowu, wszelka wiara, osobliwie zaś Chrześciańska kłamstwa y fałszywego świadectwa naywięcey w rzeczach BOGA się tyczących zakazuie: niemogli więc przez wiary a ieszcze takowey ukochanie, do kłamstwa bydź pobudzeni. Przyday iuż, iż to Mężowie byli życia y od przeciwników nawet swoich nieobwinionego, y którym nic niezarzucaią oprocz samey prostoty, którey umysł od utworzenia kłamstwa iest bardzo daleki. Nikt też niebył z nich, któryby naycięższych dolegliwości y katowniów nieucierpiał, dla owego wyznawania Jezusowego Zmartwychwstania. Wielu też z nich dla wyznawania tegoż, przez wymyślne męki

śmierć

śmierć podięli: iuż zaś ażeby który sobie przytomny umyśł tyle uciążenia ponosił, dla powziętego w myśli swoiey mniemania, bydź to niemoże: albo dla fałszu, któryby fałsz znał, aby takie morderstwa cierpieć chciał, y nieieden iakowy Człowiek, ale tak wielu ludzi, którzy ażeby wierzyli ten fałsz, niemieli żadney potrzeby, rzecz iest wcale do wiary niepodobna. Że zaś nie mieli pomięszanego rozumu, y mowy ich, y Pisma dostatecznie świadczą. Co o pierwszych owych powiedzieliśmy, toż także o Pawle mowić można: który Chrystusa w Niebie Kroluiącego, od siebie oglądanego iawnie opowiadał, ktoremu nic nauk żydowskich nie zbywało, ani nadziei honorow, gdyby był pozostał w Przodków swoich wierze: przeciwnie zaś dla owego Chrystusa wyznawania, y swoich powinowatych nienawiści podpadać, y po całym świecie pielgrzymowania trudne, niebespieczne, pracowite, podeymować musiał; y naostatek zatracenie z obelgą złączone poniosł.

Odpowiedź przeciw zarzutowi ztąd powziętemu, że się zmartwychwsta-

Zaiste tak znakomitym y tak licznym świadectwom wiary uwłaczać nikt inaczey niemoże, tylko gdyby twierdził, iże rzecz sama z siebie taka iest, że żadnym sposobem niemogła się stać; iakowe są owe rzeczy, które przeczenie sobie

nie widzi niepodobne.

bie (iako zwykle mowią) same w sobie zawieraią. Tego zaś o tey rzeczy mowić niemożna: możnaby wprawdzie mowić gdyby kto tegoż człeka, y w iednymże właśnie czasu momencie, y żyiącym y umarłym bydź opowiadał: ale zaś aby umarły niemogł bydź do życia przywrocony, zwłaszcza przez skuteczność mocy tego, ktory nayprzod Człowiekowi dał życie, czemuby niepodobieństwem rozumieć, żadney nie masz przyczyny. Ani też ludzie mądrzy wierzyli, aby to rzecz była niepodobna, gdyż iż Erowi Armeńskiemu to się trafiło że po śmierci ożył, pisze Plato; toż niektorey niewieście, pisze Heraclides Ponticus; Ariestowi, pisze Herodot; innemu Człowiekowi pisze Plutarch; ktore to wiadomości czyli prawdziwe czyli są z samego mniemania, pokazuią rozumienie o tym uczonych, iże to nie iest niepodobieństwem.

Zmartwychwstanie Chrystusowe stawiwszy, pokazuie się nauki prawda.

A ieżeli nie iest rzecz niepodobna aby Chrystus do życia powrocił, y ta pewność dosyć wielkiemi świadectwami stwierdzona (któremi przekonany żydowski Mędrzec Bechai prawdę tego Zmartwychwstania uznał) Tenże Sam Chrystus, iako y Jego Uczniowie, y obcy Mędrcowie przyznaią, nową iakby z nakazu Boskiego podał naukę; zaiste to ztąd następuie, iż ta nauka prawdziwą

wą ieſt; gdyż to Boſkiey ſprawiedliwości y mądrości byłaby rzecz przeciwna, aby był tak uwielbiaiącym ſpoſobem ten zaſzczycony, któryby fałſzywą, w rzeczy tak wielkiey wagi ſtanowił naukę: zwłaſzcza, gdy on ſam przed ſwoią śmiercią, y śmierci ſpoſob, y powrot ſwoy do życia Uczniom ſwoim przepowiedział; y przepowiedział z tym przydatkiem, iż te wſzyſtkie dopiero wyrażone ſkutki dlatego miały naſtąpić, ażeby o prawdzie tey, którą podał nauki, utwierdzona była pewność.

Chrześciańſki Zakon lepſzy nad inne wſzyſtkie.

Y te wprawdzie z uczynkow ſamych pochodzą dowody: przyſtąpmy do tych które pochodzą z iſtoty ſamey nauki. Zaiſte albo wſzelkie koniecznie BOGA czczenie wzgardzone ma pozoſtać, co nigdy w myśli temu niepoſtanie który wierzy, że y BOG ieſt, y rzeczy wſzelkie od ſiebie zrządzone ma w opiece; y który Człowieka uważa, iż ieſt y rozumieniem wybornym, y mocą władnącą do wybrania coby było moralnie dobrego lub złego obdarzony, a przeto iż w nim iako nadgrody tak y kary ieſt iſtotna przyczyna: albo dla czci BOGA powinna bydź przyięta ta wiara, nietylko dla świadectwa cudownych czynów, (które iuż uważaliśmy) ale też y dlatego, co w ſwoiey iſtności taż wiara zawiera: gdy żadna przez wſzy-

ſtkie

ſtkie wieki, y ze wſzyſtkich Narodów niemoże bydź wynaleziona, którąby mogła bydź albo w nadgrodzie znakomitſza, albo w przykazaniach doſkonalſza, albo przez ſpoſob którym rozmnażanie Jey ieſt nakazane, cudownieyſza.

Nadgrody poſtanowioney wybor,

Bowiem abyśmy od nadgrody, to ieſt od końca założonego Człowiekowi zaczęli, gdyż ten (iako ſię zwykło mowić) w dokonywaniu ieſt rzeczą oſtatnią, ale w zamyśle ludzkim ieſt rzeczą pierwſzą: Moyżeſz w poſtanowieniu żydowſkiego zakonu, ieżeli na wyraźne Prawa zapatruiemy ſię uſtawy, nic więcey nieprzyobiecywał nad dobra doczeſnego życia; Ziemię żyzną, zyſki obſite, zwycięſtwa z nieprzyiacioł, wiek długi y w ſtarości czerſtwość, y iż doczekaią Potomków w dobrey ſzczęścia nadziei żyiących. Albowiem ieżeli iakie, daley zaſiągaiące ſą obietnice, te nieiakim cieniem pokryte, albo tychże obietnic rozumnym y trudnym rozważaniem dociekać potrzeba: co przyczyną było, iże wielu którzy wyznawali że ſię trzymaią Prawa Moyżeſza, iako to Sadduyczykowie, wſzelką nadzieię o doſtąpieniu Dobr po tym doczeſnym życiu porzucili. U Grekow, do których nauki aż od Haldeyczyków y Egipcyanów przenieſione, którzy to Grecy o życiu po tego

wido-

widocznego życia zakończeniu iakową mieli nadzieię, bardzo o tym wątpliwie mowią: iako z Sokrateſowych rozważaniow, z Piſma Tulliuſza, z Seneki, y z innych pokazuie ſię: Y gdy dowody na to zbierali, nic prawie niezoſtawili coby było pewnego: albowiem które dowody zoſtawili, te po większey części więcey niezaſiągaią o Człowieku, iak o innych zwierzętach: czego gdy inni doſtrzegali, nietrzeba ſię bardzo dziwować, ieżeli przeyście Duſz z Ludzkich Ciał do beſtyi, y z tych znowu pyzeyście w ludzkie ciała, wymyślali. Znowu zaś: gdy y to mniemanie żadnemi ſię świadectwy albo pewnemi dowodami niewſpierało; a iednak niemożna było przeczyć, aby Człowiekowi niemiał bydź iakowy koniec założony: do tego drudzy Mędrcy przywiedzeni byli, iż powiedzieli, że cnota ſama ſobie nadgrodą; y doſyć uſzczęśliwiony ieſt rozumny Człowiek chociaż y w ogniſtym Falarydeſa Cielcu. Ale y to niebez przyczyny inſzym ſię niezdawało, ktorzy doſyć uznawali, iże w takowey rzeczy ktora złączone z ſobą miała niebeſpieczeńſtwa, niewygody, dręczenia, y zgubę, ſzczęśliwość zwłaſzcza naywiękſzą niemożna zakładać: chybaby ſię podobało brzmieniem ſłow za iſtotę rzeczy kontentować: dlatego Do-

bro

bro naywyższe, y zamiar końca Człowieka, założyli w tych rżeczach, ktorychby rozkosz od zmysłow była uczuwana. Ale y to zdanie od wielu y zaiste nie bez dostateczney przyczyny, zniesione iest: iako ktoreby wszelką uczciwość ktorey nieiakie nasiona w umyśle zachowane mamy, niszczyło, y Człowieka do wysokich rzeczy podniesionego, poniżałoby do porównywania z bydlętami, które pochylone, na nic się tylko na to co iest Ziemskiego niezapatruią. W takich wątpliwościach bez założenia pewnego kresu, błąkał się w owym wieku ludzki narod, kiedy Chrystus prawdziwe końca Człowieka poznanie obiawił, obiecuiąc naśladowcom swoim po teraźnieyszym życiu nietylko życie nieśmiertelne, oraz bez bolów y przykrości, ale w wiele pociech obfituiące: ani to życie tylko dla części iedney Człowieka, to iest dla Jego Ducha (o którego spodziewaney po doczesnym tym życiu szczęśliwości, cześcią mniemanie, częścią nieiąka zostawała wiadomość) ale też y dla ciała: y to zaiste bardzo sprawiedliwie, ażeby ciało ktore dla zachowania Boskiego Prawa często niewygody, dręczenia, y zgubę cierpieć musi, wzaiem nadgrodę uczuwało. Pociechy zaś które są przyobie-

cywane niepodłe ſą, iako bieſiady, których po ninieyſzym życiu ſpodziewaią ſię grubſzego umyſłu żydzi, y nałożnictwo, które ſobie obiecuią Mahometani: ſą albowiem takowe uciechy ſkazytelnemu życiu właſne, y ſą na pomoc przeciw śmiertelności życia; pierwſze zachowuiąc przez żywność wſzelkie rzeczy żyiące, drugie zaś utrzymuiąc tychże rzeczy trwanie rodzaiu: ale przyobiecana w ciałach wieczyſta czerſtwość, y nad wybor Niebieſkich Luminarzow piękność; w myśli znowu rozumienie bez omyłki, nawet w poznaniu BOGA y Boſkiey Opatrzności, y cokolwiek teraz wiadomości ukrytego; wola zaś zawſze w tym życiu w ſwoich żądaniach pracuiąca, zoſtanie zawſze ſpokoyna, naywięcey maiąc widok BOGA podziwieniem y uwielbianiem będąc napełniona; ogólnie mowiąc więkſze daleko y doſkonalſze wſzyſtkie roſkoſzy, niżliby przez przyrownanie z naylepſzemi y naywiękſzemi ſzczęśliwościami, poymować można.

Znoſi ſię pomimo zarzut ztąd powzięty, że rozſypane ciała przywrócone bydź

Zwykł w tym punkcie, oprocz owego zarzutu na który my iuż wprzod odpowiedzieli, wnoſzony bydź inny, iakoby koniecznie ſtać ſię to niemogło, ażeby Ludzkie ciała które ſą rozſypane do teyże powrociły całości: ale ten zarzut

do skupienia niemogą.

rzut żadnym nieiest stwierdzony dowodem. Gdy albowiem wiele Filozofow zgadza się: iż w rzeczach iakożkolwiek odmienionych zostaie materya do rożnych rodzaiow sposobna: ktoż rzecze? iże albo BOG nie wie na których mieyscach chociaż y nayodległeyszych są tey materyi która do Ludzkiego ciała należała, części; albo iż BOGU niedostaie mocy przez ktorąby te części sprowadził, y do dawnego składu przywrócił; y aby podobnie czynił we wszystkich rzeczach na świecie, co widziemy w piecach, albo innych naczyniach czyniących Chymików, iż rzeczy które są podobne sobie przyrodzeniem, chociaż rosproszone skupiaią? Jako zaś iakożkolwiekby się rodzay odmienił, rzecz iednak do pierwszey swoiey postaci powrocić może, tego y w przyrodzeniu przykłady są, iako widać w Nasionach Drzewa y zwierząt. Ani iest nierozwiązany ow który od wielu pleciony węzeł, o Ludzkich ciałach, które się na zwierzów y bydląt pokarm dostaią, a które po tym pokarmie znowu pokarmem ludziom bywaią: albowiem z tych rzeczy które się iedzą, część naywiększa nie na ciała naszego obraca się treść, ale w gnoy, albo na przydatki ciała, iakowe są y ślina y żołć: y z tego co iest sposobne na pokarm, przez cho-

roby

roby, przez wnętrzne ciepło, przez powietrza ogarnienie, wiele ubywa: co gdy tak ieſt, BOG który nawet niemych zwierząt rodzaie ma w takiey opiece, że żaden z nich niezginie, może Ludzkie ciała mieć w tym opatrzeniu, że co z nich na innych ludzi pokarm doſtaie ſię, niewięcey ſię tego w treść ich ciała obraca, iako zwykle z zażycia trucizny, albo lekarſtwa; y to tym bardziey, że iakoby z ſamego przyrodzenia ludzkie ciało na pokarm ludziom nie dane. To ieżeli nieieſt, y coś, coby poźnieyſzemu ciału zkąd inąd przybyło, ztądby pierwſzemu ubywać powinno, iednak tego nieſprawi ſkutku, aby nie toż ſamo było ciało, gdy nawet y w tym życiu więkſza ſię trafia części odmiana: owſzem y Motyl ieſt w treści robaka, y zioł iſtność albo winnych latorośli w iakowey odrobinie, z którey znowu przywrócone bywaią do dawney wielkości. Zapewne gdy te y innych wiele podobnych rzecy przytoczonychby bydź mogło, niemaſz żadney przyczyny, czemuby niepodobieńſtwem bydź miało przywrocenie do pierwſzey całości rozſypanego ciała; gdy ludzie w naukach biegli, Zoroaſter u Chaldeyczyków, Filozofi Stoikowie prawie wſzyſcy, y między Peripatetikami Teopomm, toż przywrocenie do ſku-

ſkupienia ciała. że bydź może, y że będzie, wierzyli.

Przykazań znamienitą ſwiątobliwością około czci Boſkiey.

Powtore czym Chrześciańſka Wiara inne wſzyſtkie które albo ſą, albo były, albo wymyślone bydź mogą, przewyżſza, ieſt wielka bardzo ſwiątobliwość przykazań, tak w tym co do czci Boſkiey, iako co do innych rzeczy należy. Poganów Nabożeńſtwa prawie po całym Ziemſkim Swiecie (iako obſzernie pokazuie Porphyriuſz y naſzego ieſzcze wieku żegluiący nas nauczaią) były pełne okrucieńſtwa. Bowiem uſtanowienie było prawie wſzędzie, że nawet Ludzką krwią BOGOW błagano: którego zwyczaiu ani Greków przez nauki oświecenie, ani wypolerowanych Rzymian Praw doſkonałość, niezniesły; iako ſię pokazuie z czynionych ofiar Bachuſowi Omeſteſowi u Greków, y iako o zabiciu Greczyna y Greczynki, Galla, y Galli, Jowiſzowi u Rzymian, czytamy. Taiemnice zaś owe Nayświętſze, czyli Cerery, czyli Bachuſa, wſzyſtkie były pełne ſproſności, iako ſię pokazało, gdy raz po obiawieniu ukrytości ich Religii, zaczeły bydź wiadome: co obſzernie opiſuią Clemens Alexandryiſki, y inni. A zaś owe Dni które czci BOGOW były poświęcone, z okazywaniem takowych widowiſków obchodzono, na których bydź

przy-

przytomnym wſtydził ſię Katon. Lecz żydowſki zakon, nic zaiſte niemiał w ſwych obrządkach niegodziwego albo nieuczciwego: ale iednak, ażeby ſkłonny do Bałwochwalſtwa Lud, od prawdziwey wiary nieodſtępował, wielą przykazami takich rzeczy które przez ſię nic w ſobie ani dobrego ani złego nie miały, obciążony był: iakowe ſą Bydląt ofiarowania, obrzezanie, nieprzerwany w Sabat ſpoczynek, y bardzo wielu pokarmów zakazanie; z których nieco przeięli Machometani, z przydaniem zakazu picia wina. Chrześciańſki zaś Zakon BOGA iako Ducha nayczyſtſzego czyſtym Duchem czcić uczy; y temi uczynkami, które z ſwoiey iſtoty, nawet oprocz przykazania, pełne uczciwości ſą: Y tak nie ciało chce mieć obrzezane, ale pożądliwości: nie od wſzelkiey roboty, ale tylko od tey ktora ieſt w Swięto nieprzynależyta. Swięta obchodzić: nie Bydląt krew, albo tłuſzcz BOGU poświęcać, ale gdyby potrzeba była dla świadectwa prawdy Jego, naſzę krew ofiarować: y co z naſzych Dobr żebrakom udzielamy, wierzyć, że ſię to BOGU daie: nie od niektorych pokarmu y napoiu rodzaiow wſtrzymywać ſię, ale tego oboyga zażywać z tym umiarkowaniem, ktoreby zdrowie poſilało: niekiedy y po-

ſtami zniewolone ciało mocy Ducha poddawać, aby ten rzyźwiey wzbiiał ſię w wyſokości. Oſobliwſza zaś część wiary Chrześciańſkiey we wſzyſtkich Jey opiſach okazuie ſię założona na pobożney ufności, w którey ułożoni, do wierney BOGU ſłużby, całe polegamy, y w Jego obietnicach niewątpliwą mamy wiarę, zkąd ſię y nadzieia wzbudza, y prawdziwa miłość, oraz y bliźniego; przez co ſię dzieie, że przykazaniom Boſkim poſłuſzni ieſteśmy, nie po niewolniczemu z boiaźni kary, ale abyśmy mu ſię podobali, y Jego mieli podług nieſkończoney w nim dobroci, Oycemy nadgrodzicielem. Modlić ſię zaś mamy przykaź, nieżebeśmy bogactwa albo honory pożyſkiwali, y które inne rzeczy wielce od wielu pożądane, na złe im wyſzły: ale nayprzód zaiſte o to co ieſt z chwałą Boſką, a zaś dla ſiebie z rzeczy ziemſkich o to, czego natura potrzebuie; oſtatek ſpuſzczamy na Opatrzność Boſką, na ktorąkolwiek ſtronę dobrą czyli złą Los naſz padnie zoſtaiąc w ſobie ubeſpieczeni; o to źaś wſzyſtko co do wieczności prowadzi z wſzelkim uſiłowaniem ſtarać ſię nam należy, to ieſt żebrząc przeſzłych popełnionych nieprawości odpuſzczenia, napotym pomocy Ducha Nayświętſzego, którym utwierdzieni przeciwko

wſzel-

wſzelkim nieſzczęścia groźbom, y roſkoſzy obłudom, abyśmy w drodze pobożności nieuſtaiąc trwali. To ieſt BOGA czczenie w Zakonie Chrześciańſkim, nad które niemoże nic myśl wynaleść podług BOGA godności.

Podobne ſą, ktore dla bliźniego Zakon Chrześciańſki wyciąga powinności. Machometyſtów wiara przez oręże początek maiąca, niczym nietchnie tylko oręża okrucieńſtwem, y oręża mocą ieſt rozſzerzana: tak y Lakonow uſtawy, ktore między Greckiemi naybardziey były wychwalane, nawet y przez wyrok Apollina, iże wſzyſtkie były do gwałtowności woienney ſtoſowane, uważa to y gani Ariſtoteles. Ale tenże Ariſtoteles mowi: że przeciw Barbarzyńcom Woyna ieſt z ſamego przyrodzienia przyzwoita, gdy przeciwnie iawna prawda ieſt, iż między ludzmi od przyrodzienia przyiaźń y ſpołeczeńſtwo uſtanowione. Cożbo wiem złośliwſzego y nieſprawiedliwſzego bydź może, iako ſię mścić cudzych zaboiow, a to iże ſię Barbarzyńcy między ſobą poiedyńczo zabiiali, y wyzabiianie Narodów iakoby naychwalebnieyſzy uczynek okazywaniem tryumfow zaſzczycać? a iednak owo tak bardzo wyſławiane Miaſto Rzym, przez co tak wielkie Jmię tylko przez woyny częſto oczywiście nieſprawiedliwe (iako

Około tych powinności ludzkich które od nas bliźniemu należą, chociaż przez niego urażonych.

niesłuszność woyny przeciw Sardynii y Cyprowi sami Rzymianie wyznaią) otrzymali? Y zaiste ogolnie iako od sławnych Dzieiopisow podane iest pamięci, że rozboie za Granicami swego Kraiu w wielu Narodach za żadną niebyły poczytywane obelgę: Zemsty wykonywanie Aristoteles y Cycero do cnoty należące wyrażaią: Gladiatorów wspolne rąbania między roskosznemi zabawami było Poganów: y wystawianie wyzwoleńców na zgubę, było rzeczą codzienną. U Hebrayczyków zaiste Prawo lepsze, świątobliwsza ustawa; ale przecięż w Narodzie w gniewie nieutrzymanym niektóre złości pостępki, niebywały karane, albo im dozwalane: iako im była dopuszczona wszelka moc nad siedmią Narodami które na tę karę od Boga zasłużyły, na czym niemaiąc dosyć, wszystkich od swego Zakonu rożniących się okrutną prześladowali nienawiścią: którey znaki ieszcze w modlitwach Ich przeciwko Chrześcianom złożonych pokazuią się. Ale krzywdy swoiey z wyrównaniem zemsty wetować, ktoryby zabił pokrewnego, tego nie przez sąd, ale z własney woli zabiiać, samo dozwalało Prawo. Chrystusowe zaś Prawo koniecznie zakazuie krzywdę czyli przez słowa, czyli przez uczynek poniesioną, krzywdzącemu oddawać, aby którą w inszych ganiemy
złość

złość, znowu my tey w uczynkach właſnych niepopełniali iakoby rzecz chwalebną: chce abyśmy dobrze czynili, naypierwey wprawdzie dobrym, ale y złym; przyiaciołom y nieprzyiaciołom, na przykład BOGA, od którego ſłońce, Płanety, powietrze, wiatry, ſą powſzechne dla wſzyſtkich iakowychkolwiek ludzi dary.

Ziednoczenie Męża z niewiaſtą, przez co ſię rozmnaża Narod Ludzki, ieſt rzecz ſtarania y opieki Praw wielce godna: która takowey uwagi rzecz, iż zaniedbana była od Poganów, nieieſt podziwieniem, gdy im owych których czcili Bogow, opowiedane bywały lubieżności. Tym bardziey gdy y gorſze ſprośności przykładami Bogow zaſłaniane y bronione bywały; w których liczbę za takowąż uczynku ſprośność policzeni niegdy Ganimedes, potym Antinous; która niepowściągliwość u Mahometyſtów też zagęſzczona, u Syneńczykow, y innych w Pogańſtwie Narodów nawet bywa za rzecz godziwą: Greccy zaś Filozofowie nad tym zdawali ſię pracować, ażeby rzecz tak obrzydłą, uczciwym ozdobić nazwiſkiem. Między temiż Filozofami Greckiemi nayznamienitſi, potwierdzaiąc poſpolitość życia z niewiaſtami, coż innego uczynili tylko z całego każde-

Około ziednoczenia męża z niewiaſtą.

go

go Miasta ieden dom nierządny? gdy nawet między niektoremi bezrozumnemi zwierzętami iest iakoweś Małżeństwa przymierze; iako więc daleko przyzwoiciey ażeby poświęcone zwierzę człowiek niepochodził z niepewnego rodu, z wygaszeniem oraz przyrodzoney między Rodzicami y Dziecmi miłości. Prawo Hebrayskie wszelkiego zaiste zmazania łoża zakazuie, ale y kilka pozwala żon, y opuszczenia żony mężowi z iakichby sobie urościł przyczyn daie Prawo: które y dziś przywłaszczaią sobie Machometani, y niegdy Grecy, y Latynowie, z taką rospustą, iż innym żon swoich do czasu pozwalali Lacones, y Kato. Ale naydoskonalsze Chrystusa Prawo przenika do samego gruntu występków, y tego który naruszył któreykolwiek Niewiasty wstydu, albo iey wzroku pożądliwością dotknął, przed wglądaiącym w ukrytości serca Sędzią Bogiem, winnym czyni, który widzi popełniony żądaniem, gdy nie uczynkiem występek. Y ponieważ wszelka prawdziwa przyiaźń wiekuista iest y nierozdzielna, słusznie chciało Prawo Chrześciańskie ażeby takowa ta była, która umysłów z ziednoczeniem oraz ciał ma w sobie społeczność: co też do prawego potomstwa wychowania niewątpliwie iest

po-

pożyteczniey. Między Poganami w rzadkich Narodach iednę tylko miewali żonę, tak iako iednę miewali Niemcy y Rzymianie: toż zachowuią Chrześcianie; a to ażeby umyſł od żony cały mężowi dany, rowną wzaiemnością od męża był nadgrodzony; y aby lepiey ſię powodził pod iedną przełożoną rząd domowy; y aby rożne matki, niezgody między Dziećmi nieſprawowały.

Około zażywania Dobr doczeſnych.

Do zażywania tych rzeczy które ſię poſpolicie doczeſnemi Dobrami nazywaią, przyſtępuiąc, kradzieże czytamy od niektórych Narodow iako Egipcyanów y Spartianow dozwolone: y iże prywatnie niepozwolili, publicznie toż prawie ſamo czynili, iako Rzymianie: którzy muſieliby byli przyiść do oſtatniey nędzy, Rzymſki mawiał Kraſomowca, gdyby każdemu ukrzywdzonemu co ieſt Jego powrocili. Hebrayczykowie w niczym takowego pozwolenia niemieli, ale iednak lichwy od obcych branie dozwolone było, ażeby do ich umyſłu cokolwiek ſię ſpoſobiło Prawo: które procz tego zachowuiącym uſtawy Zakonu, między innemi ſzczęśliwościami, bogactwa przyobiecywało. Lecz Chrześciańſkie Prawo, nietylko wſzelkiego nieſprawiedliwości rodzaiu, y komużkolwiek uczynienia

krzywdy niedopuſzcza, ale y zakazuie nam uſilności ſtarania na te doczeſne rzeczy łożyć: a to iże niedoſtarcza umyſł naſz, ażeby ſię o dwie rzeczy z uſiłowaniem ſtarał, z których każda zoſobną całego potrzebuią człeka, y częſto do przeciwnych ſobie przedſiewzięciów nas pociągaią: do tego, y w ſzukaniu y w utrzymowaniu bogactw troſkliwość, ſprawnie iakoweś niewolnictwo y trapienie, które ſamę roſkoſz z bogactw ſpodziewaną pſuią: te zaś rzeczy na których podług przyrodzenia ieſt doſyć, y nie ſą wielorakie, y łatwo bez ciężkiey pracy y nakładu nabyte. Jeżeli zaś co więcey nad przyrodzoną potrzebę Bog mieć dozwoli, niemamy rozkazu rzucać tego w morze, iako niektórzy Filozofowie nierozſądnie uczynili; ani zatrzymować w ſchowaniu bez pożytku, ani rozrzucać; ale wſpomagać z tey obfitości innych ludzi niedoſtatek, czyli daiąc, czyli proſzącym o to pożyczaiąc, iako przyſtoi takim którzy ſię nie Panami ſwoich rzeczy, ale BOGA powſzechnego Oyca ſprawcami y ſzafarzami bydź wierzą: dobrze albowiem oświadczone dobrodzieyſtwo, ieſt pełnym dobrey nadziei ſkarbcem; z którego ani niezbożność złodzieiow, ani rozmaitość przypadków, nic uiąć niemoże. Którey prawdziwey, nie dla pozoru

ſzczo-

ſzczodrobliwości, przedziwny dawali przykład pierwſi Chrześcianie, gdy aż z Macedonij y Achaij tych rzeczy doſyłali, których uboſtwo w Paleſtynie będących potrzebne było: nieinaczey, iak gdyby cały świat iedną był familią. Y ieſzcze w tym ta przeſtroga w Chryſtuſa prawie dodana, ażeby iakowa nadgrody, albo honoru nadzieia dobroczynności niepſowała: która uczynność łaſki Boſkiey pozyſkanie niezarabia, ieżeli z innych względow, nie na ſamego oglądaiąc ſię BOGA, ieſt świadczona. Ale ażeby kto (iako ſię dziać zwykło) nieukrywał ſkępſtwa ſwoiego tą zasłoną, iakoby ſię obawiał, aby on ſam ſtawſzy ſię za czaſem ſtarym, albo od iakowey nieſzczęsliwości przyciſnionym, ſwoiego nabycia będzie potrzebny, przyobiecuie Prawo Chrześciańſkie oſobliwſze o tych ſtaranie, ktorzy przykazania tegoż Prawa zachowywać będą; y aby tey obietnicy więcey dufali, przywodzi Jm na myśl widoczną Boſką pieczą w żywieniu zwierzów, y bydląt, y w zdobiemiu zioł y kwiatow: y rzeczby była cale niegodziwa, gdyby BOGU tak dobremu, tak wielowładnemu, iakoby złemu Geniuſzowi niewierzyliśmy więcey, tylko pókibyśmy zaſtawu w odzierżeniu nie mieli.

Krzy-

Około Przysięgi. Krzywoprzysięstwa zakazuią inne Prawa: to zaś nawet od przysięgi gdy nienalega potrzeba chce ażebyśmy się koniecznie wstrzymowali, y tak przestrzegali w każdey mowie zachowania prawdy, aby nas do przysięgi ani nawet pociągano.

Około innych czynow. Ani zgoła, nic chwalebnego znaleść się niemoże ani w Greckich Filozofow Pismach, albo w zdaniach Hebrayczyków, y innych Narodów, coby się w wierze Chrześciańskiey niezawierało, y to iakby poświęcone przez postanowienie Samego BOGA: rozumiey o ustanowieniu skromności, wstrzemięźliwości, dobroci, obyczaiow uczciwości, o rostropności w sprawach, o powinności Urzędow y poddanych, Rodziców y Dzieci, Panów y sług, także między sobą Małżeństwa: naybardziey zaś około strzeżenia się występków, które nieiakim uczciwości pozorem, wiele Greków y Rzymianów omamiły, a te są pożądliwości honorów y chwały. Ogolność zaś przykazań przez krotkość wszystko w sobie zawieraiącą przedziwna: abyśmy BOGA kochali nad wszystko, bliżniego zaś zarownie iako samych siebie, to iest abyśmy drugim to świadczyli, cobyśmy sami od drugich dla siebie świadczonego mieć chcieli.

Za-

Zarzucać może kto przeciwko nauk Chryſtuſowych wyborowi który wyſławiamy, wielkie zdaniow między Chrześcianami rozróżnienie, zkąd ſię y wielorakie wſzczęły ſekty. Ale gotowa odpowiedź, że ſię to we wſzyſtkich prawie przytrafia naukach, częścią z niedołężności ludzkiego dowcipu, częścią iże przez nauki rozſądek bywa w zawikłaniu: ale zwykły te zdaniów rożnice zoſtawać w pewnym okryśleniu, które bywaią przedſięwzięte; y to także z czego do wątpliwości bywa powod: iako to w rzeczach Matematycznych: ſpieraią ſię: czyli z okrągu możnaby czworograniaſtość robić; ale nieſpieraią ſię o to, czyli gdyby odiął iakiey rzeczy tyle ila ieſt, ieżeliby zoſtała tyla ila była; y toż w Fizycznych, w lekarſkich, y w innych znayduiemy naukach. Tak y owa między Chrześcianami zdaniow rożnica, niemoże bydź przeſzkodą, aby doſtateczne nie miało bydź upewnienie o przednieyſzych, to ieſt o owych przykazaniach, z których Chrześciańſki Zakon naybardziey zalecaliśmy; y ich pewność przez to ſamo tym bardziey ſię wydaie, że ci ktorzy nienawiścią przeciw ſobie wzburzeni ſzukaią do niezgody przyczyny, tak daleko poſtąpić ſię neważą, aby przeczyli iż te przykazania ſą od

Znoſi ſię zarzut powzięty z ſprzeczek, któ re ſą między Chrześcianami.

od Chryſtuſa poſtanowione: ani nawet ci ſami, którzy ſię w ſwoim życiu podług tych przykazań niezachowuią. A ieżeli kto ieſzcze tym dowodom zechce przeczyć, porownany powinien bydź z temi Filozofami, którzy przeczyli aby Snieg był biały: ponieważ iako tych upór każdego widzenie znosi, tak owych iednoſtayność wſzyſtkich Chrześciańſkich Narodów zdania y Kſiąſzki które piſali Chrześcianie pierwſi, pierwſzych bliſcy, y potym naſtępuiący Kościoła nauczyciele; nawet takowi, ktorzy o ſwoiey w Chryſtuſie Wierze, y przez podiętą śmierć, ſwiadectwo dali. Bowiem iże ci wſzyſcy, iako Chryſtuſową wyznaią naukę, tę za takową koniecznie potrzeba mieć: podobnie iak Platonowi, Xenofontowi, y innym Sokrateſa Uczniom wierzemy, o naukach Sokrateſa, Stoików ſzkole, o tych naukach które podał Zeno.

Dowodzi ſię daley wyborność Chrześciańſkiego Zakonu, z przezacności ſamego nauczyciela.

Trzecie, przez co Chrześciańſki Zakon nad wſzyſtkie inne które ſą, albo w myśli uroſzczone bydź mogą, wybornieyſzy bydź powiedzieliśmy, ieſt ſam ſpoſob ktorym ten Zakon podany był y rozmnożony; w którey uwagi części naypierwey ſię zapatrzyć należy, na ſamego nauki Miſtrza. Greckiey nauczyciele mądrości, iże nic prawie

pewne-

pewnego pokazać niemogli, ſami wyznawali: ponieważ prawda była Jm iakby w ſtudni zanurzona, y myśli naſze niemniey ſą zacmione w rzeczach Boſkich, iako nocne ptaki od iaſności słońca. Dla czego każdy z tych Mędrcow był iakową wadą ſkażony, inni byli Królow podchlebcami, inni w nierządney zatapiali ſię miłości, inni beſtyalſkiego byli niewſtydu. Zazdrości zaś wſzyſtkich między ſobą wielki był dowod, zwady o ſłowa albo o rzeczy które nic niebyły warty: oziębłości zaś w chwale BOGA iawność, iże nawet y ci którzy iednego BOGA wierzyli, iednak mimo tego innym, y chociaż których Bogami bydź niewierzyli, uczczenie Jm oświadczali, ſtanowiąc to za układ Religij, iakie było publiczne Jęy zachowywanie. O nadgrodzie też pobożności nic nietwierdzili pewnego, co nawet z oſtatniey owey umieraiącego Sokrateſa rozprawy, obiawia ſię. Mahomet daleko rozſzerzoney wiary ſprawca cały ſię porzucił lubieżności, czego ani właśni wiary Jego naśladowcy niezapieraią: y wprawdzie nie w ſwoiey wierze niepodał, przez coby wiadomo było iaką on przyobiecał nadgrodę, że w bieſiadach y lubieżnościach tą założona, to ſię tylko prawdziwie wyrażenie znayduie; nuż o Jego powró-

wrócie życia do ciała, nietylko nie mowią, ale owſzem twierdzą, iż do dziś Dnia w Mece leży. Lecz Hebrayſkiego Prawa Uſtanowiciel Moyżeſz, Człowiek znamienity, iednak od wſzelkiey winy nie ieſt wolny, gdy y poſelſtwo do Króla Egipſkiego od BOGA ſobie nakazane po długim opieraniu ſię ledwie przyiął, y gdy mu BOG przyobiecał wodę z ſkały wyprowadzić, nieco ſię temu niedowierzaiącym pokazał, iako wyznaią Hebrayczykowie: owych zaś które przez nadane ſwemu ludowi Prawo przyobiecał nadgród, ledwie ſam cokolwiek doſtąpił; na Puſtyni uſtawicznemi ſkołatany rokoſzami, ani wſzedł do Ziemi owey ſzczęśliwey Jzráelitom przyobiecaney. Ale Chryſtus iż żadnym nienaruſzony grzechem opiſuią Jego Uczniowie, ani mu od innych przytoczone świadectwa ten iakowy zadaią; y oraz cokolwiek przepiſał drugim, to uczynił ſam: Ktore bowiem miał od BOGA nakazy, dopełnił wiernie; w całym życiu naydoſkonalſzey pokory, w krzywdach y morderſtwach naycierpliwſzy, co w ſamym krzyżowaniu pokazał, niezmiernie kochaiący ludzi, nawet y nieprzyiacioł, nawet tych od których był na śmierć ſkazany y męczony, tak iż za nich y do Boga przyczyniał ſię. Którą zaś ſwoim

przy-

przyobiecał nadgrodę, tey sam stał się Ucześnikiem naywybornieyszym sposobem, iako o tym y świadczą y wiara to potwierdza. Powrót bowiem do życia widzieli wielu, słyszeli, a nawet się Zmartwychwstałego dotykali: do Nieba wniesiony iest w oczach Dwunastu Apostołow: gdzie władzy która iest naywyższa, iże dostąpił, pokazuie się ztąd, że swoich naśladowców, y ięzykow których się nieuczyli umieiętnością, y innemi dziwnemi cnót własnościami obdarzył, tak iako Jm oświadczyć przy odeyściu swoim przyobiecał: co wszystko to sprawia, iż ani o wierze, ani o mocy Jego do oddania nam tey którą przyobiecał zapłaty, żadnym sposobem wątpić się niegodzi. Y tak pokazaliśmy Zakon Chrześciański, y w tym nad inne znakomitszy, że Jego Mistrz co nakazał drugim, sam wypełnił; co przyobiecał, sam pożyskał.

Z przedziwnego rozszerzenia tey wiary.

Przypatrzmy się też iuż skutkom podaney od niego nauki; które zaiste ieżeli będą wiernie uważane, takowe są, iż ieżeli BOG ma iakową opiekę ludzkich rzeczy, niemożna niewierzyć, aby niebyła ta nauka od BOGA. Przyzwoita rzecz była Boskiey Opatrzności to sprawić, że coby było naylepszego, rozciągało się toż iak nayobszerniey. Pokazuie się zaś w Zakonie Chrześci-

aństkim

ańſkim iako ſami widziemy, iż po całey Europie z zaſiągnieniem aż do Pułnocnych uſtroniow ieſt nauczany: ani mniey rozſzerzony po całey Azyi, nawet y po Wyſpach Jey na Oceanie: po Egipcie, po Etiopij, y po innych kilku Afryki częściach: nawet y po Ameryce. Ani ſię to teraz tylko dzieie, ale że ſię działo y pierwey opowiedaią wſzyſtkich czaſow hiſtorye, Kſięgi Chrześcian, dzieie Synodów; tudzież ſtarodawne y teraz ieſzcze u Barbarzyńców zachowywane opowiedanie, o podrożach y cudach Tomaſza, Andrzeia, y innych Apoſtołow. Już zaś iako za ich czaſow obſzernie Jmię Chryſtuſowe chwalone było, u Brytannów, u Niemców, y u innych naydalſzych Narodow, pamięci podali Clemens, Tertullianus, y inni. Która ieſt wiara aby ſię do tak obſzerney oſiadłości przyrownać mogła? albowiem ieżeli rzeczeſz że Pogańſka, iedno powieſz Jmię, ale nie iednę wiarę: gdyż ani iedne rzeczy za Boſtwo wſzyſcy czcili: inni bowiem Planety, inni żywioły, inni bydlęta, inni rzeczy które niezoſtaią; ani iednakowym obyczaiem; ani nie mieli żadnego powſzechnego wiary nauczyciela. Zydzi w wielu wprawdzie przeſtaią Kraiach, ale ieden ich ieſt tylko Narod, ani po czaſie Chryſtuſa Zakon ich żadne-
go

go nie miał znacznego pomnożenia: owſzem Prawo ich bardziey przez Chrześcian, niżeli przez nich ſamych ogłoſiło ſię. Mahometyzm dość wiele Kraiow oſiadł, ale nie ſam: bowiem w tychże Kraiach zachowywana ieſt y Chrześciańſka Wiara, y w niektórych mieyſcach od więkſzey liczby ludzi: gdy przeciwnie Mahometani nieznayduią ſię w wielu częściach Ziemi, w których ſą Chrześcianie.

Zważaiąc ſłabość mocy, y proſtotę tych, którzy tey w pierwſzych czaſach nauczali.

Naſtępuie abyśmy ſię temu przypatrzyli, iakowemi ſpoſobami pomnożenie naſtąpiło Chrześciańſkiego Zakonu, aby y z tey przyczyny obaczyła ſię Jego nad inne wiary wyborność. Widziemy tak wielu ludzi ſpoſobiących ſię, iże Krolów y mocarzów przykłady łatwo naśladuią, a tym bardziey ieżeli Prawo, albo przymuſzenie do tego pociąga: ztąd Pogańſkiey wiary, ztąd Mahometańſkiey ieſt rozmnożenie. Ale ktorzy Chrześciańſkiey Wiary pierwſi nauczali, nietylko niemieli żadney zwierzchności y władzy, ale byli niſkiego urodzenia, y ubogiego obeyścia; rybacy, tkacze, y którzyby zoſtawali tym rowni: a za tych iednak ſprawowaniem, nauka owa w czaſie lat około trzydzieſtu, nietylko po wſzyſtkich Rzymſkiego panowania Kraiach rozeſzła ſię, lecz aże do Partów,

y do Jndianów doſzła. Ani tylko w ſamych początkach, ale prawie przez trzy wieki prywatnych ludzi utrzymowaniem bez żadnych pogrożek, bez żadnych powabow, owſzem przy odpieraniu iak naymocnieyſzym tych ktorzy Kroleſtwami rządzili, pomnożona ieſt ta wiara: tak iż zanim Konſtantyn Ceſarz Chrześcianinem zoſtał, bliſko iuż była większą częścią Rzymſkiego Swiata. U Grekow którzy obyczaiów przepiſy podali, przez inſze oraz nauki otrzymowali dla ſiebie poważanie: iako przez umieiętność Geometrii, Platonowi Uczniowie; Peripatetycy, przez zwierząt y ſzczepów opiſanie; Stoicy przez Dialektyki ſubtelność, przez liczbow y melodyi wynalezenie Pitagorycy: wielu z nich uſzczęśliwieni byli y przedziwną nieiaką wymową, iako Plato, Xenofont, Teofraſt. Lecz pierwſi Chrześciańſtwa nauczyciele żadnych takowych niemieli nauk: mowa ich była cale proſta, bez żadnych przymileniów, ſame przykazania, obietnice, groźby, bez wſzelkich Kraſomoſtwa ozdob wyrażaiąca: które pomienione okoliczności, gdy przez ſię nie maią ſkutku rownego, tak wielkim w rozſzerzeniu wiary poſtępkom, koniecznie potrzeba ieſt abyśmy przyznali, że albo przez

cuda

cuda było potwierdzenie, albo ſkryta Boſka pomoc popierała tę ſprawę, albo y cuda, y pomoc Boſka, razem wſpierały.

Którey uwadze y tę przydać należy, że którzy Chrześcianami za ich nauką zoſtali, niemieli proźnego od pewnego obyczaiu wiary umyſłu, azatym do powodowania powolnego: iako którzy Pogańſkie obrządki, y Mahometa prawo pierwſi przyięli; a tym mniey poprzedzaiącym iakim uſtanowieniem niebyli umyſłu przygotowanego; iako Hebrayczykowie przez obrzezanie y iednego BOGA poznanie, do przyięcia Prawa Moyżeſzowego ſpoſobnemi ſię ſtawali; ale przeciwnie mieli napełniony umyſł mniemaniem, y wzwyczaieniem, które iakoby ſtaie ſię drugim przyrodzeniem, przeciwnym tym nowym uſtawom; to ieſt iż byli wychowani, Prawa, y Rodziców powagą utwierdzeni, w Pogańſkich obchodach, albo w żydowſkich obrządkach. Z tą przeſzkodą łączyła ſię niemnieyſza druga: to ieſt nayniezноſnieyſze nieſzczęścia, które przyimuiący Wiarę Chrześciańſką z przyczyny teyże wiary zapewne albo znoſić, albo ſię ich bać muſieli: gdy bowiem znoſzenia tak cięſzkiego nieſzczęścia wzdryga ſię przyrodzenie, idzie za tym, iż które

Y wielkie przeſzkody ktore ludzi odrażały od przyięcia ięy, albo od wyznawania odſtraſzały.

tegoż nieszczęścia przyczyny są, niebywaią przyimowane, tylko z osobliwszą trudnością. Do godności niebywali przypuszczani przez długi czas Chrześcianie, przydana do tey obelgi kara pieniężna, y z Dobr wywołanie, y wygnanie z Oyczyzny: ale to ieszcze lekkie kary, skazywani bywali do kopania kruszców: dręczeni bywali mękami, nad które żadne okrutnieysze wynalezione bydź niemogą: zamordowania na śmierć bywały bardzo częste, iż świadczą owych czasow Pisarze, że przez żaden głod, przez żadną zarazę powietrza, przez żadną woynę, więcey ludzi w żadnym czasie niewyginęło. Ani były pospolite śmierci rodzaie, ale przez żywo palenie, krzyżowania, y tym podobne kary; o których bez wielkiego wzdrygania ani czytać, ani pomyślić można: y to okrucieństwo które krótkim czasem przerywane bywało, y to nie na wszystkich razem ustawało mieyscach, aż prawie do Konstantyna Cesarza czasow w Swiecie Rzymskim, w innych zaś Państwach dłużey trwało, tak dalece nie umnieyszyło liczby Chrześcian, iże przeciwnym sposobem krew ich nasieniem nazywana była: tak przez wygubianie więcey ich przybywało. Przyrownywaymy tu także z Chrześciańskim Zakonem,

konem, wiary inne. Grecy y inni Poganie zwykli będąc ſwoie czyny zwiękſzać, niewielu liczą, którzy dla bałwochwalney nauki śmierć podięli, kilku ze ſzkoły Sokrateſa, y mało więcey: ale ci ludzie bardzo znaiomi w ſwoich Kraiach, ażeby niemieli żądzy zamienienia krotkości życia za potomność ſławy, ledwie można temu przeczyć. Lecz między Chrześcianami którzy śmierć dla ſwoiey nauki wycierpieli, było wielu ludzi z Poſpolſtwa, ledwie ſąſiadom ſwoim znaiomych, Niewiaſty, Panny, y Młodzieńcy ledwie wychodzący z dziecińſtwa, ktorzy ani żądzy mieć niemogli, ani dowodney nadziei trwaiącego imienia; iako też y niewielu ieſt takich, których Jmiona ſą w Regeſtrze Męczenników czytane, dla wielkości liczby tych którzy z tey przyczyny śmierć ponieśli: y tylko że wielka ich ieſt liczba, wyrażono. Przybywa do uwagi, że lekkim iakim zmyśleniem, rozumiey rzuceniem na Ołtarz Bałwochwalny kadzidła, wielu ſię mogło uwolnić od tak okrutney kary; co o tych mowić ſię nie może, ktorzy iakiegożkolwiek byli wewnętrznie zdania o wierze, zapewne w uczynkach które mogły bydź widziane do obyczaiu Poſpolſtwa ſtoſowali ſię: tak iż iedynie dla ſamey czci Boſkiey śmierci podięcie

ięcie innym przyznawać niemożna, tylko żydom y Chrześcianom: ani nawet żydom po czaſie bycia Chryſtuſowego: wprzódy zaś bardzo niewielą przyrównywaiąc do liczby Chrześcian, których więcey w iednym iakim Powiecie śmierć dla Chryſtuſa przyięło, niż przez wſzyſtkie czaſy żydow; których wſzyſtkie dla wiary ucierpienie prawie tylko do czaſow panowania Manaſſeſa y Antiocha ſtoſuie ſię. Zaczym gdy Zakon Chrześciańſki y w tym punkcie tak niezmiernie inne wiary przewyżſza, ſłuſznie nad inne obrany bydź powinien. Z owey tak wielkiey liczby wſzelkiego rodzaiu y płci ludzi, odległościami mieyſca, y tylą wiekami przedzielonych, którzy za ten Zakon umierać niemieli wſtrętu, wnoſić koniecznie należy, iż wielka iakowa tak niewzruſzonego ſtatku muſiała bydź przyczyna; która inna w myśli wynaleziona bydź nie może, tylko że tą ieſt Swiatło prawdy, y Duch Boſki. Jeżeli komu przytoczone dotąd dowody za Chrześciańſką wiarą nie ſą doſyć, ale ieſzcze dokładnieyſzych wymaga, wiedzieć powinien, iż podług rożności rzeczy, rożne też ſą dowodzenia rodzaie; inne w okolicznościach, gwiazdarſkich, inne o komplexyach ciała, inne około rozważania y naradzania ſię, inne

gdy

gdy ieſt ſporka o uczynek, y w tym to zaiſte rodzaiu, trzeba przyſtać na świadectwach, żadnemu podeyzrzeniu niepodległych: które gdyby nie były przypuſzczone, nietylkoby zaginęło wſzyſtkich Dzieiów używanie, y wielka część Lekarſkiey nauki, ale też y wſzelka która ieſt między Rodzicami y Dziećmi pobożna miłość, którey inaczey tylko przez świadectwa nieznamy. Chciał zaś BOG to, coby chciał abyśmy wierzyli, tak mieć, aby toż ſamo wierzenie iakoby za poſłuſzeńſtwo nam poczytał, ażeby nie tak oczywiście widziane było; iak te rzeczy które przez zmyſły uczuwamy, albo wzrokiem dotykamy; ale aby było widziane tyle, ile doſyć ieſt do powzięcia wiary, y do wyperswadowania Człowiekowi nieuporczywemu; azeby przeto mowa Ewangelii była iakoby kamień Lydyiſki, przez któryby były umyſły łekarſtwa nieodrzucaiące doświadczane. Bowiem gdy te któreśmy opowiedzieli dowody, tak wielu poczciwych y tychże mądrych do przyięcia pociągneły, przez to ſamo iaśnie ſię pokazuie, iż u innych przyczyna niedowiarſtwa nie na niedoſtatku dowodow ieſt założona, ale na tym, iż niechcą tego widzieć że ieſt prawdą, co ich namiętnościom ieſt przeciwnego: to ieſt, iż Im ciężko

ho-

nory y rożne wygody mało ważyć,co by Jm czynić należało, gdyby przyięli wyznawanie tego co o Chryſtuſie ieſt opowiedano; y oprocz tego znaiąc, iżby Chryſtuſowym przykazaniom posłuſznemi bydź muſieli. Co ſie przez to ſamo odkrywa, że wiele innych opowiedania Dzieiopiſow za prawdziwe maią; które iednak iż prawdziwe ſą przez ſamo tylko poważanie Hiſtoryka można twierdzieć, gdy niezoſtaią żadne dziſiay tych powieści ſlady: iakowe ſą Chryſtuſowey hiſtoryi, częścią przez przyznawanie zydow, którzy teraz zoſtaią; częśzią przez te które ſię teraz wſzędzie znayduią Chrześcian tłumy; których że ſą, koniecznie muſiała bydź iąkowa przyczyna. A gdy owo Wiary Chrześciańſkiey tak długowieczne, bez żadnego przedziału czaſu trwanie, y tak obſzernie zaymuiące rozmnożenie, żadney ludzkich czynow, ſkuteczności przywłaſzczać nie można: idzie za tym, iż to przyznawać należy cudom, albo ieżeli kto przeczy, iż ſię to przez cuda nieſtało, to ſamo że bez cudu co takowego, w tak wielkie zamogło ſię ſiły, trzeba mieć za rzecz więkſzą nad wſzelki cud.

O PRA-

O PRAWDZIE
WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA TRZECIA.



KTo iuż temi które ſą podane dowodami, albo ieżeli iakie oprocz tych ſą inne, zniewolony, tę którą Chrześcianie wyznawaią Wiarę, prawdziwą y naylepſzą uwierzył, aby Jey wſzyſtkich obowiązkow nauczył ſię, potrzeba Tegoż odeſłać do Saro dawnych Kſiąg przepiſy tey Wiary zawieraiących, które nowego Zakonu, albo raczey przymierza Kſięgami, nazywamy. Nieſłuſznie bowiem czyniłby, gdyby kto Przeczył, aby w tych Kſięgach zawierało ſię opiſanie tey Wiary, iako Chrześcianie wſzyſcy twierdzą, iż ieſt w nich wyrażona; gdy wſzelkiey Sekcie czyli dobrey, czyli złey, ſłuſzna ieſt dać w tym wiarę co powia-

O pewnośći Kſiąg nowego Przymierza.

powiada, iż w tey, albo w owey Kśięgdze, nauka śię Jey Wiary, zawiera; iako Mahometanom wierzamy, iż opiśanie Mahometa wiary, ieśt wyrażone w Alkoranie. Zaczym gdy iuż wyżey dowiedziona ieśt prawda Zakonu Chrześciańskiego; y oraz ieśt pewność, iż Tenże śam w tych śię Kśięgach zawiera, dośyć choć przez to śamo ieśt o pewności tych Kśiążek świadectwa. Jeżeli iednak kto domaga śię mieć śobie więcey tę pewność ośobnemi dowodami pokazaną? nayprzod owę położemy zwyczayną u wszystkich sprawiedliwych Sędziów uśtawę, iż ktoby chciał znośić iakowe Piśmo, albo iemu przeczyć, które przez kilkanaście wieków przyięte, ten powinien wziąść na śiebie ciężar, aby pokazał dowody Wiarę Piśmu dawaną znoszące: czego ieżeliby uczynić niepotrafił, przynależy mu bronić, iako zadawnioney tychże Kśiążek w opowiedaniu pewności, y powagi.

Kśięgi które Imiona na napiśie maią, tych śą, pod których Imieniem wyrażone.

Mowiemy tedy iż Piśma o których niemasz między Chrześcianami wątpliwości, y których pewne Jmię wyrażone ieśt, że śą tego Piśarza pod którego śą nazwiskiem: ponieważ pierwśi owi Chrześciańscy Piśarze to ieśt Justyn, Jrenæus, Clemens, y potym inni, pod temi śamemi Imionami, te Kśięgi śławią: do

cze-

czego ſię przydaie, iż Tertullian powiada, że kilku Kſiąg ſame oryginały za Jego ieſzcze czaſu były: ilekolwiek wſzyſtkie Kościoły owe Kſięgi, iako takowe, (zanim zgromadzenia powſzechne zaczęły bywać) przyięły: y o ktorych ani Poganie, ani Żydzi, nigdy ſprzeczki niewſzczynali, iakoby niebyły tych Piſarzów dzieła, których że ſą, powiadano: Julian zaś Apoſtata otwarcie nawet wyznaie, iż Piotra, Pawła, Mateuſza, Marka, Łukaſza, te ſą właſne Piſma, które Chrześcianie czytaią, pod tychże Imion będące napiſem. Jże Homera, albo Wirgilinſza, ſą te które Ich bydź powiedaią wyrażenia, nikt rozum maiący niewątpi, dla nieuſtannego o tym Łacinników, o owym Greków świadectwa: iako daleko bardziey o tych Kſiąg Piſarzach należy wierzyć świadectwu prawie wſzyſtkich, które na Swiecie ſą Narodów?

O Kſięgach niegdy wątpliwości podpadaiących, zniesiona wątpliwość.

Są zaiſte w tym o którym mówiemy zebraniu, Kſięgi niektóre niezarównie iako teraz w pierwſzych początkach przyięte, iako Piotra Liſt drugi, y ten który ieſt Jakobów, y Judy, dwa pod Imieniem Jana Kapłana, Kſięgi Apokaliptyczne, y do Hebrayczyków Liſt: ale iednak tak, iż od wielu Kościołow przyięte były, czego dowodzą Chrześcianie dawni, gdy tychże Piſmów

świa-

świadectwa iako Swiętych zażywaią: przeto ieſt rzecz należąca do Wiary, że Kościoły to ieſt niektóre zgromadzenia Chrześcian, które w początkach tych Kſiążek niemiały, owego czaſu o nich niewiedziały; albo o nich powątpiwały: potym zaś, gdy o prawdzie, iakowa w ſamey rzeczy była, uwiadomione zoſtały, podług przykładu innych zgromadzeniów Kſiążek tych zaczęły zażywać, iako teraz iż na wſzyſtkich prawie mieyſcach ſą zażywane, widziemy. Ani wprawdzie zgodna przyczyna wymyślona bydź może, czemuby kto owe Kſięgi podrzucił, gdy nic z nich niemożna wnoſić, coby ſię w innych, niewątpli-wych Kſiąſzkach doſtatecznie nie zawierało.

Kſięgi bez Imienia Piſarza maią ſwoie poważanie, z iſtoty ſwego wyrażenia.

Niemaſz też przyczyny, aby kto uwłaczał Wiary Liſtowi do Hebrayczyków, przez to ſzczegulnie, że nieieſt wiadomy Jego Piſarz; y podobnie dwiema Liſtom Jana, y Apokaliptycznym Kſięgom, iż niektórzy powątpiwaią czyli Ich Piſarzem był Jan Apoſtoł, czyli kto inny tego Imienia. W Piſarzach bowiem bardziey ſię zważa iſtota Ich wyrażenia, niżeli Imię wyrażaiącego: przeto wiele Kſiążek dzieie opiſuiących przyimuiemy, lub niewiemy którzy ich byli Piſarze; iako o woynie Alexandryiſkiey Cezara, a to iże uznaiemy

iemy że Ten ktożkolwiek był piſzący, y owych czaſow żył, y rzeczom które ſię działy był przytomnym. Tak też, gdy ci którzy te Kśiąſzki piſali (o których teraz mowiemy) że y w pierwſzym wieku Chrześcian żyli wyświadczaią ſię, y darami Apoſtolſkiego Ducha byli napełnieni; tedy na tym doſyć nam bydź powinno. Bowiem gdyby kto rzekł, iż mogły bydź zmyślone te wyrażenia, y znowu w innych Piſmach nawet Imiona Piſarzow, powiedziałby rzecz cale nie należącą do wiary; aby ci którzy we wſzyſtkim do prawdy y pobożności pobudzaią, bez żadney przyczyny chcieli ſię w zbrodnią fałſzu podawać; ktora nietylko u wſzyſtkich uczciwych ludzi ieſt obrzydzeniem, ale też podług Praw Rzymſkich ucięciem Głowy bywała karana.

Powinno tedy bydź rzeczą prawdziwą, iż Kśięgi nowego Przymierza piſane od Tych, których w ſobie Imiona wyrażaią, albo od takich, iakiemi ſię ſami bydź świadczą: do czego gdy ſię przyda, iż także wiadome Jm były y znaiome te o ktorych piſali okoliczności, ani było w nich uſiłowanie kłamania, poydzie zatym, że te rzeczy o których piſali prawdiwe ſą; gdyż wſzelki fałſz albo od niewiadomości, *Ci Piſarze prawdę piſali, iże wiadomość mieli tych rzeczy które opiſywali.*

albo

albo od złey woli pochodzi. Mateuſz, Jan, Piotr, Judas, z towarzyſtwa owych Dwunaſtu byli, których JEZUS życia ſwoiego y nauki świadkami obrał, tak iż Jm na wiadomości tych rzeczy które opowiedaią, zbywać niemogło. Toż o Jakubie mowić ſię może, który albo Apoſtołem był, albo iako niektórzy rozumieią, bliſki pokrewny JEZUSA, y od Apoſtołow poſtanowiony Biſkupem Jerozolimſkim. Paweł też niewiadomością niemogł bydź zwiedziony w punktach nauki, które ſobie od Samego JEZUSA w Niebie króluiącego obiawione wyznaie: tym bardziey około rzeczy od ſiebie ſamego czynionych niemogł ſię ſam zwodzić, albo też Łukaſz, nierozdzielny wſzelkich Jego podróży Towarzyſz. Tenże Łukaſz co o życiu y Smierci JEZUSA piſał, łatwo wiedzieć mogł, urodzony w bliſkości mieyſca, przez ſamę Paleſtynę pielgrzymuiący, gdzie powiada, iż y rozmawiał z Temi, którzy oczywiſtemi dzieiących ſię rzeczy byli świadkami. Y bez wątpienia oprocz Apoſtołów, z któremi miał przyiaźń, innych także wielu w ten czas żyło od JEZUSA uzdrowionych, y którzy umieraiącego y Zmartwychwſtałego widzieli. Jeżeli Tacytowi y Swetoniuſzowi wierzemy w tych okolicznościach, które ſię

na wiele Lat przed czaſem ich życia działy, że ich pilnemu dochodzeniu prawdy duſamy: iako ſłuſznieyſza ieſt temu Piſarzowi wierzać, który powiada, iże to wſzyſtko co opiſuie, od tych co na to patrzali wyczerpnął. O Marku ſtateczne twierdzenie ieſt, że nieodſtępnym był ſpołecznikiem Piotra. tak iż o ktorych on rzeczach piſał, trzeba poczytać iakoby ſam Piotr, któremu te rzeczy niemogły bydź niewiadome, do piſania podawał: procz tego, co on piſał, także w Piſmach Apoſtołow znayduie ſię prawie wſzyſtko. Ani mógł bydź zwiedziony Apokaliptyczney Kſięgi Piſarz w tych widzeniach, których ſobie ziawienie z Nieba ſpuſzczone powiada, ani ow w Liście do Hebrayczyków w wyrażeniach, które wyznaie że albo z Ducha Boſkiego, albo od Apoſtołów tego ſię co wyraził, nauczył.

Tiże zmyślać niechcieli,

Druga okoliczność którąśmy rzekli, że niemieli woli zmyślania, połączenie ma z tą o którey my pierwey piſali, gdy razem Chrześciańſkiemu Zakonowi y hiſtoryi o Zmartwychwſtaniu Chryſtuſa, uwierzenie ztwierdzaliśmy. Którzy świadkow z Ichże ſamych woli za niepewnych maią, potrzeba ieſt, ażeby co takowego pokazali, przez coby można wierzyć, że wola tychże świadków, od opowiedania prawdy mogła

bydź zrażona: to zaś mowić tu niemożna. Bowiem ieżeliby kto zarzucił, iż w tym tych wiary świadków włafna zachodziła przyczyna, trzeba uważać czemuby w tym mieli przyczynę: nie zaifte dla pożyfkania pożytku, albo dla uchronienia fię iakowego niebefpieczeńwfta; gdy z wyznawania tey Wiary y wfzyftkie utracili pożytki, y nie było takiego, na któreby fię nienarażili niebefpieczeńftwa. Niebyło tedy w tym ich przyczyny, ale tylko pifali dla ufzanowania Boga, co zapewne nikomu nie ieft powodem do kłamftwa, ofobliwie w tey fprawie, od którey ludzkiego Narodu wieczne zawifło zbawienie. Aby fię na tak bezbożny porwali uczynek, wierzyć o nich niedopufzczaią y nauki ich pobożności wfzędzie pełne, y życie ich żadnym złym uczynkiem nieobwinione, ani nawet od naynieprzyiaźnieyfzych, ktorzy Jm famę nieumieiętność zarzucaią, a ta nie ieft z przyrodzenia fpofobna do tworzenia fałfzu. A gdyby choć naymniey było w niey niewierności, niepodaliby byli fwoich przewinieniów wieczney pamięci, iako to o ucieczce wfzyftkich w Chryftufa niebefpieczeńftwie, o trzykrotnym zaprzeniu fię przez Piotra.

Przeciwnie zaś dobrey Ich wierze BOG ſam znakomite przydał świadectwa przez pokazanie cudów; które z wielką śmiałością ſami, y Ich Uczniowie publicznie twierdzą, z przydaniem Imion Oſob tych cudów doznaiących, nazwiſków mieyſc gdzie ſię trafiały, y innych okoliczności, tak iżby bardzo łatwo od zwierzchności Urzędow uczyniwſzy świadkow wypytanie, mogła bydź prawda albo fałſz odkryty: między któremi cudami rzecz ieſt godna uwagi, że y o ięzyków których ſię nieuczyli zażywaniu przed wielą Tyſięcy Ludzi, y o uzdrowionych nagle ciała kalectwach w obecności ludu, z nieuſtanną twierdzili śmiałością. Ani ich odſtraſzyło, że wiedzieli w owych czaſach, iż żydowſkie Urzędy były Jm wielce nienawiſne, iż Rzymianie byli nazbyt złośliwi, którzyby żadnego niepomineli przeciwko nim iako nowey Wiary ſprawcom, podawaiącego ſię zarzucenia zbrodni powodu. Ani zaś czyli żydzi, czyli Poganie, odważyli ſię kiedy bliſkich owego wieku czaſow przeczyć cudów od tych ludzi wydanych: owſzem Piotrowe cuda Phlegon Adriana Caſarza wyzwoleniec, w Kronikach ſwoich wſpomniał: y ſami Chrześcianie w tych Kſięgach, w których o ſwoiey wierze ſprawuią ſię Ceſarzom, Senatowi,

Utwierdza ſię Piſarzom wierzenie ztąd, że cudami wſławieni byli.

natowi, przełożonym Kraiow, uczynki te cudowne, iako bardzo wiadome, y o których wątpliwość bydź niemoże, twierdzą: owſzem y u Grobow ich przedziwną moc, trwaiącą przez kilka wiekow, oczywiście opowiedaią; gdy dobrze wiedzieli, iż ieżliby to niebyła prawda, bardzoby łatwo od zwierzchności Urzędu, z pochańbieniem y zgubą przekonani bydź mogli. Były zaś cuda które ſię działy u Grobów (iakom rzekł) tak częſte, tak liczni ich świadkowie, że nawet od Porphyriuſza wyznanie wymuſiły.

Y Piſmom ztąd, że w tych wiele rzeczy ieſt które ſkutek potwierdził, z Boſkiego zrządzenia obiawionych,

Doſyćby wprawdzie powinno bydź na tych któreśmy opowiedzieli, ale y inne doſtaią ſię w przydatku dowody, które prawdę pomienionych Kſiąg nam zalecaią. Wiele bowiem w nich przepowiedzianych pokazuie ſię rzeczy, których ludzie właſnością mocy rozumu poznawać niemogli, a które ſamym ſkutkiem dziwnie ſą potwierdzone: iako o nagłym y niezmiernym tey Wiary rozmnożeniu, o trwaniu Jey nieprzerwanie wiecznym, o odrzuceniu Jey od więkſzey liczby żydow, a o przyięciu od obcych to ieſt od Pogan, o nienawiści żydow przeciwko wyznaiącym tę wiarę, o okrutnych kar z przyczyny Jey ponoſzeniu, o zburzeniu Jerozolimy y Kościoła, y o nayoſtatecznieyſzych żydow nieſzczęśliwoſciach.

Przy-

Przydaię do tego, iż ieżeli przyznaiemy że BOG ma opiekę o ludzkich rzeczach, a naywięcey o tych które do czci y chwały Jego przynależą, tedy niemoże bydź aby on ſcierpieć mogł, żeby tak wielka mnogość ludzi ktorzy żadnego innego przedśięwzięcia niemieli tylko BOGA pobożnie wielbić, fałſzywemi Kśiąſzkami była oſzukana. Już zaś, że po wznieconych tylu w Chrześciańſkim Zakonie Sekt, ledwie iaka znaydowała śię któraby tych Kśiążek albo wſzyſtkich, albo w większey liczbie (procz niektorych nic oſobliwſzego w ſobie niemaiących) nie przyimowała, wielkim ieſt dowodem do ſtwierdzenia tey wiary, iże nic tym Kśiąſzkom niemogło bydź zarzuconego; gdy owe Sekty tak wielką przeciw ſobie wzburzone były nienawiścią, że cokolwiek śię iedney niepodobało, drugiey przez to ſamo podobało śię.

Jako też z opieki którą przyzwoita mieć BOGU, aby fałſzywe Piſma podrzucane niebyły,

Byli wprawdzie między niemi którzy chcieli bydź nazywani Chrześcianami, y ci bardzo rzadcy, którzy te Kśiąſzki wſzyſtkie odrzucali które ſwoiey oſobney nauce uznawali przeciwne: rozumiey o tych, którzy albo z nienawiści ku żydom, BOGA żydowſkiego Swiata Stworcę y Prawo żydowſkie złorzeczeniem prześladowali; albo przeciwnie lękaiąc śię nieſzczęśliwości

Odpowiedź na zarzucenie, iż wiele Kśiążek niektórzy nieprzyimowali.

którym Chrześcianie podpadali, chcieli bydź utaieni pod zasłoną Imienia żydow, którym wolno było swoy Zakon wyznawać. Ale ci sami, od wszystkich innych którzy dziekolwiek znaydowali się Chrześcian odrzuceni byli, lubo w owych czasach ieszcze wszystkich w ustawach wiary przy zachowaney poczciwości rożniących się, z wielką cierpliwością z przepisu Apostołow w społeczności znoszono. Tym Chrześciańskiey wiary fałszerzom owego pierwszego rodzaiu, (to iest którzy to czynili z zawziętey przeciw żydom nienawiści) dosyć się rozumiem dało wyżey odporu, gdyśmy pokazali, że ieden iest prawdziwy BOG, którego dziełem iest Swiat: y zaiste z samych też Książek, które oni aby się iakiemikolwiek pokazali Chrześcianami przyimuią, iakowa iest nayprzod Łukasza Ewangelia, dosyć się pokazuie, iż Tegoż BOGA którego Moyżesz y Hebraycżykowie czcili, Chrystus opowiadał. Rodzaiowi drugich (to iest którzy się pod Imieniem żydowskim ukrywali) w ten czas przygodnie odpor damy, gdy tych ktorzy y żydami są, y nazywani bydź niemi chcą, znosić będziemy. Tym czasem to powiem, iż dziwny iest tych niewstyd którzy Pawła powadze uwłaczaią, gdy żadnego nie-

było

było z Apoſtołow, ktoryby więcey Kościołow uſtanowił, y ktorego tyle cudow opowiedanych iuż było w owym czaſie, kiedy (iako dopiero mowiliśmy) łatwe było wywiedzenie ſię o prawdzie uczynku. A ieżeli cuda ſprawował, coż za przyczyna ieſt, abyśmy y o widzeniach Niebieſkich, y o powziętey od Chryſtuſa nauce, Jemu niewierzyli? Jeźli znowu Chryſtuſowi tak miły był, tedy ażeby nauczał tego coby Chryſtuſowi było niemiłe, to ieſt coby było fałſzywego, wcale to bydź niemoże. Y co iednę Jego winuią naukę, a to o wolności Hebrayczykom nadaney, od obrządkow niegdy od Moyżeſza nakazanych; tego nauczać, procz obowiązku prawdy, nie miał żadney przyczyny, gdy y ſam obrzęzany był, y wiele ſpraw ſtarozakonnych dobrowolnie zachowywał: dla Zakonu zaś Chrześciańſkiego, y wiele rzeczy trudnieyſzych czynił, y cięższych znoſił niżeli Prawo nakazywało, albo z przyczyny Prawa mogł ſię takich obowiązkow ſpodziewać; y aby toż czynili y znoſili powodem był Uczniom ſwoim: zkąd ſię pokazuie, że ſię nic uſzom nieprzymilał, ani wygod dozwalał ſwoim ſłuchaczom, ktorzy ażeby za Sabat każdy dzień poświęcali chwale Boſkiey, nauczani byli, aby za ſzczu-

ſzczupłe podług Prawa datki, wſzyſtkich Dobr Swiatowych znoſili utratę, y za krew bydląt właſną ſwoię BOGU ofiarowali. Już zaś iawnie twierdzi ſam Paweł, że ſobie od Piotra, Jana, y Jakoba, na znak pozwolenia dane miał ręce: co gdyby niebyła prawda, nieśmiałby był nigdy tego twierdzieć, bowiem od nich ſamych ieſzcze w ten czas żyiących, mogł bydź o kłamſtwo winowany. Tych tedy (iakom rzekł) wyrzuciwſzy, którzy ledwie pod Chrześcian Imieniem rozumiani bydź mogą, tyle innych licznego zgromadzenia Sekt, w przyięciu tych Kſiążek zezwolenie, nadto, y to cośmy dopiero mowili o cudach, które Piſarze tych Kſiążek czynili; y cośmy mowili o oſobliwey Boſkiey opiece w rzeczach do wiary, zatym do uwielbienia BOGA należących, to wſzyſtko dla wſzyſtkich rozſądnych doſyćby bydź powinno, aby rzeczom o ktorycheśmy mowili wiarę dali: zwłaſzcza, gdy innym którymkolwiek Dzieiopiſow Kſięgom, które niemaią żadnych tak znakomitych iako Zakon Chrześciańſki świadectw, zwykłe dawana bywa wiara, gdy niemaſz mocney znoſzącey też wiarę przyczyny, którey takiey, aby mogła bydź pewna przeciw wyrażeniu naſzemu żadney niemaſz.

Bo-

Bowiem ieżeliby kto mowił że niektóre rzeczy w tych Kśiąſzkach opowiadane, które śię ſtać nie mogły, gdy iuż wyżey pokazaliśmy, iż ſą takowe rzeczy które od ludzi ſprawowane bydź niemogą, lecz od BOGA mogą, (to ieſt, ktore w ſobie) iako śię to wyżey tłumaczyło (żadney przeciwności nie zawieraią) y w liczbie tych rzeczy ſą też owe, którym śię wielce dziwuiemy codowne mocy Boſkiey ſkutki, y umarłych do życia powrocenie, tedy ten rarzut cale znika. *Odpowiedź na zarzut, iakoby w tych Kśiąſzkach wyrażone były rzeczy niepodobne.*

Ani więcey ſłuchani bydź maią, ieżeliby którzy mowili, że niektore przepiſy w tych śię Kśiegach znayduią, ktore śię z rozumem niezgadzaią. Bowiem nayprzod śię to twierdzenie znośi wielką liczbą ludzi dowcipem, naukami, mądrością władnących, ktorzy zaraz od pierwſzych czaſow za tych Kśiążek poſzli powodem, zatym cokolwiek ieſt opowiadanego w naypierwſzey Kśiąſzce, wſzyſtko śię to zgadza z zdrowym rozſądkiem: to ieſt, iż BOG ieſt, y ten ieſt ieden, naydoſkonalſzy, nieograniczoney własności, życia, mądrości, dobroci; iż zrządzone od niego wſzyſtkie rzeczy, ktorekolwiek we wſzyſtkich czaſach ſą, iż opieka iego nad wſzyſtkim, w ſzczegulności zaś rozciąga śię nad Człowiekiem; iż może *Albo opiſy z rozumem śię nie zgadzające.*

y po tym doczeſnym życiu nadgrodę dawać ſobie poſłuſznym; iż potrzeba hamulec zarzucać zmysłow ſwoich pożądliwościom; iż powinowactwo ieſt między wſzyſtkiemi ludźmi, a przeto ſprawiedliwość wyciąga, ażeby ſię wzaiemnie kochali; wſzyſtko to w tych Kſiąſzkach oczywiście znaydzieſz podane. Procz tego za rzecz doświadczoną co twierdzić, albo o BOGA naturze, albo o Jego woli, za ſzczegulnym ludzkiego rozumu powodem, iako ieſt rzecz niebeſpieczna y omylna, uczą tyle rożniące ſię nietylko między ſobą ſzkoł, ale każdego zoſobna Filozofa zdanie. Ani to ma bydź podziwieniem. Bowiem ieżeli przyrodzenie właſney myśli roztrząſaiący, bardzo dalecy ſą od ſiebie w ſwoich zdaniach, iako daleko bardziey przytrafiać ſię to muſi chcącym o naywyżſzey owcy y tak daleko nad poięcie naſze wynieſioney myśli, iakowe wyrazić opiſanie? Jeżeli Królow rady ſzladować, roſtropni w rzeczach o niebeſpieczeńſtwie przeſtrzegaią, ani iednak można te Rady zupełnie zwiedzieć; ktoż ieſt ktoryby był tak byſtrego dowcipu, ażeby co BOG chce z tych rodzaiu rzeczy które wolno chcieć może, aby że tego właſnym domyſłem doydzie, ſpodziewał ſię? Zaczym bardzo ro-
zu-

zumnie mowił Plato: że z takowych rzeczy wiedzieć nic niemogł, bez obiawienia wyroku Boſtwa. Już zaś żaden niemoże bydź wyrok, ktoryby był iż ieſt wyrokiem dowodnieyſzemi wſparty świadectwami, iako ſą te wyrażenia które ſię w Kſiąſzkach Nowego zawieraią Przymierza. Daleka ieſt cale rzecz od dowodzenia, gdy ani nawet ieſt twierdzenie że BOG co podał wiadomości Ludzkiey o naturze ſwoiey takowego, coby tym Kſiąſzkom przeczyło; ani woli Bolkiey żadne niemoże bydź przywodzone do wiary podobne w poślednieyſzym czaſie znaczenie, tymże Kſiąſzkom przeciwne: bowiem ieżeli co w tym rodzaiu rzeczy które zgoła ſą oboiętne, albo niekoniecznie z ſiebie powinne, ani wcale ſzpetne, przed Chryſtuſa czaſami inakſzy był rozkaz, albo dozwolenie, to tym Kſiąſzkom nieſzkodzi, bowiem w takowych rzeczach pierwſze Prawa poślednieyſzym uſtępuią.

Odpowiedź na zarzut, że w tych Kſiąſzkach nie które zdania ſobie ſię przeciwiące znayduią.

Zwykli niektorzy zarzucać, że ieſt nieiakie w tych Kſiąſzkach niekędy zdaniow roznienie: ale przeciwnie ktożkolwiek ſprawiedliwie zważywſzy zechce rozſądzić: znaydzie to, co do dowodow powagę tych Kſiążek utwierdzaiących można przydać, że w rzeczach które iakową naukę albo hiſto-

historyi pamiątkę wyrażaią, iawne ieſt wſzędzie zgadzanie ſię, iakowe żadne gdzie indziey między iedneyże ſekty Piſarzami nieznayduie ſię, czyli byś przedſięwziął żydowſkich, czyli Greckich Filozofow, albo Lekarzow, czyli Rzymſkich w Prawie Radcow: w ktorych wſzyſtkich bardzo części natrafiſz, iż nietylko przeciwne ſobie rzeczy piſzą ci którzy iedneyże ſą Sekty, iako Plato y Xenophont, ale iż częſto iedenże Piſarz raz to, drugi raz owo, iakoby był w zapomnieniu, albo coby miał ſtanowić niebył u ſiebie pewny, ſam ſię przeciwiąc ſobie, twierdzi. Lecz ci o których tu mowiemy Piſarze iedno do wierzenia uczą, iednakie daią przykazy, także o Chryſtuſa życiu, śmierci, Zmartwychwſtaniu, iſtota wyrażenia wſzyſtkich rzeczy wſzędzie iednakowa. Co ſię zaś tycze iakowych drobnych okoliczności, y które do ſtanowienia rzeczy nie ſą potrzebne, łatwo ſię ſtać mogło, że brakuie doſtatecznego pogodzenia, ale nam ta niewiadomość dlatego, iże ſię rzeczy podobne w rożnych czaſach działy, tudzież dla niepewności Imion, albo iż ow Człek, albo owo mieyſce wiele miało nazwiſkow, albo dla innych tym podobnych przyczyn. Y owſzem toż ſamo owych Piſarzow od wſzelkiego o zdradę podey-

deyrzenia wolnemi czynić powinno, gdyż zwykli którzy o fałſzywych świadczą rzeczach, że z mowy wſzyſtko tak opowiadać, aby nawet ani na pozor nic ſię rożniącego nie pokazywało. A ieżeli z lekkiey iakiey rożnicy, chociażby która niemogła bydź z pewnością pogodzona, całym Kſiąſzkom wiara by gineła, iużby żadney Kſiąſzce zwłaſzcza hiſtorye wyrażaiącey wierzyć nie trzeba: gdy iednak y Polybiuſzowi, y Halicarnaſſeſowi, y Liwiuſzowi, y Plutarchowi w ktorych ſię takowe znayduią rożnice, przyzwoita od nas o iſtocie y ogulności rzeczy dawana ieſt wiara: iako bardziey ſprawiedliwa ieſt rzecz, aby nic takowego wiarę tych nie czyniło uſzczerbioną, których poznaiemy z Ich Piſmow o pobożność y prawdę z uſiłowaniem ſtaraiących ſię.

Odpowiedź zarzutowi z świadectw powierzchnich: y pokazanie że te więcey ſą za ſtroną tych Kſiążek.

Jnny zoſtaie ſpoſob odrzucania świadectwa tych Kſiążek, z przeciwnych powierzchnich, to ieſt poſtronnych Piſarzow świadectw: lecz Ja z ufnością twierdzę, że ſię takowe wcale nieznayduią; chybaby kto podciągać chciał powieści nierychło potym zrodzonych, y to tych, którzy ſię nieprzyiaciołami Imienia Chrześciańſkiego wyznali, zaczym za świadkow przypuſzczeni bydź niemogą. Owſzem przeciwnie

ciwnie (lubo tego potrzeby nie masz) wiele mamy świadectw, które historyi w tych Książkach podaney, niektore części potwierdzaią. Tak o Chrystusie na Krzyżu zawieszonym, o cudach od niego y Uczniow Jego sprawowanych, y Hebrayczykowie y Poganie wspominaią: o Herodzie, Piłacie, Fescie, Felixie, o Janie Chrzcicielu, o Gamalielu, o zburzeniu Hierozolimy, zostaią bardzo iasne Jozefa Zydowina Pisma, wprędce po Roku po Chrystusowym odeyściu Czterdziestym wydane: z któremi się zgadzaią te wyrażenia które się u Talmudzistow o okolicznościach tychże czasow czytaią. Nerona pastwienie się nad Chrześciany, Tacyt potomney podał pamięci. Były niegdy y Książki tak prywatnych Pisarzow, iako Phlegonta, tudzież y publiczne dzieie do których się Chrześcianie odwoływali, w których wyrażenie było o tey Gwiazdzie, która się po Narodzeniu Chrystusowym pokazała, y trzema Mędrcom przewodnikiem była, o trzęsieniu Ziemi, y Słońca zaćmieniu przeciw naturze podczas samey Pełni Miesiąca, w owym czasie gdy Chrystus na Krzyżu zawieszony był.

Odpowiedź na zarzut o odmianie Pisma.

Coby więcey tym Książkom zarzuconego bydź mogło, wcale niewidzę; chyba snadź że nie takowe w swym

wyrażeniu pozostały, iakie na początku były. Przyznać należy, iż iako innym Kśiąszkom tak y tym przytrafić się mogło, y przytrafiło się też, że przez przepisuiących niedbałość, albo usiłowanie przewrotności, litery są niektore, syllaby, słowa, odmienione, opuszczone, przydane: Ale niesprawiedliwość iest dla takiey która przez wiele wiekow niemoże bydź aby się nieprzytrafiła exemplarzow rożności, przeciwko takowemu opisowi, albo Kśiąszce, wzruszać sporkę, gdy y zwyczay y uwaga wyciąga, iże co licznieysze y dawnieysze exemplarze pokazuią, to trzeba nad innych wyrażenia przekładać. Lecz zaś aby zdradą, albo iakimkolwiek innym sposobem, wszystkie exemplarze były skażone, a ieszcze w tym coby do nauki, albo do znakomitey iakowey historyi części, należało, niemożna tego nigdy dowieść: ani albowiem świadkowie zostaią, ani opisy owych czasow, od którychbyśmy się tego uczyli: a ieżeli co) iakośmy iuż dopiero mowili (wdaleko poznieyszych wiekach powiedziano iest od tych którzy Uczniow tych Kśiążek z srogą nienawiścią prześladowali, to za łżenie, nie za świadectwo poczytać należy. Y dosyćby mogło bydź to cośmy mowili, przeciwko tym ktorzy Pisma od-

odmianę zarzucaią, gdyż kto to twierdzi, zwłaſzcza przeciwko Piſmu przez długi czas y w obſzernych Swiata Kraiach przyiętemu, ten co zamierza ſamby dowodzić powinien: lecz my aby tym iaśniey widziana była zarzutu tego prożność, pokażemy to, co oni iż ſię ſtało zmyślaią, że ſię ani ſtało, ani ſtać mogło. Pokazaliśmy iuż wyżey, iż Kſiąſzki tych ſą Piſarzow, których Imionami ſą nazywane: zkąd naſtępuie, że nie ſą inne Kſiąſzki za inne podrzucone. Część też iakowa znaczna w tych Kſiąſzkach nieieſt odmieniona: bowiem gdy ta odmiana powinnaby mieć coś takowego dla ſiebie założonego, tedy ta część odmieniona od innych części y Kſiążek które wcale nieodmienione znacznieby ſię rożniła, czego teraz w żadney z tych Kſiąſzce niewidziemy; owſzem (iakośmy rzekli) przedziwne ieſt wſzędzie w tych Kſiąſzkach zdaniow y opiſow zgadzanie ſię. Jako zaś prędko który z Apoſtołow, albo z Apoſtolſkich Mężow cokolwiek napiſał y wydał, wątpliwości nie maſz, iż Chrześcianie z wielką pilnością (iako Ich pobożności y ſtaraniu o zachowanie y rozmnożenie dla potomnych ludzi prawdy przyſtało) ekzemplarzow ſobie z owego oryginału wiele przyſpoſobili, które potym

roz-

rozdane były wſzędzie, iak ſzerokie Kraie oſiągało Chrześciańſkie Imię przez Europę, Azyą, y Egipt, na których mieyſcach Grecka mowa naywięcey bywała zażywana: owſzem y oryginały niektóre (iakośmy pierwey powiedzieli) aż do dwoch Set Lat zachowane były. Niemogła zaś Kſiąſzka iaka na tyle ekzemplarzow przepiſana, nie przez prywatnych tylko oſob pilność ſtrzeżona, ale y przez całe Kościołow zgromadzenia, nie mogła mowię wpadać w ręce fałſzuiących. Przydać iuż należy, iż w bliſkich zaraz wiekach przetłumaczone ſą te Kſiąſzki na ięzyk Syriacki, Murzyńſki, Arabſki, Łaciński; które przetłumaczenia ieſzcze y w teraźnieyſzych czaſach zoſtaią, y od Greckich ekzemplarzow w żadney choć naymnieyſzą wagę maiącey rzeczy nie rożnią ſię. Już zaś mamy y Piſma tych którzy od Apoſtołow albo od Ich Uczniow poſtanowieni byli, y ci wiele nam z tych Apoſtolſkich Kſiążek przytaczaią zdaniow, w tym ktorym my y teraz czytamy ich wyrażeniu. Ani zaś był kto w Kościelnym zgromadzeniu tey w owych czaſach powagi, który gdyby cokolwiek chciał odmienić, aby temu odmienieniu drudzy byli poſłuſzni; co doſyć pokazuie Jrenæuſza, Tertulliana, y Cypriana wolne oddalenie ſię

od tych, którzy w Kościele byli nayznakomitſi. Po tych o którychem mowił czaſach, naſtąpiło innych wielu wielkich nauk y wielkiego rozſądku ludzi, którzy pilnie roztrząſnąwſzy te Kſiąſzki, iako w oryginalnym ſwoim wyrażeniu wcale zachowane przyięli. Już y owo co o rożnych Chrześciańſkich Sektach niedawno mowiliśmy, y tu ſtoſować ſię może, iże te wſzyſtkie Sekty przynaymniey które BOGA Swiata Stworcę, y Chryſtuſa nowego Prawa ſprawcę uznaią, tych zażywaią Kſiążek, y w tym wyrażeniu iako my Ich mamy. A ieżeliby którzy przedſięwzięli iakową część w tych Kſiąſzkach przemienić, takich iako fałſzerzow, Swiatu by drudzy ogłoſili. Ani zaiſte która Sekta tyle kiedy zażyła zuchwałości, aby te Kſiąſzki odmieniaiąc do ſwego upodobania ſpoſobiła, co chociaż y ztąd doſyć można miarkować, że wſzyſtkie Sekty y przeciwko Sektom wſzyſcy, z tych ſobie Kſiążek dowody dobieraią. Co oraz o Boſkiey namieniliśmy Opatrzności, niemniey to do części ſzczegulnieyſzych, iako do całych Kſiążek przynależy, iżby nieprzyzwoita rzecz była, aby dopuścił BOG, ażeby tak wiele Tyſięcy ludzi ſtaraiących ſię o pobożność, y wiecznego zbawienia ſzczerym ſzukaiących przedſię-

wzię-

wzięciem, wprowadzonych było w ten błąd, któregoby śię uchronić koniecznie niemogli. Y te więc za Kśiąśzkami Nowego Przymierza śą wyrażenia, które Kśiąśzki gdyby śame śzczegulnie zośtawały, byłoby na nich dośyć, zkądbyśmy śię prawdziwey wiary nauczyli.

Za pewnośćią Kśiążek śtarego Przymierza.

Teraz gdy śię tak BOGU zdawało, że y żydowśkiego zakonu (który był pierwey prawowiernym, y Chrześciańśkiemu niemało świadectwa podaie) opiśy nam zośtawił, nie będzie od rzeczy, y tych także Kśiążek pewność wiary utwierdzić. A iże te Kśiąśzki śą tych Piśarzow, których Imionami śą nazywane, podobnym pokazuie śię śpośobem, iakim o pewności Kśiążek nowego Zakonu dowodziliśmy. Ci zaś których Imionami śą nazywane, albo byli Prorokami, albo ludźmi wielce godnemi; iakowy był y Ezdras, który iż te Kśiąśzki w iednę Kśięgę zebrał wierzamy, a to w tym czaśie, gdy ieśzcze Prorocy żyli Aggæuśz, Malachiaśz, Zacharyaśz. Niebędę tu powtarzał co śię na zalecenie Moyżeśza wyżey rzekło. Ani zaś część tylko owa pierwśza od Moyżeśza podana (iakośmy w pierwśzey Kśiąśzce pokazali) ale y świeżśza hiśtorya wielu z Poganow Piśarzow ma poświadczaiących: tak Dawida y Salomona Imiona y Przymierza z Ty-

ryiczykami wyrażaią Fenickie Kroniki; Nabuchodonozora y inſzych Chaldeyſkich Krolów, niemniey Beroſus iako Hebrayſkie Kſiąſzki, wſpomina: który Vaphres Król Egiptu od Jeremiaſza, ten Apries mianowany ieſt od Herodota. Już Cyruſa y naſtępcow Jego aż do Daryuſza pełne ſą Greckie Kſięgi; y wiele innych rzeczy do żydowſkiego Narodu należących, wyraża Jozef w Kſiąſzkach przeciw Appionowi; do których przyłączyć można cośmy z Strabona y z Troga powyżey dotknęli. My zaś którzy Chrześcianami ieſteśmy, koniecznie żadney niemaſz przyczyny, dlaczegobyśmy o Wierze tychże Kſiążek powątpiwali, gdy prawie z każdey z nich świadectwa zoſtaią w Kſiąſzkach naſzych, które też ſame w Hebrayſkich także znayduią ſię. Ani Chryſtus gdy wiele ſpraw w Nauczycielach Prawa, y w żyiących ſwego czaſu Faryzeuſzach naganiał, nigdy ich iednak nie oſkarżał, aby mieli popełnić zfałſzowanie Kſiąg Moyżeſzowych lub Prorokow; albo aby podrzuconych y poprzemienionych Kſiążek zażywali. Po Chryſtuſa czaſach, aby Piſmo w owych wyrażeniach któreby miały iakową wagę miało bydź ſkażone, ani można tego dowodzić, ani zaś będzie można temu wierzyć, ieżeli kto rozſą-
dnie

dnie zważy, iak daleko y obſzernie rozpierzkniony po Swiecie Narod żydowſki, wſzędzie tych Kſiąg pilnuiący. Albowiem nayprzod od Aſſyryiczykow wywiedzione do Medyi Dzieſięcioro żydowſkiego Pokolenia, dwoie w dalſzym czaſie: y z tych też po pozwolonym Jm od Króla Cyruſa powrocie, wielu żydow w obcych ziemiach oſiadło. Macedonowie do Alexandryi wielkiemi ich powabili pożytkami: Antiocha ſrogość, Aſmoneuſzow domowe, obce Pompeiuſza y Soſſy oręża, wielu rozproſzyły: pełna żydow była Kraina Afryki Cyrenaika, pełne Miaſta Azyi, Macedonij, Likaonij, nawet Wyſpy Cypr, Kreta, y inne. W Rzymie iuż iak niezmierna była Ich liczba, choć z ſamych Horaciuſza, Juwenaliſa, y Marcialiſa Wierſzopiſow można ſię nauczyć. Tak odległo rozdzielonym gmninom niemożna było żadnym podeyściem nic odmiennego w Kſięgi narzucić: ani mniey te gminy mogły ſię na zfałſzowanie zgodzić. Przyday, że prawie na trzyſta lat przed Chryſtuſem za ſtaraniem Krolów Egipſkich Kſięgi Hebrayczykow na Grecki ięzyk, od tych ktorzy ſię ſiedmdzieſiąt tłumaczow nazywaią, przetłomaczone ſą; tak, iż iuż y od Grekow innym wprawdzie ięzykiem, ale w rozumieniu ogulnie iednym,

osiągnione były: y tym mniey mogły odmianie podpadać. Owszem y na Chaldeyski iezyk, y na Jerozolimski, to iest przez puł Syriacki, przetłumaczone były też Ksiąszki; cześcią mało przed, częścią nie wiele po Chrystusa czasach. Nastąpiły znowu przetłumaczenia na Grecki ięzyk inne, Aqviliusza, Symmacha, Theodociusza, ktore z owym siedmiudziesiąt tłumaczeniem Orygenes przystosowywaiąc rozważał, y po nim inni, nie znayduiąc żadney w historyi, albo w rzeczach wagę maiących rożności. Philo za wieku Kaliguli słynął, Jozef żydowin za czasow Wespazyana y Syna Jego Tyta ieszcze żył, obadway z Hebrayskich Książek to nam wyrażaią, co my y dziś w tychże Ksiąszkach czytamy. W tych zaś samych czasach bardziey a bardziey począł się rozmnażać Chrześciański Zakon, y ten wyznaiących było wielu Hebrayczykow, wielu się Hebrayskiey mowy nauczyło, którym więc łatwo było, ieżeliby iakowe od żydow nastąpiło pofałszowanie, w części mowię znakomitey, toż samo zfałszowanie, zebrawszy dawnieysze Ksiąszki, postrzedz y obiawić. Lecz nietylko tego nie czynią, ale też wiele przywodzą z Ksiąg Starego Przymierza świadectw, całe w tymże samym rozumieniu, w iakowym

u Hebrayczykow ſą wyrażone: których wprawdzie Hebrayczykow w wſzelkiey raczey inney zbrodni można zarzuceniem pokonać, lecz nietylko o pofałſzowanie, ale nawet o niedbałość, około zachowania tych Kſiążek nie można oſkarżać, gdyż ich z wielką Bogoboynością piſać y z drugiemi ekzemplarzami przeczytywać zwykli, nawet, iż litery wiele razy która przypada liczone miewaią. Niech ſię przyda na oſtatku y ten nie małey uwagi, że żydzi z umyſłu nie odmieniali w niczym Piſma, dowod, iże Chrześcianie z tychże ſamych, które żydzi czytaią Kſiążek, dowodzą, y owſzem iako duſaią tak dowodzą mocno, że Ich Miſtrz JEZUS ieſt ten ſam Meſſyaſz, który żydow Przodkom iuż niegdy był obiecany. Co aby ſię pokazać nie mogło, obwarowaliby byli iak naybardziey żydzi po zaſzłych między niemi y Chrześcianami ſporach, gdyby kiedy w ich mocy było, odmieniać w tychże Kſiąſzkach coby chcieli.



O PRA-

O PRAWDZIE
WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA CZWARTA.

Zbiianie zosobna Wiar Chrześciańskiemu Zakonowi przeciwnych.



K Sięga czwarta, zabieraiąc początek od owego ukontentowania które wielu ludzi ogarnuie z widowiska cudzego niebespieczeństwa, gdy sami w bespiecznym położeniu zostaią, pokazuie że ogulność Chrześciańskiego Człowicka w tym życiu ta bydź powinna, ażeby nie tylko z wynaleźioney prawdy sam się cieszył, ale y innym w rożnych błędow zakrętach błąkaiącym się, pomoc dawał, y tak wielkiego Dobra uczęsnikami ich czynił. Co my nieiakim iuż usiłuiący sposobem, w pierwszych uczyniliśmy Ksiąszkach, gdyż pokazanie prawdy zawiera w sobie znoszenie błędu: ale iednak gdy każdy zosobna rodzay

wia-

wiary, która ieſt Chrześcianom przeciwna, rozumiey Pogańſkiey, żydowſkiey, y Mahometańſkiey, oprocz tego co te wiary maią między ſobą powſzechnego, maią właſne niektóre błędy, y oſobne niektóre dowody, któremi ſię nam zwykli na przeciw ſtawiać; nie będzie od rzeczy, ieżeli oſobne przeciwko każdey z tych wiar założemy roztrząſanie; proſząc Czytelników, ażeby y od nauk, y od długiego wzwyczaienia zamyślanie ſprawuiącego, iako od przeſzkod ſpokoyney myśli, rozſądek uwolnili, a przez to doſtateczniey ſzym umyſłem to, co ſię mowić będzie poznawali.

A nayprzod przeciw wierze Pogańſkiey: iż ieden tylko ieſt BOG. Duchy ſtworzone dobre ſą albo złe. Dobrych nie należy czcić, tylko z rożnicą od nayżſzego BOGA.

A nayprzod przeciw Poganom mowiemy: ieżeli więcey Bogow naznaczaią wiecznych y rownych, to iuż ieſt w pierwſzey Kſiąſzce doſtateczną znieſione odpowiedzią, gdyśmy nauczali, iż ieden tylko ieſt BOG rzeczy wſzyſtkich przyczyna. Lecz ieżeli Bogow imieniem nazywaią duchy ſtworzone, nad Człowieka wyżſze, te ſą albo dobre albo złe. Jeżeli mowią że dobre: nayprzod powinniby bydź pewni tego czyli ſą dobre, aby w niebeſpieczeńſtwo nie wpadli, nieprzyiacioł za Przyiacioł, zbiegow za Poſłow przyimuiąc: za tym powinni umiarkowania ſzukać, ażeby była iawna iakowa w ſamym

czcze-

czczeniu rożność między naywyżſzym Bogiem, y temi Duchami: potym potrzebaby Jm wiedzieć, iakowyby był między temi Duchami porządek, czegoby ſię dobrego od każdego z nich można ſpodziewać, iakowymby czczeniem wielbiony chciał bydź Krol Ich naywyżſzy: czego wſzyſtkiego iż niemaſz w ich wierze, doſyć ſię przez to ſamo pokazuie, iako ta nic w ſobie pewnego niezawiera: y iakoby z daleko więkſzym uczynili beſpieczeńſtwem, gdyby do iednego Naywyżſzego BOGA czczenia, całe ſię udali; co że ieſt mądrego Człowieka powinnością, nawet Plato powiedział; y tym bardziey, iż dobre duchy na naywyżſzego BOGA uſługach ſą, nie można aby ich niemiał ſobie ſprzyiaiących, który ſię o Boſką ſtara łaſkę.

Iż Duchy złe czczone były od Pogan dowodzi ſię, y oraz pokazuie iaka to ieſt niegodziwość.

Ale iż niedobre, ale złe były Duchy które Poganie czcili, nie z błahych pokazuie ſię dowodow. Pierwſzy, iż chwalcow ſwoich nie oddalali od ſiebie przywodząc ich do czci naywyżſzego BOGA, y owſzem czczenie tego ile mogli mieć możności znoſili, albo przynaymniey wſzelkiemi ſpoſobami chcieli bydź z Naywyżſzym Bogiem w czczeniu porownani. Drugi, że na czczących iednego Naywyżſzego BOGA wiele złego ſprowadzili, wzburzywſzy

na ich karę Urzędy y Lud. Bowiem gdy Wierszopisom bez obawiania się kary, wolno było Oycoboystwa y cudzołostwa swoich Bożkow z pochwałą wyspiewywać, y Epikureyczykom Boską nad rzeczami opatrzność znosić, ani żadney inney wiary nie było tak w swoich rożniącey się obrządkach, któraby nie była do społeczeństwa przypuszczana, iako to: Egipska, Frygijska, Grecka, Thuskańska, wszystkie te były za poświęcone w Rzymie: sami tylko żydzi pospolicie byli naśmiewiskiem, iako z Satyr y Epigrammatow pokazuie się, podczas y wyganiani bywali: Chrześcianie zaś nadto, nawet nayfroższemi trapieni byli karami; którego postępku nie inna może bydź dana przyczyna, iako iż te dwie wiary iednego czciły BOGA, którego honorowi wyznawani od Pogan za Bogi przeciwili się, nie tak między sobą, iak Jego usiłuiąc bydź zawiśni rowiennicy. Trzeci, z sposobu czczenia, który dobremu y uczciwemu Duchowi nie przystoi, to iest, aby był czczony przez rozlanie krwi ludzkiey, przez nagich ludzi w Kościołach biegania, przez igrzyska y tańce pełne sprosności: iakowe y teraz ieszcze widywane bywaią u Amerykańskich y Afrykańskich Narodow, w Pogańskiey wiary cie-

ciemnościach ponurzonych. Owſzem co więcey ieſt do uwagi, y niegdy były y teraz ſą Narody, które Duchy złe czczą, y te Duchy iż ſą złe znaią, y wyznawaią, iako pierwey Arymaniuſza Perſowie, Grecy Czarta, Weiowefa Łacinnicy, a teraźnieyſzego czaſu innych Murzyni y niektorzy Jndyiczykowie: nad co nic niezbożnieyſzego nie można wymyślić. Albowiem czczenie pochodzące z wiary coż innego ieſt? iako świadectwo naywiękſzey dobroci, ktorą uznaieſz w tym co czciſz? a to uczczenie ieżeli duchowi złemu oddawane, fałſzywe ieſt y kłamliwe, y zawiera w ſobie buntu zbrodnią, gdy powinny Krolowi wſzyſtkich rzeczy honor, nie tylko mu ieſt umnieyſzony, lub odięty, ale na Jego odſtępcę y nieprzyiaciela przenieſiony. Głupie zaś ieſt mniemanie przez które zmyślaią, iż BOG dobry nie będzie ſię tego mścił, gdyż mſzczenie dalekie ieſt od dobroci: bowiem łaſkawość aby była ſprawiedliwa, ma ſwoie granice, y gdy zbrodnie nad zamiar wykraczaią, ſprawiedliwość karę z ſiebie iako z właſności potrzeby rozciąga. Ani mniey powinni bydź winowani ktorzy boiaźnią pociągnionemi ſię bydź twierdzą, aby duchom złym oświadczali poſługę: gdy ten który naywięcey ieſt dobrym, ieſt

też naywięcey udzielaiącym ſię, a zatym te inſze duchy, y natury wydaiący. Co ieżeli ieſt? naſtępuie ztąd, że do wſzelkich natur iako do dzieł ſwoich ma naywyżſze Prawo, tak, iż od żadney z nich nie może ſię nic ſtać, czemuby on wcale chciał przeſzkodzić: które zdanie założywſzy, łatwo można wnoſić, że temu któremu BOG naywyżſzy y nieſkończenie dobry, ſprzyia, duch zły więcey ſzkodzić niemoże, nad to, coby BOG ow, z przyczyny aby ztąd iakowe dobro było, dopuſcił. Ani więc od duchow złych nie można nic takowego ſobie ziednać, coby nie przynależało odrzucić; gdyż zły kiedy ſię zmyśla bydź dobrym, na ten czas ieſt naygorſzym, y nieprzyiaciol dary ſidłami ſą na zaſadzce.

Przeciwko czczeniu oświadczanemu Ludziom zmarłym w Pogańſtwie.

Byli y takowi Poganie y ieſzcze teraz ſą, ktorzy zmarłych ludzi Duſzom iż uczczenie oświadczaią twierdzą: ale y tu nayprzod powinno bydź to czczenie znakomicie oddzielone od czczenia naywyżſzego BOGA: y oraz prożne ſą do nich modlitwy, chyba iżby od tych Duſz co nam wyświadczonego bydź mogło, o czym Ich Uczyciele nie mogą mieć żadney pewności; ani iakowa przyczyna ieſt, czemuby więcey twierdzili iż te Duſze mogą nam co, iako iż nie mogą nic wyświadczyć. To zaś

ieſt

ieſt rzecz naygorſza, iż którym teraz ludziom uczczenie oddaią, ci ſię znayduią, iż byli wielkiemi zbrodniami znakomici. Piianica Bachus, Niewieściuch Herkules, niezbożny przeciwko Bratu Romulus, przeciwko Oycu Jupiter: tak iże Ich honor do zelżenia prawdziwego BOGA, tudzież pobożności Jemu ſię podobaiącey ſciąga ſię, gdy zbrodniom które przez ſię, doſyć ſą powabiaiące, przydaie wiara zalecenie.

Przeciwko czci oświadczaney Planetom y żywiołom.

Dawnieyſze od tego do zmarłych nabożeńſtwa, było czczenie Planetow, y co żywiołami nazywamy ognia, wody, ziemi: ani to zaiſte czczenie ieſt bez wielkiego błędu: albowiem czczenia przez wiarę naywiękſzą ſą częścią modlitwy, które polecane nie mogą bydź tylko głupie, albowiem ſzczegulnie należą naturom rozum maiącym. Takie zaś, iż nie ſą owe które żywiołami nazywamy, przez ſame nieiako zmyſły to ſię pokazuie. O Planetach ieżeliby kto co innego twierdził, to ieſt, iż maią rozum, niebędzie miał nic takowego, przez coby tego twierdzenia dowodził; gdy z ſkutkow Planetow które natury ich ſą obiawieniem, nie można nic takowego wyrozumiewać; owſzem przeciwne zrozumienie iawnie ſię pokazuie, z wzruſzania Ich nie odmiennego, wzruſzanie zaś odmienne

ne ieſt tych rzeczy, które maią wolną wolą, Płanetow zaś zawſze iednakowe, y na czaſy wymierzone, z nieiakim do nakręconego zegara podobieńſtwem. Już prawdziwie w innym mieyſcu pokazaliśmy, że Płanet bieg do zażywania ludzi ieſt umiarkowany: zkąd Człowiek powinien był poznać, że ieſt BOGU y podobnieyſzy znakomitſzą ſwoią częścią to ieſt Duſzą, y przyiemnieyſzy, a zatym iż ſzlachetności ſwoiey krzywdęby czynił, gdyby ſię tym rzeczom przez czczenie ich podrzucał, które ma ſobie darem od BOGA nadane: gdy przeciwnie za też rzeczy BOGU dzięki czynić powinien, iż one ſame za ſiebie dziękować niemogą, albo aby mogły, twierdzieć tego nigdy nie można.

Przeciwko czczi niomym zwierzętom oddawanay.

Owo zaś rzecz nayniegodnieyſza, że aż do czczenia beſtyi poniżyli ſię ludzie, oſobliwie Egipcyanie. Lubo bowiem w niektórych pokazuie ſię nieiaki iakoby cień rozumu; ten iednak ſam niczym ſię ſtaie w przyrownaniu do rozumu Człowieka, gdy zwierzęta ani wewnętrznych przemyſłow wyraźnemi ſłowami y piſaniem nieſpowiadaią, ani robot rożnego rodzaiu ſprawuią, ani tegoż rodzaiu roboty w rożny ſpoſob przemieniaią; daleko zaś mniey liczby, Niebieſkich biegow rozmiaru,

mo-

mogą poznania doſtąpić. Przeciwnie zaś Człowiek naymocnieyſze ktoreżkolwiek bydlęta, nayſroższe zwierzę, naylotnieyſze ptaki, w głębiach ponurzone ryby, chwyta przemyſłem ſwego dowcipu; częścią też do prac y rozkazow od ſiebie nadawanych zniewala: iako to ſłonie, lwy, konie, woły: z tych które ſą nayſzkodliwſze pożytki ſwoie wyciąga, iako to lekarſtwa z wężow: to zaprawdę używanie nad wſzyſtkie ma zwierzęta, którego ony nie ſą wiadome, że ciał ſpoieniu y układowi części ich przypatruie ſię, y tak zoſobna który rodzay, iako też ogulnie wſzyſtkie rodzaie, do ſiebie przyrownuiąc, z tego ſamego godność także ſwoię zrozumiewa, iak wiele ludzkiego ciała doſkonalſzy nad inne y ſzlachetnieyſzy ſkład: co gdy kto dobrze uważa, bardzo ſię dalekim ſtaie aby za Bogi inne czcił zwierzęta, raczey ſiebie ſamego za nieiakiego zwierząt BOGA, od naywyższego BOGA poſtanowionego, będzie uznawał.

Przeciwko oświadczaney czci tym rzeczom które ſą bez iſtoty.

Czczone czytamy od Greków, Łacinników, y innych te rzeczy, które nie ſą w iſtocię zoſtaiące, ale z innych rzeczy przypadkiem wynikaią. Bowiem opuſzczaiąc owe niedołężności, gorączkę, niewſtyd, y tym podobne: zdrowie nic nie ieſt inſzego, iako części

ści ciała w dobrym umiarkowaniu: ſzczęśliwość, ieſt to podobieńſtwo zaſzłego ſkutku z Człowieka żądaniem: affekta zaś, iakowe ſą miłość, boiaźń, gniew, nadzieia, y inne, z uważania rzeczy dobrey lub złey, łatwey lub trudney, ſą wzruſzania niektóre w tey części umyſłu, ktora z ciałem przez krew nayściśley ieſt złączona; które affekta nie ſą ſame od ſiebie pochodzące, ale woli iako pani rządzeniu podpadaią, co przynależy do trwania y kierowania ich. Cnoty zaś, których rożne ſą nazwiſka, iako to przez wybranie co pożytecznego roſtropność; przez mocne niebeſpieczeńſtw znoſzenie, męſtwo; przez wſtrzymowanie ſię od cudzey rzeczy, ſprawiedliwość; przez umiarkowanie w ſzczęściu y roſkoſzach, wſtrzemięźliwość; y daley inne; ſkłonnościami ſą niektoremi do dobrego w umyśle, długim w nich cwiczeniu utwierdzonemi, które to ſame iako ſię zwiękſzać, tak przez zaniedbanie y zmnieyſzać, owſzem y zaginąć w Człowieku mogą. Honor zaś, któremu także iż były Kościoły poświęcane czytamy, innych ludzi ieſt o iakowym człowieku cnotami obdarzonym zdanie, które częſto y zły człowiek otrzymuie, z wrodzoney ludziom mylenia ſię łatwości. Te więc rzeczy gdy nie ſą

zo-

zoſtaiące, a zatym rzeczom zoſtaiącym w ważności rowniać ſię nie mogą, ani modlitew y pokłonow żadnego zrozumienia nie maią, aby za Bogi czcić, rzecz ieſt dobremu rozeznaniu cale nie przynależyta, gdy dla tychże ſamych rzeczy ten powinien bydź czczony, od którego te mogą bydź wydawane y utrzymowane.

Zniesienie zarzutu Poganów powziętego ztąd, że cuda u nich ſię dzieią.

Zwykły od Pogan dla zalecenia ſwoiey wiary przytaczane bydź cuda: ale do dowodzenia których bardzo wiele nie doſtaie. Bowiem którzy naymędrſi między ſamemi byli Poganami, wiele tychże cudow iako żadnym zgodnym świadectwem nie wſpartych, y wcale zmyślonych odrzucaią. Niektore co twierdzą że ſię ſtały, trafiły ſię na uſtroniu, w nocy; przed iednym albo dwiema ludzmi, których oczy zmyśloną rzeczy poſtacią, przez kunſzta Kapłanow Ich Bożkow, łatwo omamione bydź mogły. Są y inne które podziwienie ſobie ziednały u tych, którzy nie mieli żadnego poznania rzeczy przyrodzonych, oſóbliwie ukrytych własności; iakoby ſię co podobnego trafiło, gdyby kto u ludu tey rzeczy niewiadomego, magneſem żelazo pociągał: w iakowych ſztukach iż Symon y Appolloniuſz Tyanæuſz mocno wyczwiczeni byli, od wielu wiadomość mamy. Nie przeczę, że wi-

widziane były od tych rzeczy ktoreśmy namienili, więkſze, które z przyrodzonych przyczyn ſamą ludzką ſiłą nie mogły bydź ſprawowane; ale iednak były te takowe, które ſiły właſnie Boſkiey to ieſt wſzechmocney nie wyciągały, gdy do ſprawowania ich doſyć były zdolne duchy między Bogiem y człowiekiem poſrzednie, które przez ſwoię ſzypkość, ſkuteczność, przemyſłu byſtrość, łatwoby mogły odległe rzeczy przenoſić, y lubo między ſobą rożne połączać do takowych ſkutkow, któreby ludzi w zadumienie wprowadzały. Ale duchy przez które te ſkutki ſprawiane iże nie były dobre, a zatym że nie była y dobra wierzących w nich wiara, iuż z tego cośmy wyżey mowili pokazuie ſię; y ztąd też że pewnemi wierſzami twierdzili ſię bydź przymuſzani, gdy iednak między naymędrſzemi nawet z Pogan to ieſt zdanie, iż w ſłowach niemoże ſię mieścić żadna takowa któraby przymuſzała ſiła, ale tylko do namawiania, y to podług miary rzeczy znaczoney. Jeſt tychże Duchow złośliwości znak, że do miłości częſto tey albo owey oſoby, tego albo owego opieraiącego ſię przywabiać podeymowali ſię; albo prożną zwodząc obietnicą, albo ſkutek ſprawuiąc krzywdzący, gdy też y tego ludzkie Prawa iako czarowania za-

kazuią. Ani ieſt przyczyna do podziwienia komu, że BOG naywyżſzy dopuſzczał aby niektóre dziwy od Duchow złych wydawane były, gdyż aby byli oſzukiwani takowemi zmamieniami zasłużyli, którzy od czczenia prawdziwego BOGA odſtąpili. Ztąd zaś niezdulności tych Duchow, dowod, iż ich ſprawy żadnego znakomitego dobra niebyły przyczyną: bowiem chociaż ktorzy ludzie widziani byli przez nich do życia powroceni, nie pozoſtali żyiącemi, ani żyiących czyny ſprawowali. A ieżeli co kiedy od Boſkiey mocy pochodzącego widzeniu Poganow pokazało ſię, to iednak nie było że ma naſtąpić przepowiedane, dla dowodu ich wiary; zkąd można miarkować, że Boſka ſkuteczność przyczyny daleko inſze założone miała, do wiary Pogańſkiey poparcia nie należące. Naprzykład ieżeli prawda że przez Weſpezyana ślępemu ieſt wzrok powrocony, ſtało ſię to, ażeby ten przez ten uczynek ſtawſzy ſię więkſzego uſzanowania godnym, panowania Rzymſkiego łatwiey doſtąpił: obrany był bowiem od BOGA, aby Sądy Boſkie na żydow uſtanowione wykonał: podobne innych cudow przyczyny przypadać mogły, które z zabobonną wiarą żadnego nie miały połączenia.

To wſzyſtko prawie co ſię mowiło, ſtoſować ſię może y do odpowiedzi na to, co oni o wyrokach dla zarzutu twierdzą; w ſzczegulności to cośmy rzekli, iż zaſłużyli owi ludzie ażeby byli oſzukiwaniem naigrawani, za pogardzenie owych wiadomości, które każdemu rozum albo ſtarodawne opowiadanie podawało. Zatym zaś ſłowa wyrokow zwykle oboſtronne, y których łatwo tłumaczenie z iakimkolwiek rzeczy ſkutkiem pogodzone bydź mogło: a ieżeli co dokładniey od Ich wyrokow ieſt przepowiedzianego, nie ieſt iednak potrzeba, aby to od wſzyſtko wiedzącey myśli pochodziło, gdy albo takowe okoliczności ſą, które z naturalnych przyczyn iuż w ſkutku będących przeyrźane bydź mogły, iako lekarze niektórzy maiące naſtąpić choroby przepowiedzieli; albo, z podobnych okoliczności które ſię częſto trafiaią, wiedząc iaki ſkutek miały dorozumiewać ſię można, co iż czynili y ci ktorzy byli w rzeczach Swiatowych biegłemi, częſto czytamy. A ieżeli też kiedy nawet u Pogan niektorych wieſzczków zażył BOG do przepowiedzenia tego, co żadnych pewnych przyczyn oprocz woli Boſkiey mieć niemogło; to nie należało do ſtwierdzenia wiary Pogańſkiey, ale bardziey do iey

Y iż ſą wyrokòw powieści.

zniſzczenia: iakowe ſą wyrażenia które u Marona zoſtaią w Eklodze to ieſt w rozmowie czwartey, z wierſzy Sybillow powzięte,, którėmi on ſam tego niewiedzący Chryſtuſa przyiście, y dobrodzieyſtwa iakie nam miały bydź świadczone okryśla. Tak w tychże było Sybillów wierſzach, iż tego mamy za Króla uznawać, któryby był prawdziwie Królem naſzym, a iże Ten ma przyiść od wſchodu ſłońca który wſzyſtkie rzeczy oſiągnie. Apollina wyrok u Porfiriuſza ieſt czytany, w którym mowi, iż inſi ſą Bogowie powietrznemi duchami, czcić zaś należy iednego Hebrayczyków BOGA: któremu opowiedzeniu ieżeli ſą Apollina Bałwochwalcy poſłuſznemi, iuż Bałwochwalcami bydź przeſtaią: ieżeli nie ſą poſłuſznemi, BOGA Swoiego o kłamſtwo oſkarżaią. Przyday iuż, że ieżeli owe Duchy ſwoiemi wyrokami chciały opatrzenie ludzkiemu ſprawić narodowi, przed wſzyſtkim uſtanowiłyby były ſpoſob życia, y uczyniły upewnienie nieżawodney nadgrody, któraby wſzyſtkich czekała podług wiary Ich żyiących, czego oboyga nieuczyniły. Przeciwnie chwaleni częſto wierſzami Królowie Ich chociaż bezbożni, Szermierzom uſtanowione Boſkie honory, pobudzeni ludzie do miłości nawet nie-

go-

godziwych, do ſtarania ſię o nieſprawiedliwe żyſki, do pełnienia zaboiów: co wſzyſtko wielą przykładami pokazane bydź może.

Wielki nam zaś dowod, procz tych które ſą wyżey przytoczone, podaie przeciwko ſobie Pogańſka wiara, przez to, że gdziekolwiek od ludzkiey pomocy opuſzczona była, wcale upadła; iako przez umknienie tego gruntu na którym iedynie ſtała. Bowiem gdy obrociſz oczy przez wſzyſtkie ile ich ieſt Chrześciańſkie Państwa, albo Mahometanów, nie doyzrzyſz Pogańſkiey wiary żadney tylko w Kſiąſzkach pamiątki. Owſzem nauczaią nawet owych czaſow hiſtorye, kiedy Ceſarze moc y morderſtwa, iako pierwſi, a zaś nauk y biegłości iako Julian Apoſtata, z uſiłowaniem do utrzymowania wiary Pogańſkiey zażywali, codziennie Jm iaka liczba Pogan ubywała, bez zaſtawiania ſię żadną ſiłą, bez zaſzczytu świętności urodzenia, (za ſtolarza bowiem Syna JEZUS był od Poſpolſtwa miany) bez ozdoby w wymowie, którey nieświadomi byli; a drudzy też Prawa Chryſtuſowego nauczyciele, tey nie zażywali; bez wſzelkiego darow powabu, (ubodzy albowiem oni byli) nie przez żadne podchlebſtwo, gdyż przeciwnie aby wſzyſtkiemi wygodami gardzić, y wſzel-

Odrzuca ſię Pogańſka wiara przez to, że przez ſię uſtała wraz iak ludzkiey zbywało Jey pomocy.

wſzelkie przeciwności dla tego Prawa ponoſić, zalecali. Patrzay, iaka była Pogańſkiey wiary ſłabość, gdy takowemi ſiłami znieſiona ieſt. Ani tylko za naſtąpieniem tey nauki lekkowierność Poganow znikła, ale y ſame Duchy na wezwanie Imienia Chryſtuſowego z ſwoich poſągow uciekły, wcale ucichły, y ſpytane o przyczynę milczenia, do odpowiedzi ſą przymuſzone, iże nie maią żadney mocy gdy ieſt Imię Chryſtuſowe wzywane.

Odpowiedź na to że wiary zaczęcie y zaginienie ſkuteczności Planet przypiſywane ſą.

Byli Filozofowie, którzy iako zaczęcie tak zaginienie każdey wiary przypiſywali Planetom: ale ſama którey ſię ci zaſzczycali umieiętnością Gwiazdarſka nauka, tak rożnym uczona ieſt podawaniem, że żadna ſię w niey nie znayduie pewność, oprocz tego ſamego iże nie ieſt nic takowe, coby było pewne. Nie o tych mowię ſkutkach które z przyrodzoney naſtępuią przyczyn potrzeby, ale o tych które od ludzkiey pochodzą woli; która tak właſną mocą wolna ieſt, iże w nię nic z przynaglenia przyczyny zewnętrzną ſiłą wpoić niemożna. Bo ieżeli z takowego wpoienia koniecznieby naſtępował woli uczynek, iużby moc w Duſzy rozmyślania iako też obierania, którą w ſobie ſami uczuwamy, daremnie była dana; y wſzyſtkich Praw wſzelkiey

nad-

nadgrody y kary ſłuſzność była zniesiona, gdy ani wina, ani zaſługa, mogłaby bydź w tym, coby nieuchronnie czynić należało. Oraz gdy uczynki woli niektóre ſą złe, a ieżeli z pewney konieczney potrzeby od nieba pochodzą, ztąd iże niebu y niebieſkim machinom takową BOG moc nadał, iuż ztąd naſtępować będzie, że BOG który z nieſkończoną doſkonałością ieſt dobry, moralney złości prawdziwą ieſt przyczyną: y gdy BOG przez poſtanowione Prawa ogłaſza ſię że ſię brzydzi złością, którey moc ſkuteczną y nieuchronną wkorzenił w ſamych rzeczach, tedy on chce dwoch rzeczy, które ſobie ſą przeciwne, y chce oraz aby ſię to ſtało y nieſtało: y aby było zgrzeſzenie w tym, co kto czyni z Boſkiey pobudki. Podobnieyſze do wiary inſzych ieſt twierdzenie, Planet ſkutki powietrza nayprzod, potym y naſzych ciał dotykaią, y nieiakie własności wpaiaią które częſtokroć w umyśle podobne ſobie wzbudzaią żądze, od których bywa wola powabiona, y Im częſto poſłuſzna: iednak pozwolenie na to iak twierdzą, nic nie należy do tego o czym mamy rozprawę. Albowiem Chryſtuſow Zakon gdy ludzi iak naybardziey odwodzi od tego, co ieſt ciała roſkoſzą, z poruſzeniow ciała
ten-

tenże Zakon zaczęcia swego mieć niemogł, a zatym ani z mocy skutkow Planet, które iakośmy rzekli w myśl niewchodzą, tylko przez owe ciała poruszenia. Naymędrsi z Astrologow twierdzą, że nie podpadaią pod Prawo skutkow Planet, ludzie mądrzy y dobrzy; a takowi w samey rzeczy byli którzy pierwsi Chrześciański Zakon przyięli, czego życie Ich dowodzi. A ieżeli biegłości rozumu y naukom iakową moc przeciwko ciała namiętnościom przyznaiemy, byli też zawsze między Chrześcianami którzy tą chwałą słynęli. Zatym Gwiazd y Planet skutki iako nayuczensi wyznaią, nie wszystkie nad wszystkiemi, y drugich tylko nad niektoremi rozciągaią się Kraiami, y nie zawsze lecz do czasu są trwaiące: ten zaś Zakon iuż przez Tysiąc kilka set lat trwa, nie tylko w iedney, ale y w nayodlegleyszych Swiata częściach, y które ieden od drugich daleko w inszym są Planet y Gwiazd położeniu.

Pokazuie się, iż przednieysze ustawy Chrześciańskiego Zakonu są potwierdzone zda-

Tym zaś mnieyszą maią Poganie przyczynę do uciskania Chrześciańskiego Zakonu, ze każde Jego części tyle są uczciwe, iże swoią uczciwością umysły iakoby zniewalaią; tak, iż między Poganami znaydowali się, że poczynili niektóre z tych ustawy, które

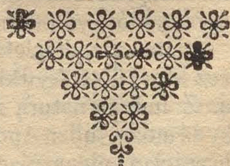
Chrze-

Chrześciańſki Zakon oſiąga wſzyſtkie: iako to, że wiara nie na obrządkach ale na umyśle zawiſła, że cudzołożnikiem ieſt też ten, który chciał cudzołoſtwo popełnić, że krzywda za krzywdę niepowinna bydź oddawana, że mąż powinien mieć iednę tylko żonę, że przymierze Małżeńſkie powinno bydź dożywotnie,, że powinność ieſt Człowieka każdemu Człowiekowi dobrze czynić, w ſzczegulności potrzebuiącemu wſpomożenia: że od przyſięgi ile bydź może trzeba ſię wſtrzymować: że powinniśmy mieć zadoſyć maiąc wyżywienie y odzienie podług potrzeby natury. A ieżeli co ieſt w Chrześciańſkim Zakonie do wiary trudnego, u naymędrſzych z Pogan rowne znayduią ſię trudności, co my mowiąc o nieśmiertelności Duſzy, y o powroceniu ciał do życia, wyżey pokazali. Tak Plato nauczywſzy ſię od Haldeyczyków Boſką naturę rozeznawał na Oyca; myśl Oycowſką, którą y Boſkim płodem nazywa, świata zrządzicielem; y na Duſzę przez którą ſię wſzyſtkie rzeczy utrzymuią. Z ludzką naturą że Boſka złączona bydź może, Julian Apoſtata tak wielki Chrześcian nieprzyiaciel wierzył, y dał tego przykład na Eſkulapiuſzu, o którym chciał wierzyć, że dla podania ludziom lekarſkiey nauki z nie-

niem mędrcow Pogańſkich, y ieżeli ieſt co w nim do-wierzenia trudnego, podobne ſię trudności w Pogańſkiey wierze znayduią.

ba

ba przyſzedł. Krzyż Chryſtuſow wielą trudność do wierzenia ſprawuie, lecz czegoż o Bogach ſwoich nie powiedaią Pogańſcy Dzieiopiſowie? iże iedni byli na ſłużbie Królów, inni piorunami zabici, y na ſztuki rozſzarpani. Y zaiſte miley bydź uczciwym im więcey ieſt do tego trudności, naymędrſi z nich powiedzieli. Plato o Rzeczypoſpolitey II. (iakoby przewidziawſzy przed czaſem Chryſtuſa) mowi, aby ſię prawdziwie kto ſprawiedliwym pokazał, potrzeba ieſt aby cnota Jego z wſzelkich ozdob była ogołocona, tak aby ten miany był od innych za zbrodnia, aby był w naśmiewiſku, y naoſtatek powieſzony. Y zaprawdę naywiękſzey cierpliwości aby przykład zoſtawał, inſzym ſpoſobem niemogł bydź otrzymany.



O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA PIĄTA.



JAkowa ieſt owa poświata która z głębokiey wydobywaiącym ſię ludziom iaſkini, pomału widoczniey ſza ſię y z pomięſzaniem światła z ciemnościami, ſrzednia miedzy światłem y ciemnością wydaie, takowym ſię nam z grubych Pogańſkiey zabobonności pamrok daley poſtępuiącym, żydowſki zakon pokazuie; część y początek prawdy. Zaczym żydow wzbudzam aby nas bez odwrocenia ſłuchali. Znamy że ſą potomſtwem Swiętych mężow, których BOG y przez Proroków y przez Aniołow ſwoich zwykł był nawiedzać; iże z tegoż narodu narodził ſię Meſſyaſz, y byli pierwſi owi Chrze-

Znoſzęnie żydowſkiego zakonu zaczynaiące ſię od przemowy do żydow.

ści-

ściańſtwa nauczyciele; Ich ieſt drzewo w które my wſzczepieni ieſteśmy; oni byli ſtróżami Bozkich wyroków, które my nie mniey iak oni czczemy y z Pawłem weſtchnienia za niemi do BOGA zaſyłamy, modląc ſię aby iak nayprędzey przyſzedł ow dzień w którymby zrzucona była zasłona, która na Ich twarzach zawiſła, aby iaśnie z nami widzieli dopełnienie Prawa, y aby iako maią dawne Proroctwa, z nami którzy obcemi ieſteśmy każdy Hebrayczyk przybrany w ubior Kościelny, prosił iednomyślną pobożnością, abyśmy czcili iedynego owego Boga, BOGA Abrahama, Jzaaka, y Jakoba.

Pokazuie ſię iż żydzi powinni mieć cuda Chryſtuſowe za doſtatecznie dowodne.

Nayprzód więc proſiemy żydow aby nie rozumieli nieſprawiedliwością w ſprawie cudzey, co w ſprawie ſwoiey ſprawiedliwością bydź ſądzą. Jeżeliby ktory Poganin Ich pytał, czemuby wierzyli cudom od Moyżeſza uczynionym? nie odpowiedzą inaczey, iako iże między niemi tak dalece bez przerwania uſtawiczna y ſtała była o tey rzeczy wiadomość, iż niemogła tylko ze świadectwa tych którzy co ſię działo widzieli, naſtępować. Tak od Elizeuſza pomnażanie coraz więcey u wdowy oleiu, oczyſzcenie nagłe od trądu Syryiczyka, Goſpodyni u której był gościną przywrocenie Syna do życia,

cia, y tym inne podobne czyny, wierzą żydzi nie z inney zaiſte przyczyny, iako z tey, że świadkowie wiary godni to potomności podali. O porwaniu zaś do nieba Eliaſza iednemu Elizeuſza (iako męża nad wſzelkie poważanie wyżſzego) świadectwu wiarę daią. Ale my o wniebowſtąpieniu do Nieba Chryſtuſa dwunaſtu ſtawiamy świadków, życia cale niewinnego: o Chryſtuſie iż był po śmierci na ziemi widziany, daleko tych świadkow więcey: ktore ſprawy ieżeli ſą prawdziwe, prawdziwa ieſt koniecznie y Chryſtuſa nauka: y wcale nic żydzi przytoczyć za ſobą nie mogą, coby y dla nas rownym albo doſtatecznieyſzym Prawem ſtoſować ſię niemogło. Ale lubobyśmy świadectwa zdaleka pominęli, tedy iże rzeczy przedziwne od Chryſtuſa uczynione ſamych Talmudziſtow y żydow wyznanie ieſt, na czym ſamym doſyć bydź powinno: ani bowiem może BÓG nauce przez Człowieka ogłoſzoney ważność ſkuteczniey ziednać, iako przez wydanie cudów.

Znoſi ſię zarzut iż te cuda uczynione za pomocą czartowſką.

Ale iże za pomocą Czartów te cuda czynione były, powiedzieli niektórzy: lecz ta zbyt gruba potwarz wyżey iuż znieſiona ieſt przez to, że gdy Chryſtuſowa nauka wiadoma ſię ſtała, wſzelka władza Czartowſka ieſt przełamana.

Co

Co przydaią niektórzy, iże JEZUS nauczył się w Egipcie czarodzieyskich kunsztow, podobieństwa do wiary daleko ma mniey, aniżeli podobne Poganów Moyżesza oskarżanie, które u Pliniusza, y u Apuleiusza czytamy. Albowiem że był JEZUS kiedy w Egipcie, nie masz wiadomości tylko z Książek Uczniow Jego, którzy przydaią że w Dziecinnym ieszcze wieku ztamtąd powrocił. Ale iże Moyżesz wielką część doyzrzałego wieku w Egipcie przepędził, y z Jego samego, y z innych powieści pewna iest rzecz. Lecz Moyżesza y JEZUSA wcale dostatecznie od tey zbrodni oczyszcza, podane od obudwu Prawo takowe czarodzieyskie nauki wyraznie zakazuiące, iako BOGU nienawisne. A zaś ieżeli za Chrystusa y Uczniów Jego czasu, kiedy albo w Egipcie, albo gdzie indziey była iakowa nauka czarodzieyska, przez którąby się mogły dziać te rzeczy które o Chrystusie opowiedane; że głusi byli wszyscy od niego uzdrowieni, kulawym zdrowe chodzenie, ślepym od urodzenia wzrok był dany; tedy Cesarze Tyberiusz, Neron, iako też insi którzy na dochodzenie takowych czynow żadnych wydatków z usilnością starania nie żałowali, bez wątpieniaby tę naukę natrafili. Y ieżeli prawda iest co do

wiadomości podaią żydzi, że Senatorowie Ich wielkiey rady umięli czarownicze nauki, aby mogli winnych przekonywać, zaiſte gdy ci naywiękſi byli JEZUSA nieprzyiaciele, y honoru Jego przez cuda zwiękſzaiącego ſię naybardziey zazdrościwi, alboby podobne ſprawy przez tęż naukę ſami wydawali, alboby pewnemi obiawili dowodami, że Jego dzieła nie zkąd inąd tylko z teyże nauki pochodzą.

Co zaś niektórzy z żydow przypiſuią Jezuſowe cuda, nieiakiemu ſłowu potaiemnemu którego od Salomona w Kościele zachowanego dwa lwy przez tyſiąc y więcey lat ſtrzegły, a tego ſię ſłowa JEZUS przez podeyście doczytał; które nietylko kłamliwe ale y niewſtydliwe zmyślenie ieſt: gdy o owych lwach, rzeczy tak bardzo znakomitey y przedziwney, ani Kſięgi Królów, ani Paralipomenon, ani Jozef żydowin nic nie wſpominaią; ale ani Rzymianie którzy z Pompeiuſzem weſzli do Kościoła przed czaſem Narodzenia Chryſtuſowego, nic takowego nie znaleźli. Ani Salomon przy cudowney ſwoiey mądrości, żadnego nieuczynił cudu. *Albo przez mo- ſłow.*

Ale dowiodłſzy że od Chryſtuſa wydawane były cuda (co ſami żydzi wyznaią) mowiemy, że z ſamego Prawa *Pokazuie ſię. iż z Boſkiey mocy cuda*

Moy-

były Jezusowe, bo ten uczył czci iednego BOGA, który ieſt ſtworcą świata.

Moyżeſzowego wynika, aby tym cudom wiara była dawana. Powiedział albowiem Bog Deut: XVI. II. że to będzie, iże po Moyżeſzu inſi także Prorocy będą od BOGA wzbudzeni, y iż tym powinien będzie lud bydź poſłuſznym, a ieżeliby nie był, cięſzkie za to kary oznaymuiąc. Naypewnieyſze zaś Prorokow znaki ſą cuda: ani bowiem znamienitſze inne czyny w myśli urościć ſię mogą. Lecz Deut: XIII. powiedziano ieſt, ieżeliby kto za Proroka ſię udaiąc cuda pokazywał, temu nienależy wierzyć gdyby lud do nowego rożnych Bogów czczenia, nawodził: bowiem owe cuda aby ſię ſtały, na to tylko BOG dopuſzcza, ażeby doświadczał ieżeli ieſt lud Jego doſyć ſtateczny w prawdziwego BOGA czci y wierze. Z których mieyſc piſma z ſobą ſtoſowanych Hebrayſcy tłumacze wiernie wnoſzą, że każdemu temu ktory cuda czyni wierzyć należy, oprocz tylko ieżeliby od prawdziwego BOGA czci odciągał, gdyż w tym iednym przypadku przepowiedziano ieſt, ażeby cudom luboby miały podobieńſtwo, wiara nie była dawana. JEZUS zaś nie tylko fałſzywych Bogów czci nieuczył, ale przeciwnie tego czczenia iak naywiękſzey zbrodni zakazał; y uczył nas aby y Moyżeſza, y którzy po nim naſtąpili

Prorokòw Piſma ſzanować: zaczym nic nie maſz coby Jego cudom można zarzucić.

Bowiem co niektórzy zarzucaią że Prawo JEZUSA w nieiakiey części od Moyżeſzowego Prawa ieſt rożniące ſię, na tym nie ieſt doſyć: gdyż ſami Hebrayczyków mędrcy uſtanowienie to podaią, że na rozkaz Proroka to ieſt cuda czyniącego, iakieżkolwiekby było przykazanie, może bydź śmiele przeſtąpione, oprocz owego które ieſt o czci iednego BOGA. Y zaiſte władza ſtanowienia Prawa, która przy BOGU była, gdy przez Moyżeſza dawał przykazania, potym ſię od BOGA nieoddaliła; ani ktokolwiek który z ſwoiey władzy Prawa podał, przez to ma przeſzkodę do dania innych Praw, pierwſzym przeciwnych. Iżby był BOG odmieniaiący ſię, zarzucaią; ale ten zarzut nic nie waży: nie mowi ſię bowiem o wewnętrzney BOGA naturze, ale o czynach z czaſem naſtępuiących. Swiatło mieni ſię przez naſtąpienie ciemności, młodość przez ſtarość, lato przez zimę, co wſzyſtko Boſkie ſą dzieła. Adamowi niegdy BOG owoców innych pożywania pozwolił, iednego drzewa owocu zakazał, a to iże Mu ſię tak podobało. Zakazał ogulnie ludzi zabiiać, Abrahamowi rozka-

Znieſienie zarzutu powziętego z rożności między Prawem Moyżeſza y prawem JEZUSA, w którym ſię pokazuie. że nad Prawo Moyżeſza inne doſkonalſze dane bydź mogło,

zał, aby Syna na ofiarę, właſną zabił ręką: ofiary zoſobna od przybytku czynić, inne zakazał, inne pozwolił. Ani to zatym naſtępuie, że ieżeli dobre Prawo było od Moyżeſza podane, przeto żadne inne nie mogło bydź lepſze nadane. Zwykli Rodzicy z niemowlętami iąkać, na wady Dziecinne mrożyć oczy, przyſmakami do pierwſzey nauki powabiać: a gdy poſtąpią w wieku, poprawiaią wymowy, wpaiaią cnot opiſy, pokazuią iakowa uczciwości piękność, iakowe Jey nadgrody. Jż zaś nie były Prawa Moyżeſzowego nay-doſkonalſze uſtawy, nawet ſię ztąd wydaie, że wielu owych czaſow Swiętych Mężow przedſięwzięli życie nad te uſtawy większey dokonałości. Moyżeſz który zadanego bolu pozwolił ſię mścić, częścią właſną ręką, częścią przez Prawo, ſam nayſrożſzemi trapiony krzywdami błagaiącym ſię za nieprzyiacioł ſtawił. Tak Dawid zbuntowanemu przeciw ſobie Synowi przepuścić chce, złorzeczenia na ſiebie rzucane znoſi cierpliwie. Aby rozwodzili ſię z żonami dobrzy mężowie, nigdy nie czytamy, ludo iednak tego Prawo dopuſzczało. Albowiem do większey ludu liczby Prawo było ſpoſobione: więc w owym ſtanie przyzwoitość była niektóre rzeczy cierpieć, które do

do-

doſkonalſzey uſtawy miały bydź przywiedzione w owym czaſie, w ktorym większą mocą Ducha lud nowy ze wſzyſtkich Narodów miał ſobie BOG zebrać. Nawet nadgrody w Prawie Moyżeſza założone, do tego doczeſnego życia wſzyſtkie należą: przez co przyznać należy, że Prawo iakowe nad Moyżeſzowe może bydź dane doſkonalſze, któreby wieczne nadgrody nie pod pokryciem cienia, ale iawnie pokazywało, co iż ſię ſtało, przez Prawo Chryſtuſowe widziemy.

Od JEZUSA na ziemi zachowywane Prawo Moyżeſzowe, ani potym znieſione inne, tylko te przykazania, które wewnętrznie nie miały dobroci.

Uwazać to pomimo należy dla przezwyciężenia nieprawości żydow, którzy razem z Jezuſem żyli, że ſię z nim bardzo źle obchodzili, y na śmierć podali, gdy mu żadnego Prawa Moyżeſzowego przeſtępſtwa nie można było zarzucić. Obrzezanym był: potraw zażywał żydowſkich. odzienia z żydami podobnego, oczyſzczonych z trądu poſyłał do Kapłanow: Paſchy y innych Dni Swiętych podług przepiſu Prawa obchodzenie zachowywał. Jeżeli których w Sabbat uzdrowił, pokazał nie tylko w Prawie, ale y z przyiętego od Mędrcow żydowſkich zdania, że takowe czyny nie były w Dzień Sabbatu zakazane. W ten czas zaś nayprzod począł ogłaſzać Praw niektórych znieſienie, gdy zwyciężywſzy śmierć do

Nieba wniesiony, oraz widocznemi Ducha Swiętego darami ozdobił swoich Uczniow; y przez te postępki pokazał że dostąpił władzy Krolewskiey, w którey się zawiera władza stanowienia Prawa: a to podług Daniela Proroctwa w Rozdziale III. y VII. połączaiąc też z temi Rozdział VIII. y XI. ktory przepowiedział, iże to będzie że wkrotce po zepsowaniu Króleſtw Syryiskiego y Egipskiego (z których zepsowanie Egipskiego pod Augustem Cesarzem nastąpiło) BOG Krolestwo da Człowiekowi, który się będzie zdawał bydź ieden z pospolstwa, nad wszelkich Kraiow y języków Narodami, y to Krolestwo będzie nigdy nieustaiące. Część zaś owa Prawa którey potrzeba od Chrystusa zniesiona iest, nic nie miała w swoiey istocie uczciwego: ale się składała z ustaw przez się ani dobrych ani złych, a zatym które mogły bydź odmienione. Bowiem gdyby owe ustawy miały przez się co takowego, przez coby zachowane y pełnione bydź powinny, tedy wszystkim Narodom nie iednemu tylko postanowiłby te do zachowania BOG; y zaraz w początkach czasu nie po dwoch tysiącach y więcey lat, iako iuż żył Narod Ludzki. Abel, Enoch, Neo, Melchizedek, Job, Abraham, Jzaak, Jakob, wszyscy mężowie podobni, y BOGU w szczegulności

mili,

mili, tey części Prawa nie byli wiadomi, albo całey, albo prawie całey, ani przez to mniey otrzymali świadectwa, y swoiey w BOGU ufności, y Boskiey przeciw sobie miłości. Ani Moyżesz Swiekra swego Jethrona do przyięcia tych obrządkow napominaniem pobudzał, ani Jonasz Niniwitów, ani inni Prorocy Chaldeyczykow, Egipcyanow, Sydończyków, Tyryiczyków, Jdumeyczyków, Moabitów, do których piszą, o nieprzyięcie obrządkow od Moyżesza postanowionych strofuią, gdy grzechy tych Narodów dosyć wyraźnie wyliczaią. Osobne tedy były te przykazy y ustawy do inszych nie przynależące Narodów, albo dla uchronienia się od iakowego złego, do którego byli żydzi skłonni, albo dla doświadczenia ich posłuszeństwa, albo dla przyszłych rzeczy znaczenia wprowadzone. Zaczym nie trzeba się więcey dziwować, że mogły bydź zniesione, iako gdyby który Król nieiakie ustawy niektorym Kraiom zosobna nadane zniosł, aby całemu Państwu iedno Prawo postanowił. Ani zaś można co przywodzić przez coby się dowodziło, że się BOG obowiązał aby nic w tym Prawie nie odmienił: bowiem ieżeli rzeczesz, iże te przykazania nazywały się wieczne, tegoż słowa zażywaią często y ludzie, gdy znaczyć chcą że te rzeczy które

tym słowem rozkazuią, nie są do lat kilku, albo do pewnych czasów, (rozumiey do czasu woyny, pokoiu drożyzny stusowane) ale do dalekiego lub niezamierzonego czasu: przez to iednak nie czynią sobie przeszkody, aby nie mogli o tychże rzeczach które bydź wiecznemi postanowili odmiennych Praw stanowić, gdy tego publiczny wyciąga pożytek. Tak y Boskie przykazania dane Hebrayczykom, inne były doczesne iak długo na puszczy przebywał lud, inne przynależące do czasu mięszkania w ziemi Cananeyskiey: w tych tedy aby uczynił BOG rożnicę, nazywa te które zachowywać mieli mięszkaiąc w ziemi obiecaney wiecznemi, przez coby rozumieć mogli iż nie powinni ich byli nigdzie y nigdy opuszczać, chyba gdyby BOG przeciwney woli swoiey dał Jm znaki. Ktory mowienia sposob gdy wszystkim Narodom iest powszechny, tym się mniey powinni dziwować Hebrayczykowie, którzy wiedzą, że się ustawa wieczna, y niewola wieczna ta nazywa, która trwa od Jubileuszu do Jubileuszu: Messyasza zaś przyiście od nich samych nazywa się dopełnienie Jubileuszu, albo wielki Jubileusz. A coż się znaczy? że nowego Przymierza nastać maiącego niegdy obietnica u Pro-

rokow Hebrayſkich zoſtaie, iako u Jeremiaſza XXXI. gdzie obiecuie BOG wniść w nowe Przymierze, które miało bydz napiſane w myśli y na ſercu ich: ani będzie potrzeba ludziom aby ſię Zakonu iedni od drugich uczyli, iawny bowiem wſzyſtkim będzie. Prócz tego przyobiecuie BOG odpuſzczenie pierwey popełnionych nieprawości: co prawie tak ieſt, iakby Król iaki po wielkich między ſobą Obywatelów niezgodach, dla ugruntowania pokoiu znioſſzy rożniące ſię Prawa, powſzechne wſzyſtkim y to doſkonałe Prawo uſtanowił; y na potym tym ktorzyby ſię poprawili, przyobiecał wſzyſtkiego czego ſię byli dopuścili odpuſzczenie. Na tych wyrażeniach luboby było doſyć, poſtępuiąc do każdey zoſobna części znieſionego Prawa, pokażemy iże te znieſione Prawa takie nie ſą, aby albo BOGU przez ſię podobać ſię mogły, albo aby zawſze trwać powinny były.

Jako ofiary, które nigdy przez ſię nie podobały ſię BOGU.

Oſobliwſze y które naywięcey ſię w oczach pokazuie ieſt Prawo ofiar, o których wielu Hebrayczyków rozumieią, że pierwey od ludzkiego rozumu te ſą wymyślone, niżeli od BOGA nakazane. Zapewne to pokazuie ſię, że Hebrayczykowie wielu obrzędów byli żądaiącemi, tak, iż doſyć było

przy-

przyczyny, czemu BOG tak wiele Jm tychże naznaczył; lub y dla tego, aby do fałſzywych Bogów czci przez pamięć że byli Obywatelami w Egipcie nie powracali. Ale gdy ich Potomkowie więcey nad ſłuſzność te ofiary ſzacowali, iako przez ſię BOGU przyiemne, y za część prawdziwey pobożności mieli, napomnieni ſą przez Prorokow: *z przyczyny ofiar*, mowi BOG u Dawida w Pſalmie który ieſt u Hebrayczykow pięcdzieſiąty, *ani bym ſłowa nawet z tobą chciał zamieniać:* to ieſt: *abyś mi ofiary inne nad inne zabiiał, abym cielcow albo kozłow przyimował z twoich obor. Albowiem cokolwiek ſię zwięrząt po ſmugach paſie, albo po gorach błąka, wſzyſtko to moie ieſt. Policzone mam y ptaki; y zwierze tak, iż gdybym łaknął, nie miałbym Ja żadney potrzeby ciebie przyzywać: Ja mowię którego ieſt cały ten Swiat, y cokolwiek ieſt na nim widzianego. Rozumiſzże? abym Ja ſię karmił mięſem tłuſtym, albo ſię poił krwią kozłow? owſzem chwałę BOGU na ofiarę y śluby odday.* Są między Hebrayczykami, ktorzy to z tey przyczyny powiedziane mowią, że ktorzy ofiary owe dawali, byli myśli y życia nieczyſtego. Ale czego innego uczą te ktoreśmy przytoczyli ſłowa, to ieſt, iże przez ſię

w rzę-

w rzeczy tey nic nie maſz coby było BOGU przyiemnego, y ieżeli układ cały Pſalmu uważyſz, do pobożnych owemi ſłowami mowi BOG: powiedział bowiem: *zgromadzcie mi pobożnych:* zatym, *ſłuchay ludu moy,* te ſą ſłowa nauczaiącego. Potym ſkończywſzy te mowy któreśmy wnieśli, iako bywać zwykło, do niezbożnych mowa ſię obraca: *Niezbożnemu zaś mowi BOG:* Tenże ſens pokazuią mieyſca inne iako w Pſalmie LI. *Ofiary abym ci dał wdzięczno ci nie ieſt, ani w całopaleniach kochaſz ſię, ale która prawdziwie tobie podoba ſię ofiara, ieſt Duſza winy ſwoiey czuciem upokorzona: myśli bowiem iakoby przełamaney y ſkruſzoney o Boże! nie wzgardzaſz.* Podobne ieſt owo w Pſalmie XL. *Ofiary y danego miodowniku nie lubiſz, ale mnie iakoby przedziurawiwſzy ucho ſobie niewoliſz: nie wyciągaiąc albo całopalenia, albo ofiary błagalney. A przeto odpowiedziałem oto ieſtem: y iako z przymierza ſpiſanego uczynię cobyś chciał, co polubieniem moim ieſt: Prawo bowiem twoie w ſercu moim tkwi. Sprawiedliwości twoiey pochwał nie zamykam w myślach moich: ale prawdę twoię y łaſkawość opowiadam wſzędzie: oſobliwie zaś miłoſierdzie twoie y wiarę wielbię w licznym zgromadzeniu.* U Jzaiaſza

w Ro-

w Rozdziale I. tak BOG mowiący wprowadzony: *Coż mi po tylu ofiarach? pełen ieſtem do ckliwości całopalenia baranow y łoiu, lubo naytłuścieyſzego. Ani lubię krwi czyli ieſt cielcow, czyli baranow, czyli kozłow, abyście z tą przedemną pokazowali ſię. Bowiem ktoż tego od was wyciąga, abyście tym ſpoſobem powietrze dymem zakurzali.* U Jeremiaſza zaś w Rozdziale VII. wyrażenie ieſt temu podobne y Jego tłumaczenie: *Tak mowi BOG Aniołów, BOG Jzraela: całopalenia waſze ſkupiaycie z ofiarami, y ſami Ich mięſa pożywaycie. Bowiem iako w pierwſzym czaſie Przodków waſzych wyprowadziłem z Egiptu, nic nie wyciągałem, ani przykazałem o całopaleniach y ofiarach. Ale to ieſt com Jm pilno przykazał, aby mi poſłuſznemi byli: a tak Ja będę Bogiem Ich: oni zaś ludem moim. Y ażeby tą poſtępowali drogą, którą Ja im miał rozkazać. A tak wſzyſtko Jm ſię ſzczęśliwie będzie powodziło.* U Ozeaſza te ſą ſłowa Boſkie w Rozdziale VI. *Łaſkawość na ludzi daleko mi ieſt przyiemnieyſza niż ofiara: o BOGU wierne rozumienie większe ieſt nad wſzyſtkie ofiary.* U Micheaſza zaś w Rozdziale VI. Gdy zagadnienie było wzniecone, iakoby kto BOGA ſobie naylepiey ziednał? czyli baranow nie-

niezmierną liczbą? czyli wielką obfitością oleiu? czyli rocznemi ciołkami? odpowiada BÓG: *Powiem tobie coby było prawdziwie dobrego y mnie przyiemnego. To ieſt abyś każdemu co ieſt Jego oddawał, abyś dobrze drugim czynił, y abyś ſię BOGU pokornym y w podłość poniżonym ſtawiał.* Z których mieyſc Piſma gdy ſię pokazuie, że ofiary nie ſą z liczby tych rzeczy, którychby BÓG przez ſię albo nad co innego chciał, lud zaś przez wkradaiącą ſię powoli iako to bywa zabobonność, w tych ofiarach założył naywiękſzą część pobożności, y ofiarami ſwemi wierzał że ſię grzechy doſyć nadgradzaią: cóż więc dziwnego ieſt, ieżeli za czaſem BÓG znioſł takową rzecz, która z ſwoiey iſtoty ieſt pośrzednia, lecz którey zażywanie iuż w grzech wpadało; gdy też Król Ezechiaſz wyſtawionego od Moyżeſza miedzianego węża pokruſzył, z przyczyny iż lud tegoż zaczął czcić bałwochwalnie. Ani brakuie Proroctw przepowiedaiących, iż ofiary te o które ieſt ſporka uſtaną: co łatwo każdy zrozumie któryby tylko uwazył, że podług Prawa Moyżeſzowego ofiary czynić ſamemu Aaronowi y Jego potomności ieſt pozwolono, a to tylko w ſwoiey Oyczyznie. Już zaś w Pſalmie podług liczby

Hebrayczyków CX. przyobiecany ieſt Król bardzo obſzernie panuiący, zabieraiąc początek krolowania z Sionu, który Król y razem Kapłan na wieki będzie, a to na podobieńſtwo Melchizedeca. Jzaiaſz zaś w Rozdziale XIX. mowi: że widziany ieſt Ołtarz w Egipcie, gdzie nie tylko Egipcianie, ale też y Aſſyryiczykowie y Jzraelczykowie BOGA czcić maią: y w Rozdziale LXVI. mowi: iże to będzie że naydleglеyſze y wſzelkiego ięzyka narody, nie mniey iako Jzraelitowie dary BOGU ofiarować będą, y z nich także będą poſtanowieni którzy maią bydź Kapłanami y Lewitami, co wſzyſtko poki Prawo Moyżeſzowe ſtało, ſtać ſię niemogło. Do tego przyday, że u Malachiaſza w Rozdziale I. BOG przyſzłe rzeczy przepowiedaiący mowi, ze mu obrzydzeniem ſą Hebrayczykow dary: że od wſchodu do zachodu ſłońca u wſzyſtkich narodow będzie Imię Jego wielbione, y iż będzie miał kadzenia y co może bydź nayczyſtſzego na ofiarę. Daniel zaś w Rozdziale IX. Gabriela Anioła o Chryſtuſie wyrok przepowiedaiąc, mowi: *znieſie ofiarę y dar.* Ani w ſłowach tylko, ale w rzeczach ſamych oznaymuie BOG, że iuż więcey nie podobaią mu ſię przepiſane przez Moyżeſza ofiary, gdy

iuż przez lat tyſiąc kilka ſet cierpi, że ſą żydzi bez Kościoła, bez Ołtarza, bez pewnego Pokoleniow popiſywania, zkądby można wiedzić którzyby byli, y ktorymby godziło ſię obrządki czynić ofiarne.

Cośmy o Prawie ofiar pokazali, toż pokażemy y o Prawie owym, przez które pewne rodzaie pokarmow zakazane. Wiadomo tedy że po wielkim potopie Nóemu y Jego Potomſtwu dane od BOGA Prawo do zażywania wſzelkiego pokarmu, które zatym Prawo nie do Jafeta tylko y Chama, ale y do Sema y Jego Potomkow, Abrahama, Jzaaka, y Jakoba doſzło. Ale gdy potym lud Jzraelſki w Egipcie zabobonami tamtego narodu był napoiony, w ten czas nayprzod BOG niektóre zwięrząt rodzaie ieść zakazał, czyli że tych naywięcey Egipcianie ſwoim Bogom ofiarowali, y z nich wrożki ſwoie czynili; czyli że w Prawie owym cieniem pokrytym, pewnych zwięrząt rodzaiami, pewnych ſię ludzi znaczyły wady. Przykazy te, że nie były na wſzyſtkich ogulnie, pokazuie ſię z owego przykładu, iż poſtanowiono ieſt o mięſie beſtyi zdechłey Deut: XIV. że Jzraelczykom wprawdzie ieść ſię tego mięſa nie godziło, Obywatelom iednak godziło ſię. Ktorym zaiſte Obywatelom wſzel-

Także w pokarmach rożnicy.

wſzelkich uczynności świadczenie, iako od BOGA zaleconym było żydom nakazane. Dawni także Hebrayczykow nauczyciele otwarcie podali, że za czaſow Meſſyaſza uſtanie Prawo o zakazanych pokarmach, y iż ſwinie mięſo nie mniey czyſte będzie iako bydlęce. Y zaprawdę gdy ze wſzyſtkich Narodów ieden ſobie BOG uczynić chciał, ſłuſznieyſza rzecz była ażeby wolność, aniżeli niewolnicze uciążenie w takowych rzeczach powſzechnie nadał.

Jakoy o Swiętach. Naſtępuie weyźrzenie w Prawo poſtanowienia Swiat. Te ogulnie wſzyſtkie poſtanowione ſą na pamiątkę dobrodzieyſtwa od BOGA wziętego, gdy z Egipſkiey nędzy wybawieni byli, y gdy zatym wprowadzeni byli do ziemi obiecaney. Już zaś Prorok Jeremiaſz w XVI. y XXIII. Rozdziale mowi: iże przyidzie czas w którym nowe y daleko więkſze dobrodzieyſtwa, owego dobrodzieyſtwa pamiątkę tak zaćmią, ze ledwie Jego wzmianka będzie. A zaś co teraz o ofiarach mowiliśmy, to też y o Swiętych dniach prawdziwa ieſt rzecz, iz tym także tak zaczął lud dufać, iakoby gdy te będzie dobrze obchodził, tedy nie wieleby to ważyło, chociaż będzie w innych okolicznościach grzeſzył. Zkąd u Jeremi-

miaſza w Rozdziale I. BOG mowi: że mieſięczne Ich nabożeńſtwa y Dni Swięte obmierzłe mu ſą, y tak uciążliwe iż ledwie Ich może znoſić. O Sabbacie w ſzczegulności zwykle zarzucaią, że ieſt przykazanie ogulne y wieczne; iako nie iednemu Narodowi, ale na ſamym Swiata początku Adamowi wſzyſtkich Rodzicowi dane. Odpowiadam, na co ſię zgadzaią z Hebrayczyków naymędrſi, iże dwoiakie ieſt przykazanie o Sabbacie, przykazanie dla pamiątki Exod: XX. 8. y przykazanie Swięcenia Exod: XXX. 31. Przykazanie dla pamiątki, dopełnia ſię przez pobożną z wiary pochodzącą pamięć ſtworzenia Swiata. Przykazanie ſwięcenia, założone ieſt na zupełnym wſtrzymaniu ſię od wſzelkiey inney roboty. Pierwſze owo przykazanie od początku dane było, y temu bez wątpienia poſłuſznemi byli mężowie pobożni przed uſtanowionym Prawem, Enoch, Noe, Abraham, Jzaak, Jakob; których zaiſte oſtatnich gdy ſię wiele pielgrzymowania czyta, żadney nigdzie nie maſz poznaki, aby przerwana była dla Sabbatu podróż, o którym przerywaniu po wyiściu z Egiptu wiele razy ſię doczytaſz. Bowiem iako wyprowadzony z Egiptu naród, y ſzczęśliwie przeſzedł czerwone morze,
pierwſzy

pierwſzy Dzień beſpiecznie Sabbatu odprawował, y w ten zaſpiewał na dzięki BOGU Pieśń zwycięſką; od tego czaſu nakazany ieſt zupełny ow w Sabbat ſpoczynek, którego pierwſza ieſt wzmianka w zbieraniu manny Exod: XXXV. *2.* Levit: XXIII. *3.* y w tey myśli przyczyna Prawa o Sabbacie dana ieſt, dla wyzwolenia z Egiptu Deut: V. *21.* A razem przez to Prawo zabieżono dla ſłużących, przeciwko nieużytości Panow żadnego Jm od prac odetchnienia nie dozwalaiących, iako w wyrażonych mieyſcach czytać ſię daie. Prawda ieſt że do tego Prawa obowiązani byli nawet Obywatele, przeto iż iedna powinna była bydź wſzyſtkiego ludu ſpoczywaiącego poſtać: wreſzcie innym Narodom nie nadane było to zupełnego ſpoczywania Prawo, nawet ſię ztąd pokazuie, że na wielu mieyſcach nazywa ſię to Prawo znakiem, tudzież y Przymierzem oſobnym między Bogiem y Jzraelitami, iako ieſt Exod: XXXI. *13. 16.* Już zaś które uſtawy dla pamiątki wyiścia z Egiptu poſtanowione, nie ſą takowe, aby nigdy nie powinny uſtawać; iuż to wyżey pokazaliśmy, z zaſzłey obietnicy więkſzych nie rownie dobrodzieyſtw. Przyday, iż gdyby Prawo o ſpoczynku w Sabbat było od

po-

początku poſtanowione, y w tym znaczeniu, iżby nigdy nie mogło bydź zniesione, przemogłoby to Prawo w zbieżeniu się z innemi Prawami, co teraz inaczey się dzieie. Bowiem obrzezanie niemowlątek wyraźnie w Sabbat uſtanowione widziemy: iako y gdy ſtał Kościoł, ofiary w Sabbat niemniey, iako y w inne dni były zabiiane. Odmienność tego Prawa ſami Hebrayczyków Miſtrzowie pokazuią, gdy mówią: że na rozkaz Proroka ſłuſznie może bydź dzieło w Sabbat ſprawowane, czego dowodzą przykładem wziętego Miaſta Jerycha w dzień Sabbatu, za rozkazem Jozuego. Za czaſu zaś Meſſyaſza że różnienie dni zniesione będzie, nie błacho niektórzy z nich pokazuią z Jzaiaſza w Rozdziale LXVI. 23. w którym przepowiedano ieſt, iż będzie uſtawiczne BOGA wielbienie, od Sabbatu do Sabbatu, od nowiu do nowiu mieſiąca.

Obrzezanie także ieſt rzecz powierzchowna.

Przyſtąpmy do obrzezania którego zaiſte uſtanowienie od Moyżeſza dawnieyſze ieſt, bowiem Abrahamowi nakazane, y Jego Potomſtwu. Ale to ſamo przykazanie zaczęciem ieſt Przymierza od Moyżeſza ogłoſzonego: tak bowiem czytamy że powiedział BOG Abrahamowi w Kſiędze Rodzaiu w Rozdziale XVII. *Dam Tobie y Potomſtwu twe-*

twemu ziemię w której pielgrzymowałeś, ziemię mowię Cananeyską w posiadanie trwaiące. Ty tedy Przymierze moie zachoway, Ty mowię y Potomstwo twoie przez wieki. To iest Przymierze między mną y wami y waszą potomnością, ażeby był obrzezywany każdy męszczyzna. A iż iuż wyżey zrozumieliśmy, że na mieyscu tego Przymierza nastąpiło Przymierze nowe, y to wszystkim Narodom powszechne; dla którey przyczyny ustać też powinna potrzeba owa, rożniącego się od innych Narodow znaku. Jest y to rzecz oczywista, że w przykazaniu obrzezania zawiera się nieiakiey taiemnicy znamienitszey znaczenie, co pokazuią Prorocy, gdy każą serce obrzezywać, do czego się sciągaią wszystkie przykazania Jezusowe: dlaczego y obietnice obrzezaniu przydane, podobnym sposobem potrzeba iest aby się do czego większego stusowały: to iest owa obietnica posiadania ziemskiego, do obiawienia posiadania prawdziwie wiecznego, która nigdy iawniey iak przez JEZUSA wyrażona nie iest: y o postanowieniu Abrahama za Oyca wielu Narodow, do teraźnieyszego czasu, w którym nie niektóre w małey liczbie, ale niezliczone po całym świecie będące Narody, naśladować maią owę tak dalece pamiętną

tną Abrahama w BOGU ufność; co zaiſte naſtąpić niemogło, tylko przez Ewangelii ogłoſzenie. Podziwieniem zaś nie ieſt, że cienie przeznaczonego dzieła, zznieſione przez dopełnienie tegoż dzieła. BOGA zaś łaſka iż nie ieſt do tego znaku obrzezania przyłączona, doſyć ſię ztąd uczyć można, że nie tylko dawnieyſi, ale y ſam Abraham ieſzcze nie obrzezany BOGU ſię podobał; y przez cały czas podroży, przez Arabſkie Puſzcze, zaniechane było od Hebrayczykow obrzezanie, o co ſię BOG na nich naymniey nieuſkarżał.

A iednak w dopuſzczeniu y tych obrzędów, łatwi dla Żydów byli Apoſtołowie Jezuſowi.

Zapewne mieli za co wielkie czynić dzięki Jezuſowi y Jego Poſłańcom Hebrayczykowie, że od uciążliwego owego obrzędow ciężaru przez niego byli uwalniani, y pewnemiby ſwoiey wolności ſtali ſię,, przez dary y cuda Moyżeſzowym nic nie ułtępuiące. Ale iednak pierwſi naſzey nauki ogłoſiciele, ani nawet tego od nich niewyciągali, aby tę ſwoię ſzczęśliwość poznali: ale ieżeliby przykazania Jezuſowe wſzelkiey uczciwości pełne przyięli, łatwo cierpieć chcieli aby w rzeczach obu ſtronnych, któryby chcieli naśladowali ſpoſob życia; tak iednak ażeby obcym, którym Prawo owych obrzędow nigdy nadane nie było, zachowywania Jego potrzebę nienakładali: co chociażby ſa-

mo iedno dofyć ieft do widocznego pokazania, iże złośliwie od żydow fą JEZUSA odrzucone nauki, pod pozorem owym obrzędowego Prawa. Znioflfzy ten zarzut który fzczegulnie ieden cudom Jezufowym zarzucać zwykli, poydźmy do innych dowodow, które do przekonania żydow fą zgodne.

Dowodzenia przeciwko żydom z tego, co w przyznawaniu ieft, iż przyobiecany naywyborniey fzy Meffyafz.

Wiadomo ieft nam y Jm, że w przepowiedaniu Prorokow, nad wielu którzy Hebrayczykom z dobroci Bofkiey byli nadani, wiele dobrego fprawcy, ieden daleko nad innych znamienitfzy przyobiecany, którego Imieniem powfzechnym wprawdzie, ale temu iednemu wybornie przyzwoitym, Meffyafzem nazywaią. Ten że iuż dawno przyfzedł my twierdziemy: oni przyiścia Jego oczekuią. Zoftaie nam abyśmy w tey fporce rozfądzaiącego zdania w tych Kfięgach fzukali, których ważność zarownie obie ftrony uznaiemy.

Pokazuie fię, że iuż przyfzedł z przeznaczenia czafu.

Daniel którego ofobliwfzey pobożności świadectwo dał Ezechiel, ani nas zwieść chciał, ani fam zwiedziony ieft od Anioła Gabriela. Ten zaś z dyktowania Anioła Rozdział IX. napifany zoftawił, że po ogłofzonym wypowiedzeniu aby Miafto Jerozolima naprawiane było, nie przeminie pięćfet lat

y na-

y naſtanie Meſſyaſz. A gdy do dnia dziſieyſzego przemineło od owego czaſu więcey niż dwa tyſiące lat, ani przyſzedł ten którego oczekuią: ani kogo innego mianować mogą do któregoby ſię ten czas ſtuſował: z Jezuſowym zaś przyiściem tak ſię doſtatecznie ſchodzi, że Miſtrz Hebrayſki Nehemias który na pięćdzieſiąt lat przed przyiściem Jezuſowym żył, iawnie iuż w ten czas powiedział, iże niemoże daley nad owe pięćſet lat od Daniela oznaymione przewlec ſię czas przyiścia Meſſyaſza. Z tym czaſu wyznaczeniem zgadza ſię doſyć drugie o którym my wyżey namienili, o panowaniu nad wſzyſtkiemi Narodami od BOGA danym, gdy Seleuca y Lagi potomności panowanie uſtanie, z których drugie w Kleopatrze uſtało; na krotki czas przed narodzeniem JEZUSA. Trzeci znak ieſt z powieści w Rozdziale IX. u Daniela, że po przyiściu Meſſyaſza zburzone będzie Miaſto Jerozolima, które o zburzeniu Miaſta Proroctwo ſam Jozef w czaſie życia ſwoiego opowiada: zkąd naſtępuie, że czas przyiścia Meſſyaſza wyznaczony, iuż wtedy pominął. Do tego przynależy, co ieſt wyrażonego u Aggeuſza w Rozdziale II. że BOG Zorobabela Tetrarchę y Jezuſa Jóſedecima naywyżſzego Kapłana

za-

zaſmuconych, że widzieli wyſtawiony od ſiebie Kościoł nie rownaiący ſię wielkości pierwſzego Kościoła, tą cieſzy obietnicą; iż to będzie, że więkſzy honor teraźnieyſzy Kościoł niż pierwſzy otrzyma; co zaiſte ani o ogromności dzieła, ani o wyborze materyi, ani o doſkonałości kunſztu, ani o świetności ozdoby. że mowione bydź niemogło, hiſtorya owych ſamych czaſow w Piſmie Swiętym y u Jozefa, ſtuſowana do tey która ieſt o Salomonowym Kościele, niewątpliwą rzecz pokazuie. Przyday iże Hebrayczyków Miſtrzowie uważaią, że dwóch naywiękſzych zaſzczytów nie doſtawało poślednieyſzemu Kościołowi, które w pierwſzym zoſtawały; widocznego nieiakiego światła które przytomności Boſkiego Majeſtatu było znakiem, y Boſkiego natchnienia. Ale czym Kościoł ten poślednieyſzy byłby nad pierwſzy znacznieyſzym, tam zaiſte w krótkich ſłowach pokazuie BOG owym wyżey wyrażonym, gdy pokoy ſwoy to ieſt łaſkę y dobroczynność w owym Kościele iakoby przez pewne przymierze uſtanowi, opowiada. Obſzerniey zaś wyraża to Malachiaſz w Rozdziale III. *Oto poſłać mam poſłańca mego, któryby drogi moie przygotował. Wkrotce przyidzie do Kościoła ſwego.* (żył zaś Malachiaſz

w czaśie zbudowanego Kościoła poślednieyszego) *Pan ow którego wy żądacie, pośrednik ow Przymierza, rozkoszy wasze.* Przyiść tedy powinien był Messyasz w czaśie stoiącego drugiego Kościoła , pod którym mianowaniem u Hebrayczykow znaczył się cały ow bieg wieku od Zorobabela do czasu Wespazyana Cesarza, bowiem za czasow Heroda wielkiego, Kościoł nie z rozwalin był postawiony , ale powoli częściami odnawiany, iakowa odmiana nie sprawuie tego aby się nie miał tymże Kościołem co y pierwey nazywać. Y zaiste tak stateczne u Hebrayczyków y Ich sasiadów było zdanie, że w owych czasach oczekiwać przynależało Messyasza, iże wielu Heroda, inni Judę Gaulonitę, inni innych, którzy około czasow JEZUSA żyli, za Messyasza mieli.

Czuią się bydź temi dowodami przyciskanemi o przyiściu Messyasza żydzi: od których ażeby się wyśliznęli niektórzy mowią, że ich grzechy są przyczyną iże w czaśie przyobiecanym nieprzyszedł. Pomiiaiąc że w wyrażonych Proroctwach wymierzona, przez żadną wymowkę wątpliwości nie podana, ustawa się znaczy: iako dla grzechow odwlec się przyiście mogło, gdy y to przepowiedziane było, że dla wielu y bardzo wielkich ludu grzechów,

Z odpowiedzią na to co mowią, że odwleczone przyiście dla grzechow ludu.

bę-

będzie Miasto zburzone, wprędce po czasie Messyasza? Przyday, że Messyasz przyiść miał z tey także przyczyny, ażeby w wieku całe zepsowanym lekarstwo podawał, y razem z ustawami poprawy życia, zbrodniów odpuszczenie przyniosł; przeto o Jego czasach u Zacharyasza iest opowiedziano w Rozdziale XIII. że będzie w ten czas zrzodło otwarte domowi Dawida y Hierozolimitanom wszystkim, y grzechy obmyte : y u samych Hebrayczyków przyięte to iest, że Messyasza nazywaią *Ísch Copher*, to iest błagaiącym. Wcale zaś rozumowi nie iest przyzwoita, aby dla iekiey choroby było to odwleczono, coby było właśnie dla teyże choroby wyznaczonego.

Znowu z stusowania stanu teraźnieyszego Żydow z tym co Prawo przyobiecuie.

O tym co twierdziemy że przyszedł dawno Messyasz, sam nawet domysł Żydów powinien przekonywać. Przyobiecał BOG przez Przymierze z Moyżeszem zaszłe, szczęśliwe Jm ziemi Palestyńskiey osiadanie, iak długoby życie swoie podług opisu Prawa prowadzili: przeciwnie, ieżeliby przeciwko temu cięszko zgrzeszyli, wygnaniem, y innemi za tym idącemi nieszczęśliwościami Jm pogroził. Jeżeliby iednak przez iaki czas przyciśnieni nędzą y wzbudzeni pokutą za grzechy, do posłuszeństwa powrocili, że będzie

mi-

miłoſierdziem nad ludem dotknięty, y uczyni iż chociażby w oſtatnich rozpruſzeni byli Swiata Krainach, do Oyczyzny powrócą; iako ſie czytać daie y w innych Piſma mieyſcach, y Deut: XXX. y u Nehemiaſza I. A gdy iuż ieſt lat tyſiąc kilkaſet iako żydzi ſą bez Oyczyzny, ſą bez Kościoła, y ieżeli kiedy nowy wyſtawiać chcieli, zawſze mieli nieprzezwyciężoną przeſzkodę: nawet ogniſtemi kulami z fundamentów wypadaiącemi, y przygotowane do budowy ſprzęty niſzczącemi; co od Ammiana Marcellina Piſarza, który nie był Chrześcianinem, ieſt wiadomości podane. Gdy niegdy lud Jzraelſki ciężkiemi ſkalał ſię zbrodniami, częścią Dzieci na ofiarę Saturnowi zabiiał, cudzołoſtwa za nic poważał, wdowy y ſieroty złupiał, niewinną krew obficie wylewał; które Jm wſzyſtkie ſproſności y zbrodnie Prorocy wyrzucaią, cierpiał wygnanie, ale nie dłużey iak lat Siedmdzieſiąt; y przytym nie omieſzkał BOG przez Proroków do nich mowić, y cieſzyć nadzieią powrotu, nawet tego czas znamienuiąc. Lecz teraz iako raz wyrzuceni ſą z Oyczyzny, zoſtaią w wzgardzie: żaden do nich nieprzychodzi Prorok: żadnego o przyſzłym powrocie nie maſz oznaymienia: Miſtrzowie Ich iakoby

du-

duchem ſprawuiącym Jm zawrót głowy natchnieni, w ſzpetne bayki y w ſmieſzne nauki wpadli, któremi ſą napełnione Kſięgi Talmudu, a te oſmielaią ſię mowić że ſą Prawem z uſt Boſkich danym; y z temi które Moyżeſz napiſał śmieią porównywać, albo nad te przenoſić. Bowiem które tam czytaią ſię wyrażenia, o płaczu Boſkim że Miaſta zburzenie ſcierpiał, o Jego codzienney pilności w czytaniu Prawa żydowſkiego, o Behemocie y Lewiathanie, tak ſą rzeczy obrzydliwie nikczemne, że nawet te opowiadać ieſt nudnością. A iednak przez tak długi czas żydzi, ani do czci fałſzywych Bogów nie wyboczyli, iako niegdy, ani ſię zaboyſtwami kalaią, ani o cudzołoſtwa ſą oſkarżani: BOGA zaś y modlitwami y poſtami uſiłuią ubłagać, ani iednak ſą wyſłuchani. Co gdy tak ieſt, koniecznie z dwoyga iedno uſtanowić należy, że albo Przymierze owo przez Moyżeſza uczynione koniecznie ieſt znieſione, albo iże winni ſą żydzi ogulnie wſzyſcy ciężki iakowy grzech, za który kara przez tyle iuż trwa wiekow: który iakowy ieſt niech ſami powiedzą; albo ieżeli powiedzieć nie domyśliwaiąc ſię niemogą, niechay nam wierzą, że grzech ten ieſt z wzgardzenia Meſſyaſza, który wprzód przyſzedł, niżeli

te

te na nich nieszczęśliwości następować zaczęły.

Y te zaiste dowody iakośmy opowiedzieli pokazuią, że iuż przyszedł przed tylą wieków Messyasz: przydaiemy my, że ten nie inny iest tylko JEZUS. Bowiem którzykolwiek inni za Messyasza chcieli bydź miani, żadney nie zostawili Sekty w któreyby to rozumienie trwało. Zadni teraz ani Herodowi, ani Judy Gaulonity, ani tego który za Adryana Cesarza czasow Messyaszem się bydź powiedział, y niektórych naymędrszych ludzi omamił, Barchocheby naśladowcami się bydź nie wyznaią. Lecz którzy JEZUSA Imię wyznaią, odtąd iako ten na ziemi zostawał, do dzisieyszego dnia byli y są bardzo liczni; ani tylko w iednym Kraiu, ale iak daleko świat się ten rozszerza. Mogłbym tu wiele innych rzeczy przywieść, które były albo przepowiedziane albo wierzone, a te w Jezusie spełnione wierzemy, gdy o innych ani nawet wspominane są: iakowe iest owo skazanie że z Dawida był potomności, że narodzony iest z Panny z uwiadomieniem o tey rzeczy z nieba tego, który tę Pannę poślubił; gdyżby z kogo innego wciąży zostaiącą w Małżeństwie był nie zatrzymał; że narodzony był w Betleem, że naukę

Dowodzi się JEZUS że iest Messyaszem, z tego co o Messyaszu przepowiedziane było.

swo-

swoię zaczął pomnazać w Galilei, że wszelkiego rodzaiu choroby leczył, ślepym wzrok, chromym władzę chodzenia dał: ale dosyć mi iest na tym iednym okazaniu którego skutek do dnia trwa dzisieyszego. Z Dawida, z Izaiasza, Zacharyasza, Ozeasza Proroctw, wcale oczywista rzecz iest, iże Messyasz nie tylko żydow ale y innych Narodów będzie Mistrzem: że przez niego zaginie czczenie fałszywych Bogów, y do iednego BOGA czci naprowadzona będzie niezmierna ludu obcego wielość. Przed JEZUSA przyiściem w bałwochwalstwie cały prawie świat zostawał: zatym powoli znikać poczęło, ani tylko poiedyńczo ludzie, ale y całe Naródy y Królowie do czci iednego obrocili się BOGA. To nie żydowskim Rabinom przypisować należy, ale JEZUSA uczniom y Ich następcom, y tak ludem się Boga stali którzy pierwey nie byli, y spełniło się co przez Jakoba przepowiedziane było Gene: XLIX. zanim wcale zniesiona będzie swiecka władza od potomstwa Judy, przyidzie Silo ktorego Chaldeyczyk y inni tłumacze Messyaszem bydź wykładaią, któremu posłuszne będą nawet obce Narody

Odpowiedź na to, iż mo-

Zarzucać tu żydzi zwykli, że niektóre przepowiedzenia o czasie przyi-

ścia

ścia Meſſyaſzowego nieznać aby były dopełnione: ale cokolwiek przywodzą to zacmione ieſt, albo co może mieć rożne tłumaczenie. Dlaczego nie należy zaniechywać tego co ieſt iawną rzeczą; iakowa ieſt świątobliwość przykazaniow Jezuſowych, nadgrody wybór, y w poſtanawianiu tego oboyga iawna mowa; do czego gdy przydane ſą cuda, doſyć było powinno bydź do przyięcia Jego uſtawy. Co do Proroctw które pod Imieniem zamkniętey Kſiąſzki mianowane bydź zwykły; aby były dobrze zrozumiane potrzeba ieſt częſto iakowey BOGA pomocy, która ſłuſznie tym umknięta bywa, którzy na oczywiſte rzeczy oczy mróżą, tym nie wierząc. Mieyſca zaś Piſma ktore zarzucaią, że różnie bywaią tłumaczone, ani ſami zaiſte nie ſą tego niewiadomemi: y gdyby ſię komu podobało dawnych tłumaczów którzy w Babilońſkim wygnaniu, albo kiedy indziey około czaſow Jezuſowych byli, z temi miarkować którzy piſali potym iako Chrześciańſkie Imię w nienawiści u żydow bydź zaczęło, znaydzie wykładania nowe wyſzukane przez uſiłowania żydow, gdy niegdy przyięte były inne, które z Chrześcian rozumieniem doſyć ſię zgadzały. Wiele wyrażenia w Piśmie Swiętym nie z właſności ſłow, ale z nieiakiego znaczenia potrzeba rozumieć,

wią że niektóre rzeczy nie ſą ſpełnione.

mieć, ani Jm to ſamym nie ieſt niewiadomo ; iako naprzykład gdy ſię mowi że BOG zſtąpił, iako gdy mu uſta, uſzy, oczy, dawane bywaią. Czemużby tedy nie mieliśmy w ten ſpoſob tłumaczyć y wiele tych które o czaſach przyiścia Meſſyaſza ieſt powieści? iakowe ſą że wilk z baranem, ryś z kozłem, lew z bydłem będą w iednym zegnaniu; że igrać będą z wężami niemowlęta, że góra Boſka podwyżſzy ſię nad inne góry, y że przyidą tam obcy aby ofiary czynili. Są niektóre obietnice które z poprzedzaiących albo naſtępuiących ſłow, albo też z ſamego myśli wyrażenia kondycyą w ſobie Taiemnicę znaczącą zawieraią. Tak wiele rzeczy Hebrayczykom przyobiecał BOG, ieżeliby przyſłanego Meſſyaſza przyięli y Jemu poſłuſzni byli: co ieżeli ſię nie iści, maią ſami z czego ſię winować. Niektóre zaś nawet wyraźne y bez przydaney kondycyi obietnice, ieżeli dotąd nie ſą dopełnione, ieſzcze mogą bydź oczekiwane: ieſt ta bowiem wiadomość także y u żydów, że czas albo Panowanie Meſſyaſza, trwać będzie aż do końca wieków.

Y na to co zarzucaią o poniżonym ſtanie Uraża wielu poniżony ſtan Jezuſow: nieſłuſznie wprawdzie gdy w Piśmie Swiętym częſto mówi BOG, iże pod-

wyż-

wyżſza pokornych, a poniża y obala pyſznych. Jakob przy ſobie nic oprocz kiia do podparcia niemaiący, Jordan przeſzedł: powrócił przez tenże wielką liczbą bydła zbogacony. Moyżeſz wygnanieć ubogi owce paſał, gdy mu w krzaku BOG ſię obiawił, y ludu ſwego prowadzenie przykazał. Dawid także owce paſący na Króleſtwo wezwany: y wielą innemi podobnemi przykładami napełnione ieſt Piſmo Swięte. O Meſſyaſzu zaś czytamy, że on będzie dla ubogich weſołym posłańcem, że nie wzbudzi hałaſu publicznego, ani ſię będzie wdawał w zwady; ale wſzyſtko czynić będzie łagodnie, tak iż przepuści nadłomaney trzcinie, y gaſnącego ſwicy knota nie przygaſi, utrzymuiąc resztę w nim ciepła. Ani więcey inne Jego nieſzczęścia y śmierć ſama powinny Jego komukolwiek nienawiſnym czynić: albowiem częſto BOG dopuſzcza, że pobożni od niezbożnych nie tylko ſą trapieni, iako Loth od Obywatelow Sodomy, ale też y zabiiani bywaią; iawna ieſt rzecz z przykładu Abla przez Bratoboyſtwo zgubionego, Jzaiaſza rozſiekanego, Machabeyczyków Braci na śmierć z Matką zamęczonych. Sami żydzi Pſalm ſpiewaią LXXIX. w ktorym te ſą słowa: *Dali ſług twoich ciała na pokarm ptaſtwa,* *oſta-*

y Smierci JEZUSA.

oſtatki tych których Ty o Boże kochaſz beſtyom: krew Ich wylali w przyſionku Jerozolimſkim, y nie było nikogo któryby Ich pogrzebał: Y co zatym daley idzie. Sam zaś Meſſyaſz że powinien był przez ſtopnie utrapieniow y śmierci przyiść do Króleſtwa ſwego, y do otrzymania tey władzy przez którąby naywiękſzemi dobrami uſzczęśliwił ſwoich ſłużących, nikt niebędzie mogł przeczyć, który na te Jzaiaſza ſłowa w Rozdziale LIII. będzie chciał mieć uwagę. *Jako mało tych którzy uwierzyli mowie naſzey, y moc Boſką uznali? a to dla tego, że powſtał on w obliczności BOGA iako drobna latorośl, iako ziele z ziemi piaſczyſtey: w twarzy Jego nie maſz żadney piękności, żadney ozdoby, ani gdybyś ſpoyrzał nic nie było cobyś polubił; na pogardę był wyſtawiony, y między ludźmi był iako naypodleyſzy, wiele bolów, wiele ſłabości na ſobie doświadczył: wſzyſcy ſię od niego odwracali, w takiey był poniewierce y bez żadnego ſzacunku. Ale prawdziwie naſze on choroby wziął na ſiebie, naſze złości znoſił. My Jego rozumieli iakoby porażonego z Nieba, iako za uderzonego od BOGA y poniżonego: ale dla naſzych grzechów raniony ieſt, potyrany dla naſzych zbrodni. Kara która nam ziednałaby zbawie-*

wie-

wienie na niego nałożona ieſt: pręgi Jego dane nam ſą na lekarſtwo. Prawdziwie bowiem my iako owce obłąkaliśmy ſię wſzyſcy, tu y owdzie: iemu Bog zadał karę, ktora za naſze zbrodnie nam przynależała: A iednak gdy był uciemiężony y okrutnie męczony, głoſu nie wypuścił, iako baranek na zabicie, iako owca która ſtrzyżona, milczą nieme. Po krępowaniu, po oſądzeniu, ze ſrzodka żyiących znieſiony ieſt: ale znowu życia Jego trwałość ktoż godnie będzie mógł wymowić? To ieſt z tego mieyſca na którym my żyiemy wyrwany ieſt: ale to złe ſpadło na niego dla ludu mego zbrodni. Do śmierci aże y pogrzebienia dany ieſt w ręce mocarzów y bezbożnych, gdy iednak nikomu nieuczynił krzywdy, ani w mowie Jego wynaleziona była kiedy zdrada. Ale lubo BOG aż do tyla cierpiał Jego przytłoczonego, y boleściami dręczonego, iednakże ſię ſtawił za oſiarę błagalną, będzie widział potomność, życie prowadzić będzie trwałe, y te rzeczy które ſą BOGU przyiemne, przez niego będą ſzczęśliwie ſprawowane. Uwolnionego ſię od nieſzczęścia widząc, mowi BOG, roſkoſzą będzie naſycany, przeto naybardziey iże nauką ſwoią on ſprawiedliwy ſługa moy wielu wyzwoli, zbrodnie ich oddalaiąc. Dam mu część zna-

mienitą, gdzie między walczącemi zdobycze będą podzielane, y że się śmierci podał, y między zbrodniczelami policzony iest, y gdy kary cudzych zbrodniow poniosł, sam za winowaycow stawił się błagaiącym. Ktoż może bydź mianowany albo z Królów, albo z Proroków, do któregoby się te wyrażenia stusowały? żaden zaiste. Co żaś wieku po czasach Chrystusowych żydzi zmyślili, że mowa ta iest o samym narodzie Hebrayskim rozprószonym po między wszystkie narody, ażeby swoim przykładem, y namową, wszędzie wielu do wiary swoiey pociągnął; to zdanie nayprzod wielą Pisma Swiętego świadectwom przeciwne, które wołaią że żydom nic się tak złego nie przytrafiło, któregoby y nad to daleko czego większego przez swoie nieprawości niezasłużyli: Zatym sam Prorockiey mowy pochod tego nie podaie tłumaczenia: mowi bowiem czyli Prorok, (którego w tym mieyscu zdaie się przyzwoiciey stawiać) czyli BOG: *to złe na niego przyszło dla ludu mego zbrodni:* lud zaś Jzaiaszow albo też lud Boży, właśliwie iest lud Hebrayski: zaczym ten który iże takie cięszkości ucierpiał od Jzaiasza opowiadany, nie może być aby był tenże sam lud. Lepiey dawni Hebrayczykow Mistrzowie wyznawali, że to

mowienie było o Meſſyaſzu; co gdy widzieli niektórzy teraźnieyſzych wieków żydzi, dwóch Meſſyaſzów zmyślili, z których, iednego nazywaią Jozefa Synem, a ten wiele nędzy y śmierć okrutną ucierpiał; drugiego Syna Dawidowego, któremu wſzyſtko ſzczęśliwie powodziło ſię; gdy daleko łatwieyby było y podług Piſma Proroków zgodniey, iednego uznać, który przez przeciwności y śmierć do Króleſtwa miał przyiść, co my o Chryſtuſie wierzemy, y to że prawda ieſt rzecz ſama naucza.

Y iakoby mężowie cnotliwi byli którzy Jego na śmierć podali.

Wſtrzymuie wielu od przyięcia Jezuſowey nauki powzięte nieiakie mniemanie o cnocie y pobożności ſwoich Przodków, a naybardziey Kapłanów, którzy JEZUSA ſwoim uznaniem potępili, y naukę Jego odrzucili. Ale iakowi częſto Przodkowie Ich byli, ażeby nierozumieli że Jm złorzeczę, niech ſłuchaią ſamych ſłów y Prawa ſwoiego, y Proroków od których częſto nazywani bywaią nieobrzezani na uſzach y ſercu, lud uſtami y obrzędów koſztowną okazałością BOGA czczący, myślą zaś od niego bardzo daleki. Przodkowie Ich byli, którzy Jozefa Brata ſwego ledwie nie zabili, w rzeczy zaś ſamey w niewolą zaprzedali. Przodkowie Ich y owi, którzy Moyżeſza u-

ſtawicznemi buntami że mu ſię ſtało ſteſknieniem życie mordowali, wodza ſwoiego y wybawiciela któremu ziemia, morze, powietrze były poſłuſzne, którzy chleb z nieba ſpuſzczony zbrzydzili ſobie, którzy iakoby o naywiękſzy niedoſtatek uſkarżali ſię, gdy ieſzcze pokarmem z ptakow napełniony żołądek czuli. Przodkowie Ich byli, którzy Dawida tak wielkiego y tak dobrego Krola opuściwſzy, udali ſię do zbuntowanego przeciw niemu Syna. Przodkowie Ich byli, którzy Zacharyaſza Joiady Syna na Nayświętſzym mieyſcu zabili, ofiarą okrucieńſtwa ſwego czyniąc ſamego Kapłana. Już zaś co ſię tycze Kapłanow, takowi byli którzy Jeremiaſzowi przez zmyślone Jego obwinienie śmierć knowali, y byliby tego dokazali, gdyby niektórych przednieyſzych Panów nieprzeſkodziła powaga: iednak wymierzyli że w więzieniu zoſtawał, aż do ſamego momentu wziętego Miaſta. Jeżeliby kto rozumiał że lepſzemi byli ci którzy za czaſow JEZUSA żyli, tego uwolnić z takowego błędu może Jozef Zydowin, który opiſuie okrutne ich czyny, y cięższe nad wſzyſtkie które kiedy słyſzane były nad drugiemi wywierane kary, a iednak iako on ſam rozumie, że nieſłuſznie albo nad wſzelki pomiar

ſpra-

ſprawiedliwości z wyſtępkiem, zażyte. Ani o Senacie wielkiey rady lepſze trzeba mieć rozumienie; zwłaſzcza gdy w owym czaſie Senatorowie nie zwyczaiem dawnym przybierani byli przez kładzienie rąk, ale z woli możnieyſzych wybierani; iako y naywyżſi Kapłani niemieli iuż dozywotniey, ale roczną, y często przez świętokupſtwo nabytą godność. Nie powinniśmy ſię tedy dziwić, ieżeli ludzie dumą nadęci, pychą y łakomſtwem nienaſyceni, z zapalczywości w ſzaleńſtwo wpadli, poſtrzegłſzy człowieka który przynoſząc nayświętobliwſze przykazania, życie ich przez ſamę ſwoiego rożność oſkarżał. Ani mu co innego za zbrodnią ieſt poczytanego, iako to co niegdy każdemu z naylepſzych zarzucali. Tak Micheaſz ow który za Jozefata Krola czaſow żył, pod ſtraż oddany ieſt, że nie uſtraſzenie prawdę przeciwko Czteremaſet fałſzywym Prorokom twierdził: Eliaſzowi Achab zarzucił rownie iako Jezuſowi Kapłani, iże on był który pokoy Jzraela mięſzał: Jeremiaſzowi także za zbrodnią poczytano toż ſamo co Jezuſowi, że prorokował zepſowanie Kościoła. Przydać tu należy, co dawni Miſtrzowie Hebrayczyków na piſmie zoſtawili, że za czaſow Meſſyaſza ludzie będą pſiego niewſtydu, o-
śle-

ślego uporu, y zwierzęcey zaiadłości. BOG ſam który iakowi po więkſzey części bydź mieli za czaſow Meſſyaſza żydzi, daleko wprzod przewidział, powiedział że to będzie, iż lud który Jego nie ieſt, za Jego lud będzie przybrany, z żydowſkiego zaś każdego Miaſta y wſi, ledwie ieden y drugi udawać ſię będzie na gorę Swiętą: ale co do Ich liczby będzie niedoſtawało, dopełnią obcy: znowu że Meſſyaſz będzie Hebrayczykom upadkiem: ale Kamień ten węgielny odrzucony od budowy, będzie na nayprzednieyſzym mieyſcu położony dla ſpoienia budowy.

Odpowiedź na zarzut, że więcey niż ieden Bogow od Chrześcian ieſt czczonych.

Zoſtaie abyśmy na dwoie oſkarżania odpowiedzieli, z któremi żydzi przeciwko nauce y czci Chryſtuſowey porywaią ſię. Pierwſze ieſt że mowią, iż więcey niż iednego BOGA czczemy: ale to nic więcey nie ieſt, tylko nakręcone, dla ſprawienia nienawiści, cudzey nauki tłumaczenie. Coż bowiem za przyczyna ieſt, iże to więcey Chrześcianom zarzucaią niż Philonowi żydowinowi. który częſto tróy liczbę w iſtocie BOGA ſtanowił, y Boſką myśl czyli mowę, nazywa Imię Boſkie, ſtworcę świata, ani niezrodzonego, iako ieſt BOG Ocieć wſzyſtkich, ani tak zrodzonego iako ſą ludzie? którego y Aniołem czyli poſłańcem wſzyſtko w opiece

ma-

maiącego, y ſam Philo, y Moyżeſz Nehemana Syn nazywa: albo Kabaliſtom czemu niezarzucaią? którzy BOGA rozeznawaią we trzech światłach, y owſzem niektórzy z znich pod temi iako y Chrześcianie Imionami, to ieſt Oyca, Syna albo słowa, y Ducha Swiętego. Y abym do tego przydał co u wſzyſtkich Hebrayczykow w wielkiem wyznaniu ieſt, że Duch ow którym Prorocy ſą poruſzani, nie ieſt iakową iſtotą ſtworzoną, a iednak rożni ſię od tego, od którego ieſt zeſłany: iako y owo co oni Schecina poſpolicie nazywaią. Już zaś ze w Meſſyaſzu będzie przemięſzkiwać ta moc Boſka którą nazywaią mądrością, wielu Hebrayczykow piſało, zkąd Chaldeyczyk Paraphraſta że Meſſyaſz ieſt słowo Boſkie powiada: iako y naywyżſzym owym BOGA y znowu Pana imieniem Meſſyaſz nazywany u Dawida, Ezaiaſza, y innych.

Y że ludzkiey naturze, cześć Boſką oddaią.

Zarownie gotowa odpowiedź ieſt na drugie oſkarżanie, że zarzucaią nam iże my cześci BOGU powinney ucześnikiem czyniemy naturę od BOGA ſtworzoną. Mowiemy bowiem że my Meſſyaſzowi nie inny honor y nie inną cześć oświadczamy, ale tylko tę którą od nas wyciągaią Pſalm II. y Pſalm CX. z których pierwſzego wyrażenie na Dawidzie proſtym rozumieniem ſpełnio-

nione, ale iż znamieniciey do Meſſyaſza należy, nawet Dawid Kimchi wielki Chrześcianow przeciwnik uznaie; poślednieyſzego zaś Pſalmu mowienie, o kim inſzym tylko o Meſſyaſzu tłumaczone bydź nie może. Bowiem co teraźnieyſzego wieku Żydzi wymyślaią, inni że mowienie to ieſt o Abrahamie, inni o Dawidzie, inni o Ezechiaſzu, twierdzenie to całe bez rozmyſłu ieſt. Pſalm ſam Dawidow ieſt iako naucza Hebrayſki napis. Co tedy Dawid *Panu ſwoiemu powiedzianego* mowi, to ani Dawidowi ſamemu, ani Ezechiaſzowi który między potomnością Dawida był, y tego żadną doſkonałością nieprzewyżſzał, ſtuſować nie można. Abraham zaś nie miał takowego któreby było nad inſzych znakomitſze Kapiańſtwa, owſzem Melchiżedec Jemu iako od ſiebie niżſzemu błogoſławił. Ale y to y owo co przydane ieſt o wyiściu berła z Syonu, y o zaſiągnieniu Jego do oſtatnich Kraiow, całe do Meſſyaſza należy, iako podobne mieyſca Piſma o Meſſyaſzu iaśnie opowiadaiące obiawiaią: ani inaczey tłumaczyli dawnieyſzego wieku Hebrayczykowie, y Tłumacze. Właśliwie zaś że JEZUS Nazarańſki ieſt w którym ſię to wſzyſtko ſpełniło, mogłbym y ſamym Jego Uczniom to twierdzącym dla wyborney

ney Ich cnoty wierzyć, iako y żydzi Moyżeſzowi wierzą o tych rzeczach, które bez innego świadka od BOGA ſobie podane powiedział. Ale ſą procz tego liczne y nie przekonane dowody naywyżſzey owey władzy, ktorą mowiemy że oſiągnął JEZUS: widziany ſam był zmartwychwſtały od wielu, widziany wniebowſtępuiący, zatym zaś czarci wyrzuceni, choroby leczone ſamym Jego Imienia wezwaniem, y umieiętności ięzykow dane Uczniom dary, które Krolowania ſwego znaki ſam JEZUS przyobiecał. Do tego przyday, że berło Jego to ieſt mowa Ewangelii od Syonu zaczynaiące ſię, bez żadney ludzkiey pomocy ſamą mocą Boſką do oſtatnich ziemi granić doſięgło, y Narody y Królow ſobie ſchołdowało, wcale iako Pſalmy przepowiedziały. Żydzi Kabaliſtowie między Bogiem y ludzmi w poſrzodku ſtawiaią niektórego Syna Enocha, bez żadnego tak wielkiey władzy znaczenia: iako my ſprawiedliwiey tego ktory tak wielkie dał o ſobie dowody? Ani to uymą ieſt BOGU Oycu od ktorego władza JEZUSA pochodzi, do którego ſię ma wrocić, y którego czci taż ſłuży.

Zakończenie tey części, z modle.

Subtelniey to roztrząſać nie ieſt przedſięwzięcie tego dzieła, ani byśmy byli o tym mowili, tylko ażeby ſię pokaza-

niem się za żydow.

kazało, iże nic nie masz w Chrześciańskiey nauce albo nie pobożnego, albo nie rozumnego, przez coby się kto mogł zasłaniać, że wiary takiemi cudami ozdobioney, tak uczciwe przykazania, tak znakomite obietnice maiącey, przyiąć niemoże. Albowiem który tę przyiął, ten iuż o osobnych Jey okolicznościach radzić się powinien owych Książek, w których wiary Chrześciańskiey nauki zawieraiące się wyżey pokazaliśmy. Co ażeby się stało prosiemy BOGA, ażeby żydow myśl swoim światłem obiaśnił, y skuteczne sprawił modły, które sam Chrystus iuż na Krzyżu wiszący, za nich razem z krwią swoią wylał.



O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA SZOSTA.



SZósta Księga przeciwko Mahometystom, zamiast przedmowy Sądy Boskie przeciwko Chrześcianom, aż do samego Mahometańskiey wiary początku przekłada: to iest iako prawdziwa owa y w prostocie serca pobożność, która między Chrześcianami ciesźko trapionemi y przyciśnionemi kwitnęła, powoli przez oziębłość niszczeć poczęła, gdy przez Konstantyna Wielkiego y następuiących Cesarzow sprawiono iest, że to wyznawanie wiary nie tylko całe bespieczne, ale y uczczone było, iakoby Swiat cały był w ogarnieniu Kościoła: Xiążęta nayprzod Chrześciańscy żadnego nie czynili woiowania zamiaru, nawet w ten czas, gdy mogli po-

Zniesienie Mahometyzmu, początek tego.

pokoiu zażywać. Panowie rożnego ſtanu żwawie ucierali ſię o naywyżſze godności: iako niegdy nad drzewo życia więcey ſzacowane drzewo umieiętności wiele ſprowadziło złego, tak też na ten czas ciekawa umieiętność przełożona nad pobożność, y wiara po nieiakiey części obrociła ſię w ſzkołę ſporek: zatym naſtąpiło że na przykład owych którzy wieżą Babilonſką budowali, zapędzanie niektórych lekkomyślne do poięcia rzeczy przewyżſzaiących poięcie, przeciwne zdania y niezgody wzniecało: na co poſpolity lud zapatrzywſzy ſię, częſto nie wiedząc w ktorą ſię ſtronę obrocić, winę na Kſięgi Piſma Swiętego ſkładał, y tych ſię iako ſzkodliwych chronić zaczął. Niektorzy zaś wiary nie na czyſtości myśli, ale iakoby naśladuiąc ſtary Zakon, na obrządkach ſtanowienie zaczynali: y na tych czynach które do ciała bardziey cwiczenia, iak do ſumnienia poprawienia przynależały; y oraz na gorliwym uſiłowaniu trzymania ſię zdania raz obraney ſtrony: a zatym naſtąpiło, iże wſzędzie wiele było Chrześcian Imieniem, ale którzyby byli w rzeczy ſamey, znacznie Ich była liczba zmnieyſzona. Nie cierpiał BOG tych ludu ſwoiego wyſtępkow: y owſzem z oſtatnich Tatarſkiey y Niemiec-

miec-

mieckiey ziemi ustępow, niezmierne kupy iakoby na potop wylał na świat Chrześciański: y gdy sprawione przez nich klęski, nie dosyć były skuteczne do poprawy pozostałych Chrześcian, za sprawiedliwym BOGA dopuszczeniem w Arabij Mahomet nową wzniecił wiarę, stawiaiącą się prosto na przeciw Chrześciańskiemu Zakonowi, ale którаby w słowach nieiako wyobrażała życie niektórych Chrześcian. Przyięta ta wiara nayprzod od Saracenów, którzy od Herakliusza Cesarza odpadli: a tych orężem wkrotce podbita Arabia, Syria, Palestyna, Egipt, Persys, potym ogarniona Afryka, y nawet za morzem Hiszpania. Ale Seracenow siły częścią inni, częścią y naybardziey Turcy wstrzymali. Narod także bardzo bitny; który po długich z Saracenami bitwach, do złączenia oręża wezwany, łatwo przyiął wiarę z swoiemi obyczaiami zgadzaiącą się, y Dostoieństwo Majestatu na siebie przeniosł. Wzięte Azyi y Grecyi Miasta, y za pomknieniem się szczęśliwości oręża, przyszli aż do Granic Węgierskich, y Niemieckich.

Wywrocenie fundamentu Mahometystów przez niedozwolenie dowia-

Religia ta zgoła do wyiewania krwi ustanowiona, wielą się obrzędami szczyci, y chce aby Jey wierzono bez pozwolenia wywiadywania się o dowodach, przeto y Kşiążek, które za

Swię-

dywania ſię o dowodach wiary.

Swięte trzyma, czytanie Poſpolſtwu ieſt zakazane: co ſamo zaraz ieſt iawną nieprawością: ſłuſznie bowiem podeyźrzany ieſt towar, który tym zarzucony Prawem, aby niemogł bydź widziany. Prawdziwa zaiſte rzecz, że nie rowna ieſt wſzyſtkich do poznania wſzyſtkiego biegłość, wielu pycha, innych namiętności, niektorych przyzwyczaienie do omyłki uwodzi: ale ażeby droga do zbawienia nie mogła bydź poznawana od tych, ktorzy bez żadnego wygody albo honoru względu, teyże drogi ſzukaią, ſiebie y wſzyſtkie rzeczy ſwoie woli BOGA podrzucaiąc, y Jego pomocy modlitwą wzywaiąc; dobroć Boſka nie dopuſzcza temu wierzyć. Y zaiſte gdy rozſądzania moc BOG wpoił w myśl ludzką, żadna część prawdy godnieyſza nie ieſt, nad którąby to rozſądzenie więcey ſię zaſtanawiało y pracowało, iako ta która niemoże bydź niewiadoma bez niebeſpieczeńſtwa utraty wiecznego zbawienia.

Dowodzenie przeciwko Mahometyſtom z Kſiąg Piſma Swiętego Hebrayczyków y Chrześci-

Moyżeſza od BOGA poſłanego także JEZUSA, y iże byli Swięci mężowie którzy JEZUSA naukę pierwſi rozmnożyli: Mahomet y Jego naśladowcy wyznaią. Lecz w Alkoranie który ieſt Prawem Mahometa, wiele rzeczy ieſt opowiedanych wcale przeciwnie, niże-

li od Moyżeſza y od JEZUSA Uczniow były podane. Abyśmy z wielu ieden przedſięwzięli przykład, JEZUSA na Krzyżu umarłego, trzeciego dnia Zmartwychwſtałego, y od wielu po Zmartwychwſtaniu widzianego, wſzyſcy Apoſtołowie y Uczniowie Jezuſowi iednoſtaynie świadczą. Przeciwnie uczy Mahomet, że JEZUS pokryiomu był do nieba unieſiony, na Krzyżu zaś zawieſzona była nieiaka mara Jemu podobna, a zatym iż nie umarł JEZUS, ale iż oſzukane były oczy żydow. Ten zarzut nie może bydź utwierdzony, chyba iżby chciał wmowić Mahomet, co y mowi, że Kśięgi tak Moyżeſzowe iako Uczniow Jezuſowych nie takie pozoſtały iakie były, ale pofałſzowane ſą: lecz ten wymyſł iuż wyżey od nas w Kśiąſzce Trzeciey ieſt znieſiony. Zapewne gdyby kto Alkoran pofałſzowany powiedział, przeczyliby temu uſilnie Mahometani, y twierdziliby że na tym ieſt doſyć przeciwko tym, ktorzy tego pofałſzowania nie dowodzą: ale oni wnośićby dobrowolnie tych dowodów na utrzymanie całości Alkoranu ſwego niemogli, ktore my przynośiemy, o rozrzuconych zaraz ekzemplarzach po całym Ziemſkim Swiecie, y zaiſte nie iak Alkoranu iednym tylko ięzykiem; y iż Kśięgi naſze ſtrzeżone

an, iż te nie ſą pofałſzowane

były

były przez wiarę tylu Sekt, tak ſię między ſobą w innych okolicznościach rożniących. Wmawiaią w ſiebie Mahometani, że w Ewangelij Jana w Rozdziale XIV. w którym o zeſłaniu Ducha Swiętego ieſt wyrażenie, było iakoweś przypiſanie o Mahomecie, ale to Chrześcianie zmazali. Lecz tu ich ſamych niech ſię zdarzy pytać, tę Piſma odmianę chcieliſzby mieć uczynioną po przyiściu Mahometa, czyli pierwey? Po Mahometa przyiściu ſtać ſię to całe niemogło, gdy iuż w owym czaſie było tak wiele po całym świecie nie tylko Greckim ięzykiem, ale Syryackim, Arabſkim, y w odległych Arabij częściach, Murzyńſkich y Łacińſkich Exemplarzow, y tych nie iednego tłumaczenia. Te zaś wſzyſtkie na owym mieyſcu Ewangelii Jana zgadzaią ſię bez żadney Piſma rożnicy. Przed przyiściem Mahometa nie było żadney do odmiany przyczyny: nikt albowiem wiedzić nie mogł, czyli miał bydź, y czego miał uczyć. Owſzem gdyby Mahometa nauka nic nie zawierała w ſobie nauce Jezuſowey przeciwnego, nie więceyby byli trudnemi Chrześcianie w przyięciu Kſiążek Jego, iako byli w przyięciu Kſiążek Moyżeſza y Proroków Hebrayſkich. Położmy oboie, gdyby nic piſanego nie było o nauce tak JEZUSA iako Mahometa:

uczyłaby sama słuszność; aby to mieć za naukę Jezusową, na co się Chrześcianie wszyscy, to za naukę Mahometową, na co się Mahometani zgadzaią.

Znośmy iuż obudwoch nauk własności y przysady, abyśmy widzieli którą nad którą przenosić należy: y nayprzod samym przypatrzmy się Mistrzom. JEZUS za wyznaniem samego Mahometa był Messyaszem owym w prawie y przez Proroków przyobiecanym: od samego Mahometa nazywany iest BOGA słowo, myśl, mądrość: powiada tenże że żadnego z ludzi nie miał Oycem. Mahomet zwykłym natury porządkiem że iest urodzony, nawet Jego naśladowcy tak wierzą. JEZUS życia zawsze był niepokalanego, któremuby nic nie można zarzucić: Mahomet przez długi czas wydzierca, a zawsze niewieściuch. JEZUS że był do nieba wniesiony wyznaie Mahomet: Mahomet w Grobie zatrzymany: który z nich godnieyszy do naśladowania, ktoż niewidzi? Niech następuią teraz obudwoch czyny. JEZUS wzrok ślepym, kulawym moc chodzenia, chorym uzdrowienie dał, owszem co sam wyznaie Mahomet nawet dał umarłym życie: Mahomet się zesłanym powiada nie z cudami, ale z orężem. Są iednak y tacy którzy mu cuda przyznaią, ale

Z porównania Mahometa z Chrystusem.

iakowe? to ieſt które albo ſztuką ludzką łatwo ſprawione bydź mogą; takowy ieſt, gołębicy do ucha przylatywanie: albo o których żadnych nie maſz świadkow, iako o wielbłądzie który w nocy do niego mowił: albo których wiarę ſama nikczemność znoſi; iako ow cud, że wielka część mieſiąca w rękawicę Jego wpadła, y znowu od niego odeſłana, dla przywrocenia temu Płanecie okrągłości. Ktoż nie rzecze, że w okoliczności wątpliwey, tego ſię Prawa trzeba trzymać, które pewnieyſze ma dla ſiebie Boſkiego potwierdzenia świadectwa.

Tych którzy pierwſi iako ieden tak drugi Zakon przyięli.

Przypatrzmy ſię y tym, którzy ten, y którzy ow Zakon naypierwſi przyięli. Którzy do Prawa Jezuſowego przylgnęli, mężowie byli BOGA ſię boiący, życie w proſtocie wiodący: przyzwoita zaś BOGU, aby takowych mężow ani namową ſłow zmyślonych, ani pozorem cudow, zwiedzionych bydź nie cierpiał. Lecz którzy pierwſi Mahometyzm przyięli, rozboynicy byli, ludzie od ludzkości, y pobożności dalecy.

Spoſobów ktoremi każde Prawo rozmnożone ieſt.

Naſtępuie abyśmy teraz pokazali przez co każdy Zakon rozmnożony ieſt. O Chrześciańſkim iuż my kilka razy mowili, że pomnażania Jego były przez cuda nie tylko od Chryſtuſa, ale

y od

y od Uczniow, y od naſtępców Ich ſprawiane; oraz przez ſamo nieſzczęśliwości, y okrutnych śmierci cierpliwe znoſzenie. Ale Mahometyzmu Nauczyciele żadnych nie pokazali cudow, żadnych cieżkich utrapieniow, y Tyrańſkich śmierci ſpoſobow, dla wyznania ſwoiey wiary nie ponieśli. Lecz Zakon ten gdzie ſię oręża udaią za niemi poſtępuie, oręża dziełem ieſt: ani innego na popieranie Jego dowodu, ſami Miſtrzowie Mahometyzmu nie podaią, tylko woienne powodzenie, y rozſzerzonego panowania ogromność, przez które ſpoſoby nayłatwieyſze ieſt pomnożenie. Pogańſkiey wiary obrządki ſami Mahometyſtowie ganią, y odrzucaią: a iednak wiemy iak wielkie były Perſow, Macedończykow, Rzymianow zwycięſtwa, iako rozległe ich Państwa. Ani Mahometani zawſze otrzymuią ſzczęśliwe woyny powodzenia: wiadome ich klęſki, których tak wiele na ziemi y morzu ponieśli: z całey Hiſzpanij wygnani ſą. Niemoże rzecz takowa która przemiany tak nie pewne y odmienne ma, y która rzecz dobrym y złym poſpolicie ſię trafia, pewnym bydź znakiem prawdziwey wiary; a to tym mniey, iże oręża Ich zażywanie ieſt nieſprawiedliwe, gdy częſto te podnoſzą przeciwko Narodom

w niczym ſię ſobie nie naprzykrzaiącym, od których żadney krzywdy niedoznali; tak iż niczym pokrywać nie mogą nieſprawiedliwości y rzucania ſię do woyny, tylko ſamę pobudkę z przyczyny wiary, co ſamo ieſt poſtępkiem nayprzeciwnieyſzym wierze. Bowiem uczczenie BOGA żadne nie ieſt, ieżeli od dobrey woli umyſłu nie pochodzi: wola zaś przez uczenie y namowę wzniecana bywa, nie groźbami, nie gwałtem. Z przymuſu kto wierzy, nie wierzy, ale ſię wierzącym zmyśla, ażeby ſię nieſzczęścia uchronił. Kto dokuczaniem albo poſtrachem wyciśnąć chce przyzwolenie, przez to ſamo obiawia że dowodom nie dowierza. Znowu zaś to ſamo którego zażywaią na uſprawiedliwienie woyny pokrycie, ſami pſuią, gdy cierpią aby podbici pod Ich panowanie w iakowey chcieli zoſtawali wierze, owſzem y iawnie przyznaią, że Chrześcianie podczas, w ſwoiey wierze mogą bydź zachowywani.

Przykazaniow między Sobą. Roſtrząśnieymy między ſobą y przykazania. W Zakonie Chryſtuſa nakazana cierpliwość, owſzem y łaſkawość na źle życzących: w Mahometyzmie pozwolona zemſta. W pierwſzym dożywotnia małżeńſka wierność, przy znoſzeniu wzaiemnym obyczaiów y nie-

niedoſkonałości: w drugim wſzelka do rozwodu wolność: W pierwſzym, co mąż od żony wyciąga świadczyć Jey ſam powinien, y aby do niego ſamego przywiązana była, ſwoią tę uczy wzaiemnością: w drugim, inne y inne pozwolone do zatrzymania niewiaſty, świeże zawſze lubieżności podniety: w pierwſzym, odſyłana ieſt wewnątrz do ducha wiara, aby ten dobrze wprawiony wydawał owoce ludzkiemu Narodowi pożyteczne: w drugim, taż wiara na obrzezaniu y na innych rzeczach oboſtronnych, całą prawie moc zakłada: w pierwſzym, umiarkowane pokarmu y wina zażywanie pozwolone: w drugim, zakazane ieſt iedzenie wieprzowiny, picie wina, które iednak wielkim darem Boſkim ieſt, y dla dobrych ſkutków Duſzy y zdrowych ciała pod miarą zażyte. Y zaiſte przed prawem naydoſkonalſzym iakowe ieſt Chryſtuſowe, że cwiczenia początki iakoby dziecinne poprzedziły nie ieſt dziwem: po tey zaś ogłoſzoney powracać ſię do tych które tego Prawa były tylko znakami, ieſt pożno. Ani żadna może bydź podana przyczyna, czemuby po Chrześciańſkiey Wierze która ieſt naywyżſzey doſkonałości, inną potrzeba ſtanowić.

Zniesienie tego co zarzucaią Mahometani, o Synu Boskim.

Urażeni się czuią Mahometani że BOGU przyznaiemy Syna, gdy żony niema; iakoby w BOGU, słowo Syna nie mogło mieć świętszego znaczenia. Lecz sam Mahomet wielu BOGU przypisuie rzeczy niemniey niegodnych, iako gdyby kto mowił że ma żonę: iako to że ma rękę zimną, czego sam dotknieniem doświadczył: że iest noszony na Krześle: y tym podobne bayki. My zaś gdy mowiemy że iest JEZUS Syn Boski, to znaczemy co sam Mahomet, gdy JEZUSA słowem Boskim nazywa. Słowo bowiem z myśli swoiey nieiako się rodzi: przyday iuż że z Panny za samą dzielnością BOGA moc Oycowską dopełniaiąc urodzony iest, że do Nieba Boską mocą wniesiony, co y same Mahometa pokazuią wyznania, iże JEZUS osobliwszym nieiakim Prawem nazywać się Synem Boskim może, y powinien.

Wiele rzeczy baiecznych y sprosnych w Księgach Mahometa.

Ale przeciwnie w Pismach Mahometowych iak wiele rzeczy iest od prawdy historyi dalekich, iak wiele wcale śmiesznych, długoby było opowiadać. Takowa iest bayka o piękney niewieście, która od Aniołow winem upoionych, uroczystych nauczyła się wierszy, których mocą do Nieba wstępować y z Nieba zstępować zwykła była: Y ta gdy zapuściła się w daleką wyso-

kość

kość Nieba, zaſtana bywſzy od BOGA, y tam zatrzymana, y iż to ieſt ta gwiazda Wenery. Takowa y owa o myſzy w Arce Noego z łayna słońia zrodzoney: przeciwnie zaś że kot zrodzony z oddechu lwa. Y owa naywiękſza, że śmierć odmieni ſię w barana, który w ſrzodku między Niebem y Piekłem będzie miał ſwoie ſtanowiſko: y o bankietach które w drugim życiu będą z oſączania potu, y o gromadzie niewiaſt każdemu naznaczoney do lubieżney roſkoſzy: które wſzyſtkie wymyſły takowe ſą, że powinni wſzyſcy nad przewinieniem ſwoim w zadumienie wpadać, którzy im wiarę daią, oſobliwie gdy Ich światło Ewangelii otacza.

Przemowa do Chrześcian, którzy z powodu całego tego wyrazenia o powinności ich właſne napominaią ſię.

To oſtatnie rozważanie odprawiwſzy, naſtępuie przedmowa nie iuż do obcych, ale do wſzelkiego rodzaiu y Imienia Chrześcian: razem pokazuiąc używanie tego co ſię dotąd powiedziało, ażeby y co ieſt prawego to ſię działo, y tego ſię ſtrzedz, co ieſt nieprawością. Nayprzod ażeby czyſte ręce wznoſili do owego BOGA który wſzyſtkie rzeczy widoczne y niewidoczne z niczego ſtworzył, z pewną ufnością że ma o nas opiekę, gdy bez Jego dozwolenia ani ieden drobny ptak ginie: oraz aby ſię tych więcey

nie

nie bali, którzy tylko ciału szkodzić mogą, niżeli tego, który do duszy y ciała rowne ma prawo. Niech dufaią nie tylko BOGU Oycu, ale y Jezusowi przy wezwaniu pomocy Swiętych Pańskich, gdy na ziemi innego Imienia nie masz, od któregoby zbawienie zawisło: co dobrze wypełnią, gdy uważą, iże nie ci którzy tamtego Oycem, tego Panem ustami nazywaią, wiecznie żyć będą, ale którzy według Ich woli w życiu się sprawuią. Napominaią się zatym, aby Swiętey owey Chrystusa nauki iako naybogatszego skarbu usilnie pilnowali: y z tey przyczyny często czytywali Pismo Swięte y nauczycielow Kościelnych, od których nikt niemoże bydź zwiedziony, tylko któryby się sam zwodził. Bowiem y wiernieysi tych byli Pisarze, y natchnienia Boskiego pełnieysi, aniżeli aby w potrzebney nam wiadomości prawdy oszukać nas chcieli, pokrywaiąc też prawdę nieiakim cieniem: ale dla sposobienia umysłu do posłuszeństwa: a ten gdy w posłuszeństwie będzie, nic nie będzie nie dostawać, cobyśmy wierzyć, czego się spodziewać, y co czynić powinni: y przez to podsycany będzie y wzbudzany w nas duch ow, który przyszłey szczęśliwości przewodnikiem iest dany. Odciągaią się nad-

to

to Chrześcianie nayprzod od czci fałſzywych Bogów, którzy niczym więcey nie ſą, tylko prożnemi Imionami, których duchy złe zażywaią, aby nas od prawdziwego BOGA czci odwrocili: zaczym niemożna nam tak bydź ucześnikami Ich obrzędow, aby nam y ofiara Chryſtuſowa była pożyteczna: powtóre abyśmy nienaśladowali Pogan rozwiozłością życia, ani maiącego innego Prawa tylko od pożądliwości podanego, iakowy życia ſpoſob potrzeba aby był od Chrześcian iak naydalſzy, którzy nie tylko Poganów powinni wiele przewyżſzać, ale żydowſkich Miſtrzow y Faryzeuſzow których ſprawiedliwość w powierzchownych niektórych uczynkach uſtanowiona,, nie ieſt doſyć do otrzymania Królestwa Niebieſkiego. W żadnym teraz nie ieſt ſzacunku obrzezanie ręką uczynione, ale inne obrzezanie wewnętrzne ſerca, zachowywanie rozkazow Boſkich teraźnieyſza ieſt robota, ufność w miłości Boſkiey ſkuteczna; zkądby byli poznani prawdziwi Jzraelitowie, Miſtyczni żydzi, to ieſt BOGA chwalący: pokarmow rożnice y inne dawnieyſze obrządki, cieniem ſą tylko tych rzeczy, które teraz w Chrześciańſtwie zoſtaią. Z przyczyny Mahometyzmu te ſię podaią napominania: przepowie-

dziano

dziano ieſt od JEZUSA Pana że przyidą niektórzy ſwego czaſu, którzy ſię będą od BOGA zeſłanemi zmyślać; ale chociażby Anioł przyſzedł z Nieba, nie powinna bydź inna przyięta nauka, iako tylko Chryſtuſowa, tylą świadectwami utwierdzona. Zaiſte niegdy BOG wielą y rożnemi ſpoſobami rozmawiał z pobożnemi którzy byli: potym zaś chciał nas przywodzić do dobrego przez Syna ſwego, Pana wſzyſtkich rzeczy, światła Oycowſkiego iaſności, iſtoty Jego wyraźnego obrazu, przez którego zrządzone wſzyſtkie rzeczy, które ſą albo będą, który ſwoim rozkazem rządzi y poſtanawia wſzyſtko, który, oczyściwſzy grzechy naſze, na prawicy Boſkiey godności, wyſokość Aniołow przewyżſzaiącey doſtąpił: nad którego zatym Prawodawcę nic niemoże bydź oczekiwanego doſkonalſzey wſpaniałości. Przywodzi ſię też Chrześcianom z tey pobudki na pamięć, że oręże Chryſtuſa żołnierzom naznaczone, nie ſą takowe, iakowemi ſię Mahomet wſpiera, ale które ſą Duchowi właſne, do dobycia twierdzy ſpoſobne, którąby była przeciwko uznaniu BOGA ſtawiona: za tarczą uſność, o którąby ſię ogniſte poſtrzały Czartowſkie odbiiały: za zbroią ſprawiedliwość, albo doſkonałość życia: za

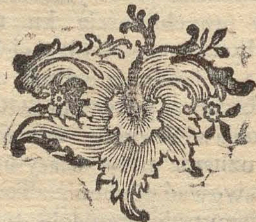
ſzy-

szyszak któryby co iest naysłabszego okrywał, nadzieię wiecznego zbawienia: za oręż zaś podane od BOGA pochodzące słowa, naygłębsze myśli ustępy przenikaiące. Następuie zatym pobudzenie do wspolney zgody, którą Chrystus swoim naśladowcom odchodzący ztąd tak pilnie zalecił: nie wielu między nami powinno bydź Mistrzow, ale ieden JEZUS Chrystus, y Kościoł pod rządem Namieśnika Jezusowego zostaiący: wszyscy Chrześcianie od Imienia się Chrystusowego nazywaią, przeto między niemi nie powinno bydź Sekt y rozdziałow, na ktore aby mogł bydź iakowy przecię zażyty sposob, podaie się mowa owa Apostolska: trzeba umiarkować mądrość podług sposobności poięcia, iakowe komu BOG wymierzył: ieżeli którzy mniey wszystko rozumieią. tych potrzeba znosić łaskawie słabość, ażeby z łagodnością y bez swaru z nami się ziednoczyli: ieżeli którzy rozumem przewyższaią innych rownie y przychilnością ku drugim powinni bydź znamienitsi: y ci którzy się błąkaią w swoich zdaniach oczekiwani bydź maią, poki y Jm BOG skrytey nie obiawi prawdy: wszyscy zaś podług poznania ustaw wiary uczynki swoie sprawować powinni. Teraz poczęści wiemy: ale przyidzie ten czas

w któ-

w ktorym wſzyſtkie pewności Chrześciańſkie oczywiście poznane będą. O to też upraſza ſię każdy z oſobna, ażeby nie zatrzymował bez pożytku talentu ſobie powierzonego: ale ażeby wſzelkie łożył ſtaranie na nabycie drugich Chryſtuſowi: do czego nie tylko potrzeba prawych, y zbawiennych nauk, ale y doſkonałego życia przykładu, ażeby z ſług o dobroci Pana, y z uczynkow o czyſtości Prawa, ſądzić można. Naoſtatek zkąd początek wzięła, tam ſię wraca do Czytelnikow wſzyſtkich mowa obowięzuiąca Ich, iż ieżeli co w tey Kſiąſzce dobrego ieſt, za to dzięki czynili BOGU: ieżeliby ſię co mniey podobało, ażeby wyrozumienie mieć raczyli tak powſzechney naturze ludzkiey, do wielu błędow ſkłonney, iako na mieyſce y czas przez co Dzieło to, prawdziwiey ieſt wylane niżeli wypracowane.

KONIEC.



RE-

REGESTR

Rzeczy w tey Xiążce zawieraiących się

KSIĘGA PIERWSZA.

Czę-

KSIĘGA DRUGA.

Chrze-

KSIĘGA TRZECIA.

O Kſię-

KSIĘGA CZWARTA.

KSIĘGA PIĄTA.

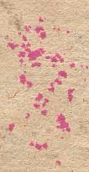
Z od-

KSIĘGA SZOSTA.

Przyka-







Jp 5. q. Ford. Roisiewska Obd.

13. Rok Żyje

Angielski Obieżał
dwarazy w koło
Świat. przyznie-
rzy dowód że
Ziemia Jest Okrągła

3 pas
2 pres.
1 raz
ch - 4.

woy

myśl [illegible]

Kopernik

Die 24. Augusti 1829.



OPRAWDZ
WIĄRY
CHRZESCI